Kara za gadanie? str. 2
Spożył, wstał i poszedł str. 12
Nie segregujesz? Zapłacisz karę! str. 13
Cały naród podpisał petycję str. 14
Słówko się rzekło... str. 17

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
WIZYTY PRYWATNE
NEUROLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
dr n.med. MONIKA CZERSKA
USG, KTG, EKG, HOLTER, PORADNIA LAKTACYJNA, BADANIA LABORATORYJNE
PON.-SOB. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

**Nr 14** (2018)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697
**Zadzwoń do nas!**
**513 009 999**
**www.tygodniksiedlecki.com**

# tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

**6-13.04.2021**

### Po raz kolejny publiczne pieniądze podzielono według partyjnych legitymacji.

# Dla swoich gmin

**Samorządowcy są znowu rozgoryczeni. Pandemia doświadczyła wszystkie gminy, ale rządowe wsparcie ponownie płynie głównie tam, gdzie PiS ma wpływy.**

collage: Aga Król

**Na rządowych stronach jest umieszczona bardzo ładna formułka, która mówi, że rządowy fundusz inwestycji lokalnych to program, w ramach którego rządowe środki trafiają do powiatów, miast i gmin w całej Polsce na inwestycje bliskie ludziom. Wsparcie jest bezzwrotne i pochodzi z funduszy przeciwdziałania covid-19. Tyle teoria. Praktyka wstrząsnęła natomiast całym krajem.**

Kiedy podzielono drugą transzę programu, w całej Polsce podniosło się larum. Pieniądze w zdecydowanej większości trafiły do gmin, w których rządzi PiS lub prawicowa koalicja. W skali kraju do gmin pisowskich trafiło blisko 90 procent wszystkich środków. Trudno się więc dziwić opiniom, że publiczne pieniądze dzielono według partyjnych legitymacji.

Tłumaczenia tego stanu rzeczy były wręcz żenujące. Rządzący przekonywali, że najwyraźniej gminy zarządzane przez PiS miały lepiej przygotowane projekty. Samorządowcy z „niewłaściwej" strony sceny politycznej przełknęli tę gorzką pigułkę. I z nadzieją czekali na ogłoszenie wyników trzeciego naboru na rządowe wsparcie. Nastąpiło to kilka dni temu... Sytuacja znowu się powtórzyła. I tyle z obietnic.

Oburzenia nie kryje marszałek **Adam Struzik**, który potwierdza opinię o upolitycznieniu podziału i wspieraniu samorządów przychylnych stronie rządowej. Zgodnym chórem wtórują mu także wójtowie, również z powiatu siedleckiego. Bo tutaj upolitycznienie rozdziału pieniędzy widać jak na dłoni.

W III naborze pieniądze otrzymały następujące gminy: Mordy (1,4 mln zł), Paprotnia (800 tys. zł), Skórzec (1,3 mln zł), Wiśniew (800 tys. zł), Zbuczyn (1,4 mln zł), Korczew (1 mln zł) i gmina Siedlce (2 mln zł). Tylko dwie ostatnie gminy nie są związane z partiami rządzącymi (nie dostały wsparcia w II turze).

**DOKOŃCZENIE NA STR. 3**

eprasa.pl 41ca852b5b

### Decyzja przewodniczącego komisji rolnictwa Rady Miejskiej w Węgrowie to precedens

# Burmistrz bez głosu

**Na prowadzonych zdalnie obradach komisji rolnictwa jej przewodniczący Andrzej Grabek nie udzielił głosu burmistrzowi. Powód? Burmistrz miał spóźnić się znacznie bardziej, niż to zapowiadano.**

**CZYTAJ STR. 11**

# Pijany taksówkarz jechał po klienta

fot. KMP Siedlce

Prawie promil alkoholu w organizmie miał 67-letni taksówkarz z siedleckiej korporacji, zatrzymany do kontroli przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego.

Mężczyzna wpadł w ręce policjantów, gdy przejechał na czerwonym świetle przez skrzyżowanie w centrum miasta.

– Kierowca taksówki tłumaczył, że spieszy się, ponieważ jedzie po klienta. W trakcie kontroli policjanci wyczuli od niego silną woń alkoholu. Po zbadaniu okazało się, że ma on prawie promil alkoholu w organizmie. Ponadto samochód, którym się poruszał, nie miał aktualnych badań technicznych – relacjonuje oficer prasowy KMP Siedlce, kom. **Agnieszka Świerczewska**. – Mundurowi zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy i dowód rejestracyjny. Kierowca otrzymał także mandat i punkty karne. Czeka go postępowanie karne. Grozi mu do 2 lat więzienia.

**PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

R E K L A M A

## Nie będzie 2 mln zł dla Siedlec. Ponoć za gadanie Sitnika...

# Kara dla miasta?

**Siedlce po raz kolejny nie dostały pieniędzy w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Poseł Krzysztof Tchórzewski znalazł winnego. To prezydent Andrzej Sitnik... Bo ponoć marudził.**

W poprzednim podziale funduszy z RFIL Siedlce nie dostały ani złotówki, chociaż złożyły kilkanaście wniosków na inwestycje. Przypomnijmy, że pieniądze dostali tylko samorządowcy związani z PiS. Wydawało się, że w obecnym rozdaniu będzie bardziej sprawiedliwie. Niestety.

W ubiegłym tygodniu poseł PiS **Krzysztof Tchórzewski** ogłosił na Facebooku, że stara się, żeby Siedlce dostały 2 mln zł na budowę ulic: Cmentarnej, Piaskowej i Kątowej. Prezydent Andrzej Sitnik publicznie zauważył, że 2 mln zł... to za mało. Przecież cała inwestycja kosztuje 14,7 mln zł, a miasto nie ma skąd dołożyć tyle pieniędzy.

W środę, 31 marca, tuż przed ogłoszeniem oficjalnej listy, poseł **Krzysztof Tchórzewski** napisał, że Siedlce... jednak pieniędzy nie dostaną.

– W związku z oświadczeniami medialnymi prezydenta Andrzeja Sitnika co do wysokości środków przeznaczonych na remont ul. Cmentarnej komisja nie przyznała tych pieniędzy miastu Siedlce – czytamy w oświadczeniu.

Chwilę później okazało się, że miasto nie dostało pieniędzy na żaden z trzech złożonych wniosków: ani na budowę ulicy Prusa, ani na przebudowę urzędu miasta, ani na remont budynku przy ulicy Sienkiewicza na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy.

Prezydent Siedlec nie ukrywał, że pominięcie miasta w rozdaniu funduszy to cios dla mieszkańców.

– Środowiskowy Dom Samopomocy to pochylenie się nad trudną sytuacją osób niepełnosprawnych, podobnie jak budynek przy ul. Prusa, do którego zamierzaliśmy przenieść Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Te pieniądze nie są dla mnie, prezydenta Andrzeja Sitnika, tylko dla miasta i mieszkańców – skomentował.

Pieniądze dostała tylko część gmin z naszego powiatu. Niektóre już po raz kolejny, inne, jak np. Korczew, załapały się na trzeci nabór, chociaż nie uwzględniono ich w drugim.

*Czy ul. Cmentarna w Siedlcach doczeka się remontu?* fot. A. Król

– Nie wiemy nic o kryteriach oceny i osiągniętej punktacji – mówi **Andrzej Sitnik**. – Jedyną informacją, którą posiadamy, jest wypowiedź posła Tchórzewskiego. Jestem chyba jedynym prezydentem miasta w Polsce, którego odniesienie się do słów posła Tchórzewskiego na prośbę mediów ma wpływ na rozstrzygnięcia komisji, a nie merytoryka złożonych wniosków. Zastanawia mnie fakt, czy komisja takie kryteria i standardy zastosowała wobec wszystkich samorządów, czy tylko do Siedlec? Czy pan poseł jest w komisji rządowej oceniającej wnioski i decyduje, komu przyznać środki? A jeżeli tak, to dlaczego mieszkańcy Siedlec nie mogą liczyć na wsparcie posła Tchórzewskiego? Przecież to również ich głosami został wybrany do Sejmu.

**JUSTYNA JANUSZ**

# Sklep z podróbkami ubrań w Siedlcach

Ponad 2 tysiące sztuk podrobionej odzieży znaleźli policjanci w jednym z siedleckich lokali usługowych. Wartość tych przedmiotów to 800 tys. zł.

Akcję prowadzili wspólnie funkcjonariusze służby celno-skarbowej z Siedlec i siedleccy policjanci. Razem skontrolowali lokal usługowy, który był centrum dystrybucyjnym sklepu internetowego. Odzież wisiała na wieszakach, leżała na podłodze lub była już zapakowana do sprzedaży. Funkcjonariusze zastali pracowników, którzy przygotowywali do wysyłki ubrania opatrzone znakami towarowymi znanych firm.

Właścicielka sklepu przyznała się do postawionego jej zarzutu wprowadzania do obrotu towarów z podrobionymi znakami towarowymi. Grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

W czasie akcji zabezpieczono ponad 2100 sztuk podrobionych produktów o wartości prawie 800 tys. zł, jak również: telefony komórkowe, laptopy, zeszyty zawierające dane odbiorców, protokoły przekazania towarów, faktury VAT, listy klientów oraz inne dokumenty, mające znaczenie dla sprawy.

Podróbki trafiły do magazynu depozytowego. (**jj**)

# Szła boso

**...i była przemarznięta. Policjanci odnaleźli ją kilkadziesiąt kilometrów od domu.**

Rankiem w sobotę, 27 marca, dyżurny sokołowskiej policji został powiadomiony o zaginięciu 60-latki.

– Wyszła z domu około godziny 4.00 rano. Nie wiadomo było, dokąd się udała, a rodzina nie miała z nią kontaktu. Jak podkreślał zgłaszający, to osoba schorowana, która na stałe przyjmuje leki. Dodał też, że kobieta nie wzięła ze sobą telefonu komórkowego, a poza tym ma problemy z orientacją w terenie. To wszystko świadczyło o tym, iż zdrowie i życie 60-latki może być zagrożone – relacjonuje asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy komendy powiatowej.

Mundurowi natychmiast przystąpili do poszukiwań. Zebrali informacje, które pozwoliły odnaleźć zaginioną już godzinę po zgłoszeniu.

– Znajdowała się kilkadziesiąt kilometrów od domu – informuje rzecznik. – Szła boso, była przemarznięta, wycieńczona i kompletnie nie wiedziała, gdzie jest. Kontakt z nią był utrudniony, oświadczyła jedynie, że jest jej bardzo zimno.

Policjanci natychmiast udzielili kobiecie niezbędnej pomocy: okryli ją kocem termicznym i umieścili w ogrzanym radiowozie. 60-latką zajął się przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego. (**BS**)

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

## Nie miał maseczki, nie chciał zapłacić za towar.

# Obezwładniony i zatrzymany

W jednym z marketów w Garwolinie 40-letni mężczyzna nie stosował się do obowiązku zasłaniania ust i nosa, był wulgarny i agresywny wobec personelu i innych klientów. Nie chciał również zapłacić za towar. Musieli interweniować policjanci.

– Mężczyzna nie reagował na polecenia policjantów. Został obezwładniony i zatrzymany. Mieszkaniec gminy Garwolin był pijany, w organizmie miał prawie 2 promile alkoholu – informuje sierż. sztab. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowy garwolińskiej policji. (**ak**)

# Jeleń leżał na drodze

1 kwietnia tuż przed godz. 23 oficera dyżurnego KPP w Łukowie poinformowano telefonicznie, że na drodze krajowej 76 w okolicy Starej Prawdy (gm. Stoczek Łukowski) leży nieżywe zwierzę, które stanowi zagrożenie w ruchu. Na miejscu okazało się, że na nieoświetlonym odcinku jezdni leży martwy jeleń. Najprawdopodobniej zwierzę zostało śmiertelnie potrącone przez samochód. W pobliżu nie było jednak żadnego uszkodzonego pojazdu, ani nawet śladów zderzenia. Ranny jeleń mógł przyjść w okolice wsi z innego miejsca, gdzie był potrącony i dopiero tu padł. Sprawa jest wyjaśniana. Nieżywego jelenia usunął z drogi zastęp strażaków z OSP w Stoczku Łukowskim. (**PGL**)

## W terenie zabudowanym jechał 170 km/h.

# Zdobył punkty, stracił prawo jazdy

Siedleccy policjanci zatrzymali audi, którego kierowca pędził z prędkością 170 km/h w terenie zabudowanym. Mężczyzna stracił prawo jazdy na trzy miesiące.

Do zdarzenia doszło w Zawadach na drodze DK2, którą kontrolowali policjanci z grupy SPEED. Policyjna kamera zarejestrowała, że kierowca w obszarze zabudowanym przekroczył prędkość o 120 km/h. Po zatrzymaniu tłumaczył, że spieszył się do pracy. Stracił prawo jazdy na trzy miesiące. Na jego konto wpłynęło także 10 punktów karnych. Zapłaci również mandat. (**jj**)

# Niby-urzędniczki weszły do mieszkania

31 marca dwie kobiety weszły do mieszkania 77-letniej siedlczanki. Podały się za pracowników „wodociągów". Starsza pani im uwierzyła. Gdy jedna z nią rozmawiała, druga przeszukiwała mieszkanie. Z portfela leżącego w szufladzie komody kobiety ukradły 1,7 tys. zł. (**jj**)

## TRZECIE OKO

**(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)**

### Popychadło

Posłanka na Sejm RP Kamila Gasiuk-Pihowicz na twitterze: ***Wniosek prokuratury o uchylenie immunitetu Sławomirowi Nitrasowi za popchnięcie posła PiS to kpina, a śledztwo w tej sprawie to absurd. To kolejny przykład wykorzystywania wymiaru sprawiedliwości do nękania przeciwników politycznych***.

**Zgadzam się w całej rozciągłości. Popchnięcie posła powinno być bezkarne. Przecież był z PiS.**

### W mateczniku

„Życie Siedleckie" o przyjeździe prezydenta Andrzeja Dudy na teren powiatu garwolińskiego: ***Okazją do wizyty w mateczniku partii rządzącej był Międzynarodowy Dzień Lasu i zawsze gościnne progi garwolińskich zagajników***.

**Czyli oni z lasu wyszli. Zawsze to podejrzewałem.**

### Bio, bio i nektaro...

„Życie Siedleckie" o nowych drzewach w Leśnictwie Baczki (Nadleśnictwo Garwolin): ***Posadzone zostały gatunki drzew o znaczeniu biocenotycznym, które sprzyjają bioróżnorodności i pozwalają stworzyć jak najlepsze warunki dla leśnych ptaków, leśnych ssaków, zwierzyny płowej, a także pszczół, bowiem te drzewa będą nektarodajne***.

**Drzewa będą nektarodajne, bioróżnorodne, o znaczeniu biocenotycznym. A ich cień będzie zwyczajny czy też bio? Dla żaby pytam...**

### Falandyzacja. Czy ktoś to jeszcze pamięta?

Relacjonując polemiki na sesji siedleckiej Rady Miasta, „Echo Katolickie" cytuje wypowiedź radnego Mariusza Dobijańskiego, który ***zwrócił uwagę, że pouczają go radni, z których żaden nie jest prawnikiem ani nie może pochwalić się znajomością prawa „na poziomie Lecha Falandysza"***.

**Nie jestem pewny, czy to wychowawczy przykład.**

### W punkt

***Duda ma już czajnik w kuchni*** – poinformował „Superexpress". Czajnik jest do nowego mieszkania i kosztował całe 70 zł. ***To się Obajtek ubawi*** – skomentował na twitterze poseł Marek Sawicki.

**!!!**

*Okulista Trzeci*

# Dla swoich gmin...

**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

Wśród gmin, które nie dostały wsparcia w trzecim rozdaniu, są: Mokobody, Kotuń, Wodynie, Przesmyki, Suchożebry, Domanice i powiat siedlecki (największy beneficjent poprzedniego rozdania).

Wśród zawiedzionych znalazła się wójt gminy Mokobody, **Iwona Księżopolska**, która ani w II, ani w III turze nie dostała ani złotówki wsparcia. Najpierw wnioskowała o dofinansowanie montażu instalacji fotowoltaicznych w placówkach oświatowych i świetlicach oraz o przebudowę drogi gminnej Skupie-Księżopole Smolaki. Wnioski opiewały na nieco ponad milion złotych. Gmina nie dostała nic.

– W ostatnim naborze zgłosiliśmy 3 wnioski, czyli maksymalną liczbę – informują w UG Mokobody. – Poza przebudową drogi Skupie-Księżopole chodziło też o przebudowę drogi w Kolonii Męczyn. Największy był wniosek na budowę kanalizacji w kilku wsiach oraz na przebudowę oczyszczalni ścieków w Mokobodach.

Samorząd wnioskował o 16 mln zł.

– Trudno się dziwić zdziwieniu i autentycznej złości, kiedy zapoznałam się z wynikami ostatniego naboru – mówi Iwona Księżopolska. – Wszystkie inwestycje w 100 procentach wpisywały się w założenia programu, a po raz kolejny nie dostaliśmy ani złotówki. Pieniądze dostały natomiast te same gminy, które były wspierane w II edycji. Nie przeczę, że także im pieniądze są potrzebne, ale chodzi o podział równy i sprawiedliwy. Mieszkańcy gminy Mokobokdy czują się wręcz oszukani, bo zaufali obietnicom, ale nadal są traktowani jak mieszkańcy Polski „B". Żyjemy w jednym kraju, więc to, czy władze gminy są z danej partii, czy nie, nie powinno mieć w ogóle znaczenia przy podziale pieniędzy. Ale są równi i równiejsi.

Iwona Księżopolska pyta ironicznie, czy gminy, które nie dostały pieniędzy z funduszu przeciwdziałania skutkom covid-19, zostały przez pandemię ominięte?

– Nie uważam, żeby nasze wnioski były źle napisane. Były dość proste, a my mamy naprawdę bardzo dobrego, kompetentnego pracownika. Opracowywał dużo trudniejsze wnioski, które otrzymywały dofinansowanie.

Także gmina Przesmyki, pomimo że składała wniosek na ważną inwestycję, nie otrzymała ani złotówki w obydwu rozdaniach covidowych. Wójt **Andrzej Skolimowski** komentuje to krótko:

– W podziale tych pieniędzy są takie zasady, że nie ma żadnych zasad...

Trudno się dziwić jego rozgoryczeniu, bowiem gmina starała się o dofinansowanie projektu utworzenia oddziału rehabilitacji dziennej przy Ośrodku Zdrowia w Przesmykach.

– Złożyliśmy tylko jeden wniosek, na 1,5 mln zł, a koszt całej inwestycji wynosi około 4 milionów. Uznaliśmy, że to umiarkowana i zasadna prośba. Tej inwestycji nie da się porównać z budową drogi. Wniosek był starannie dopracowany, ale widać inne były zasady podziału funduszy.

Niektórzy pewnie się zdziwią, ale także starostwo powiatowe w Siedlcach, które złożyło 3 wnioski, nie otrzymało żadnych pieniędzy. Za to w poprzedniej edycji przyznano mu aż 18,2 mln zł.

– Nie mam żalu do komisji, która dzieliła pieniądze – mówi starosta **Karol Tchórzewski**. – Widocznie w tym rozdaniu uznano, że bardziej trzeba wesprzeć rozwój infrastruktury gminnej.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

## Powiat węgrowski: Jedni dostali, inni...

# Znów zostali pominięci

**Tylko pięć samorządów z powiatu węgrowskiego dostanie rządowe wsparcie z kolejnej transzy Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pozostała piątka musi obejść się smakiem.**

– Jedynym komentarzem może być tylko brak komentarza – mówi rozgoryczony wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**. Złożone przez niego wnioski o dofinansowanie na budowę przedszkola, modernizację ujęcia wody i budowę drogi nie zyskały akceptacji. Wójt Cyran składał wnioski do RFIL również wcześniej. Ale gdy pieniądze dzielono pod koniec ubiegłego roku, gmina Sadowne też nie otrzymała wsparcia.

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** złożył wnioski na prawie 20 mln zł. Dotyczyły bloku komunalnego przy ul. Szerokiej, sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz rozbudowy alei Partyzantów. Wnioski miasta, podobnie jak to miało miejsce w grudniowym podziale pieniędzy z RFIL, nie zyskały akceptacji.

Burmistrz opublikował na stronie internetowej Węgrowa oświadczenie. Czytamy w nim: – Przykro, że ponownie inwestycje dla naszych mieszkańców nie otrzymały dofinansowania przez Rząd RP. Nie jest zrozumiała zasada przyznawania samorządom środków na zadania inwestycyjne w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Martwi to, że oczekiwane i niezwykle potrzebne dla mieszkańców inwestycje nie zostały zaakceptowane przez władze centralne, a słowa Premiera pana Mateusza Morawieckiego: „Polska ma się rozwijać równomiernie, dlatego to zwłaszcza w powiatach, gminach, które pozyskują mniej środków, rząd przeznacza największe środki na realizację projektów, ..." nadal nie odnoszą się do Węgrowa. Paweł Marchela zapewnił, że będzie wyjaśniał, dlaczego miasto nie dostało dofinansowania.

Pieniędzy z RFIL nie otrzymały również gminy: Łochów, Grębków i Stoczek. Pocieszeniem dla nich może być fakt, że dostały wsparcie w poprzednim podziale.

Z dofinansowania może się cieszyć pięć samorządów. Powiatowi węgrowskiemu przyznano 2 mln zł na modernizację i dostosowanie dawnego budynku gimnazjum gminy Liw do potrzeb szkolnictwa specjalnego. Gmina Korytnica otrzyma 1,5 mln zł na rozbudowę budynku Szkoły Podstawowej w Pniewniku o salę gimnastyczną wraz z niezbędną infrastrukturą. Gminie Wierzbno przydzielono 1 mln zł na termomodernizację budynków szkół w Wierzbnie i Krypach. Z kolei gmina Liw dostanie 1 mln zł na budowę sali gimnastycznej przy Samorządowej Szkole Podstawowej w Liwie. Gmina Miedzna będzie obdarowana 1 mln zł na rozbudowę systemu kanalizacyjnego w Żeleźnikach.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

*Czy w ponownym pominięciu Sadownego i Węgrowa w rozdziale pieniędzy z RFIL można dopatrywać się politycznych aspektów? Z pewnością tak. Bo zarówno burmistrz Paweł Marchela, jak i wójt Waldemar Cyran ani nie należą do PiS, ani nie są sympatykami tej partii. 1 grudnia ubiegłego roku Węgrów i Sadowne w ramach ogólnopolskiego protestu gmin przeciw zmniejszeniu udziału samorządów w podatkach PIT i CIT na godzinę zgasiły uliczne światło. Niektórzy mówią, że skutkiem udziału w tej akcji było nieprzyznanie pieniędzy z grudniowej transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Czy swoiste sankcje, nałożone na Węgrów i Sadowne, nadal obowiązują?* **(sej)**

## Starosta i prezydent najchętniej rozmawiają ze sobą za pośrednictwem mediów.

# Kompleks Sitnika czy Tchórzewskiego?

– Mam wrażenie, że starosta siedlecki Karol Tchórzewski ma kompleks Sitnika – mówi prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik.**

– To raczej prezydent Sitnik ma kompleks Tchórzewskiego – odpowiada starosta.

Od jakiegoś czasu trwa przepychanka pomiędzy prezydentem a starostą. Panowie rozmawiają ze sobą jedynie przez media.

Gdy kilka tygodni temu **Karol Tchórzewski** był gościem lokalnej telewizji, wypowiadał się na tematy miejskie. Mówił, że za kadencji prezydenta Sitnika dług miasta wzrósł o prawie 70 milionów złotych.

– Mówiłem to na podstawie opublikowanego przez miasta dokumentu, wieloletniej prognozy inwestycyjnej – wyjaśnia starosta. – Pod uwagę brałem okres od roku 2018, kiedy to Andrzej Sitnik zaczął rządzić w Siedlcach, do roku 2021.

– Pan starosta opowiada bzdury – komentuje Andrzej Sitnik. – W grudniu 2018 roku, gdy objąłem stanowisko, okazało się, że moi poprzednicy nie zostawili w kasie ani złotówki. Nie było pieniędzy na pensje dla nauczycieli i urzędników. Musieliśmy wyemitować obligacje, żeby pensje wypłacić. Nie jest to jednak zadłużenie spowodowane przeze mnie, tylko przez moich poprzedników. W 2019 roku nie wzięliśmy ani złotówki kredytu.

*Karol Tchórzewski* fot. ZBJ

*Andrzej Sitnik* fot. AK

W 2020 roku miasto wyemitowało obligacje na ok. 28 milionów złotych.

– Było to spowodowane przez pandemię i spadające dochody samorządów – mówi Andrzej Sitnik.

Skąd w takim razie Karol Tchórzewski wziął 70 mln zł? W wieloletniej prognozie inwestycyjnej jest zapisane, że w tym roku miasto wyemituje obligacje na kwotę 29 milionów złotych, jednak do tej pory tego nie zrobiło. Prezydent nie wystąpił jeszcze do radnych o zgodę na emisję.

– Mam wrażenie, że starosta ma kompleks Sitnika i nie może zrozumieć, że można rządzić miastem bez prowadzenia za rękę tak, jak ma to miejsce w jego przypadku – stwierdził prezydent.

– Może to prezydent Sitnik ma kompleks Tchórzewskiego? – starosta nie pozostaje dłużny. – Bardzo często jestem przez niego wywoływany do tablicy, a ja zajmuję się sprawami powiatu, a nie miasta. (**jj**)

R E K L A M A

Jak ci się nie podoba decyzja prezydenta, to możesz odwołać się do… prezydenta.

# Ozonatory poza listą

Siedlecki radny **Robert Chojecki** twierdzi, że idea budżetu obywatelskiego została w Siedlcach wypaczona.

– Stał się on narzędziem do łatania dziur w budżecie – mówi radny.

Sam złożył wniosek do budżetu obywatelskiego, ale nie znalazł się on nawet na liście, nad którą głosują mieszkańcy.

– Czy to dlatego, że ja to zgłosiłem? – zastanawia się radny.

Budżet obywatelski to wydzielone pieniądze w budżecie miejskim, które dzielą sami mieszkańcy. Każdy może złożyć projekt, który trafia na listę. Potem rozpoczyna się głosowanie, a realizowane są pomysły, które zbiorą największą liczbę głosów. Najpierw jednak trzeba na listę trafić…

– Złożyłem do prezydenta projekt zakupu ozonatorów dla każdej miejskiej szkoły i przedszkola. Uznałem, że w czasie pandemii to potrzebny zakup, który ma wpływ na bezpieczeństwo dzieci, nauczycieli i pracowników szkoły. W dodatku byłoby to dla miasta korzystne, bo w tej chwili miasto ozonatory wypożycza, a tak to każda placówka miałaby je na własność i nie musielibyśmy za nie płacić.

Wniosek radnego jednak nie został wpisany.

– Dostałem odpowiedź od prezydenta, że mój wniosek nie kwalifikuje się do wpisania na listę. W tym samym piśmie napisano, że mogę się odwołać od tej decyzji... do prezydenta. To jakiś absurd! Prezydent sam podpisuje pismo, że mogę się do niego odwołać.

Wniosku Roberta Chojeckiego nie wpisano na listę, bo, jak tłumaczył zastępca skarbnika miasta **Grzegorz Kołodziejak**, nie spełniał on kryterium ogólnodostępności, czyli nie mogła z niego korzystać nieograniczona liczba osób.

– Kompletnie tego nie rozumiem – mówi Robert Chojecki. – W liceum im. B. Prusa w ramach budżetu obywatelskiego utworzono planetarium, do którego też nie można wejść z ulicy. Ozonatory też miały być przeznaczone dla szkół.

– Każdy może umówić się i wejść do planetarium w określonym terminie – ripostował Grzegorz Kołodziejak.

– Do szkół wchodzą też rodzice – tłumaczy Robert Chojecki. – W czasach przed pandemią odbywały się też tam szkolenia i imprezy. Sprawdziłem to i w innych miastach nie robiono takich problemów. **(jj)**

# Nie daj się oszukać na spis

1 kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Potrwa do 30 czerwca.

– Niestety, jest to także okazja, podczas której nieuczciwe osoby mogą próbować nas oszukać. Dlatego apelujemy o wzmożoną czujność podczas spisu. Apel kierujemy głównie do osób starszych, których ufność mogą wykorzystać oszuści – ostrzega sierż. sztab. **Małgorzata Pychner,** oficer prasowy garwolińskiej policji.

Biorąc udział w spisie, trzeba zadbać o bezpieczeństwo naszych danych. Podczas spisu nikt nie powinien żądać od nas podania danych do kont oraz kart bankowych i kredytowych. Nie powinniśmy ich udostępniać nikomu. Za przeprowadzenie spisu nie jest też pobierana żadna opłata.

– Jeśli osoba podająca się za rachmistrza spisowego poprosi o dokonanie opłaty, możemy być pewni, że to działanie oszusta, który chce wyłudzić pieniądze – przestrzega rzecznik i przypomina, że w przypadku jakichkolwiek podejrzeń próby oszustwa należy powiadomić policję. (**ak**)

Niepełnosprawnych uczniów nikt nie pyta, gdzie chcą się uczyć. Wyboru nie mają.

# Co z windą dla Tymka?

fot. A. Król

Kilka tygodni temu pisaliśmy o 9-letnim **Tymku Kalacie**, który choruje na dystrofię mięśniową. Chłopiec uczy się w Szkole Podstawowej nr 7, do której ma najbliżej. Niestety, postępująca choroba sprawia, że Tymek ma coraz większe problemy z poruszaniem się.

W tej chwili wejście po schodach to dla niego jak marsz na szczyt góry. W szkole nie ma windy. Jeśli nie zostanie zamontowana, Tymek będzie musiał się przenieść do innej szkoły. A tego 9-latek nie chce, bo zżył się już z nauczycielami i uczniami. Tu jego choroba nie budzi już zdziwienia. Traktowany jest jak każdy inny uczeń. Mama chłopca wspólnie z innymi rodzicami poprosiła prezydenta i radnych o rozważenie możliwości budowy windy w tej szkole.

– Jaki jest koszt budowy takiej windy? – dopytywał podczas ostatniej sesji radny **Robert Gryczka**. – Proszę pamiętać, że w tej szkole nie tylko Tymek jest dzieckiem, które potrzebuje windy. Tam jest więcej dzieci niepełnosprawnych.

Prezydent **Andrzej Sitnik** odpowiedział, że na razie nie ma mowy o budowie windy w tej szkole.

– Gdy była tworzona sieć szkół w mieście, stworzono również szkoły integracyjne, które są przystosowane do opieki nad uczniami niepełnosprawnymi. Tymczasem w SP nr 7 (której Andrzej Sitnik był kiedyś dyrektorem – przyp. Red.) problemem jest nie tylko sama winda. Budynek nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Musielibyśmy również przebudowywać łazienki i inne pomieszczenia. **(jj)**

W Stadlerze praca wre...

# Flirt jedzie na testy

Pierwszy elektryczny FLIRT dla PKP Intercity przeszedł pozytywnie testy statyczne i dynamiczne w siedleckim zakładzie Stadler Polska. A 1 kwietnia wyruszył do ośrodka doświadczalnego Instytutu Kolejnictwa w Żmigrodzie, gdzie zostanie sprawdzony w ekstremalnych warunkach pod kątem bezpieczeństwa i komfortu podróży.

– Celem testów jest kompleksowe sprawdzenie wszystkich systemów i układów pociągu, aby zapewnić podróżnym maksymalne bezpieczeństwo – mówi **Magdalena Chibowska**, kierownik projektu w Stadler Polska.

Na torze doświadczalnym w Żmigrodzie pojazd przejdzie także komplet testów, niezbędnych do uzyskania homologacji (m.in. sprawdzenie układu hamulcowego, badanie poziomu hałasu, kompatybilności elektromagnetycznej, urządzeń bezpieczeństwa). Po uzyskaniu homologacji pojazd będzie mógł zostać przekazany przewoźnikowi. Przed przekazaniem kolejnych pociągów dwie pierwsze jednostki z realizowanego zamówienia zostaną poddane eksploatacji nadzorowanej w ruchu pasażerskim przez okres od 6 do 12 miesięcy (do osiągnięcia przebiegu co najmniej 150 000 km na każdy pojazd).

Pierwszy FLIRT dla PKP Intercity został wyprodukowany w zakładzie Stadler Polska w ramach wartej ponad miliard złotych brutto umowy, podpisanej w sierpniu 2019 roku. Stadler Polska dostarczy PKP Intercity 12 elektrycznych zespołów trakcyjnych typu FLIRT.

– Dodatkowo producent będzie świadczył usługę utrzymania technicznego floty przez 15 lat. Wartość zamówienia wynosi 1,015 mld zł brutto – poinformowała rzecznik prasowy Stadler Polska **Marta Jarosińska**. (**MZ**)

## Sonda „TS”

**Czy popierasz (w Warszawie się nad tym zastanawiają) zakaz palenia papierosów na balkonach w prywatnych mieszkaniach?**

Oddano głosów: 168

**W tym tygodniu pytamy:**

**Przed meczem z Anglią polscy piłkarze nie uklękli na znak wsparcia Black Lives Matter. Wskazali tylko na znak „Respect” na koszulkach. Czy to dobrze?**

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

# Premier zadecydował

W ostatnim dniu marca premier podpisał decyzję o przyznaniu samorządom kolejnych dotacji z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Do powiatu garwolińskiego trafi 7 milionów 600 tysięcy złotych. Wśród beneficjentów tym razem zabrakło gmin: Borowie, Sobolew i Wilga.

– W następnym rozdaniu będziemy wspierać te samorządy, które tym razem nie otrzymały wsparcia finansowego – deklaruje jednak poseł **Grzegorz Woźniak**. – Nie na wszystkie dobre i uzasadnione wnioski starczyło pieniędzy. Czasem trzeba uzbroić się w cierpliwość i trochę poczekać.

Najwięcej tym razem uzyskały: miasto Garwolin – 1 milion 600 tysięcy złotych oraz miasto-gmina Pilawa, gmina Maciejowice i starostwo powiatowe w Garwolinie – po 1 milionie złotych. Do tematu jeszcze powrócimy.

**MIROSŁAW BUCZEK**

# Zieleń przegrała z gołą d...

Z dewastacją zieleni mamy do czynienia dosłownie na każdym kroku. Pod pozorem konserwacji zieleni kompletni amatorzy oszpecają piękne drzewa, tnąc zdrowe konary jak leci. Ogałacają je od dołu i od góry, zamieniając swojskie klony czy lipy w palmy.

Przy ulicy Popiełuszki w Siedlcach miasto nasadziło szpaler drzew, ale w pobliżu akademików jedno z dorodnych drzewek zostało ogołocone z konarów. I ktoś, kto to zrobił, działał prawdopodobnie z określoną intencją. Drzewko przesłaniało konarami reklamę, toporną tablicę na stalowych podporach. Nie wnikając w szczegóły, na reklamie dominuje wielka goła d... Niestety, zieleń musiała najwyraźniej przegrać z tym reklamowym przekazem.

Na tym nie koniec. Przy tej samej ulicy, koło ronda, zdewastowano około 10 kolejnych drzewek. Ktoś topornie powyłamywał im czubki i boczne gałęzie. Chodzi o drzewka, rosnące akurat akurat wzdłuż działki, na której ktoś niedawno rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej. I oczywiście teraz samochody eksponowane na placu są lepiej widoczne. Jakaś tam „zieleń” nie psuje interesu, a reklamy cieszą oczy. I czego tu się czepiać?

– Nie mieliśmy żadnego zgłoszenia, dotyczącego dewastacji zieleni czy też drzewek przy ul. Popiełuszki – mówi komendant Straży Miejskiej w Siedlcach **Sławomir Garucki**. – Gdy otrzymujemy takie sygnały, to przekazujemy je do referatu ochrony środowiska Urzędu Miasta. Zieleń jest chroniona przez szczegółowe przepisy. Kary też są wysokie i zależą między innymi od gatunku i grubości pnia drzewa. Generalnie jednak nie otrzymujemy informacji o dewastacji zieleni przy miejskich ulicach. Czasem są interwencje w sprawie wycinki dużych drzew na prywatnych posesjach. Zazwyczaj ich właściciele mają jednak stosowne zezwolenia. (**Z.J.**)

## Prezydent Andrzej Sitnik pokonał radnych PiS i STS ich własną bronią.

# Mówi, że się nie odgrywał...

**Gdy radni PiS i STS dokonali znaczących zmian w prezydenckim projekcie budżetu miasta, mówiło się wręcz o celowym dewastowaniu miejskich funduszy. Bo po co komu kosztowny przezczaszkowy stymulator, o którego nikt nie prosił? A że koalicja PiS i STS ma w siedleckiej radzie miasta większość, wydawało się, że prezydent będzie musiał zacisnąć zęby i realizować wydumane inwestycje. Tymczasem...**

*Andrzej Sitnik zaproponował swoje zmiany w budżecie.*

Przypomnijmy, że zmiany wprowadzone przez radnych rujnowały wydatki na promocję miasta i działalność urzędu (groził brak pieniędzy na rachunki za telefony i internet w miejskich placówkach), wprowadzały też spory chaos w innych dziedzinach. Milion miał iść na nagrody dla nauczycieli z przedszkoli (propozycja **Marty Sosnowskiej** z STS), pół miliona złotych na budowę malutkiej uliczki Dębowej (**Janusz Cabaj** z PiS), a ponad 200 tys. zł na przezczaszkowy stymulator mózgu dla oddziału psychiatrycznego szpitala miejskiego (**Henryk Niedziółka** z STS).

Żadna z propozycji nie była konsultowana z prezydentem, a zakup stymulatora nawet z dyrekcją szpitala (później okazało się, że szpital nie chce stymulatora, bo oddział psychiatryczny przyjmuje teraz głównie pacjentów z covidem).

Tymczasem na ostatniej sesji rady miasta **Andrzej Sitnik** zaproponował swoje zmiany w budżecie. Pieniądze na nowe inwestycje znalazł w zmianach, dokonanych przez radnych. Uznał, że trzeba zrezygnować z inwestycji, proponowanych przez PiS i STS na rzecz budowy ulic Składowej i Młynarskiej, dopłaty do remontu sali Podlasie i wkład własny do modernizacji parku miejskiego Aleksandria.

*Marta Sosnowska*

*Janusz Cabaj*

*Henryk Niedziółka*

Oczywiście oburzyło to pomysłodawców z PiS i STS. – Mój wniosek o przyznanie nagród nauczycielom uzyskał 17 głosów – mówiła radna Marta Sosnowska. – Teraz mój pomysł został utrącony. Czy dlatego, że to ja go zgłosiłam?

– Pani radna nie wskazała, skąd wziąć dodatkowych 750 tys. zł dla nauczycieli z przedszkoli niepublicznych, bo zgodnie z ustawą, jeśli dajemy coś nauczycielom z miejskich placówek, to 75% tej kwoty musimy dać placówkom prywatnym – przypomniał o poważnym błędzie radnej prezydent Sitnik.

Irytacji nie krył radny Janusz Cabaj.

– Tyle było szumu o ulicę Dębową, a teraz została wykreślona z budżetu! Mieszkańcy sami zebrali kilkadziesiąt tysięcy złotych, by dołożyć do inwestycji!

Andrzej Sitnik zwrócił uwagę, że przy Dębowej mieszka tylko kilka rodzin.

– A ulicami Składową i Młynarską przejeżdża codziennie kilka tysięcy samochodów – argumentował.

**Maciej Nowak** (PiS) skomentował proponowane zmiany stwierdzeniem, że radni znowu są stawiani pod ścianą przez prezydenta.

Zapytaliśmy prezydenta Sitnika, czy składając poprawki do budżetu, odegrał się na opozycyjnych radnych?

– Nie – odpowiedział prezydent. – I nikogo pod ścianą nie stawiam. Wnioski złożyłem 4 dni przed posiedzeniem komisji finansów. Radni mieli czas się nad nimi zastanowić. To ja zostałem postawiony pod ścianą, gdy na sesji budżetowej radni zgłosili swoje wnioski. Wtedy nie było czasu na merytoryczną dyskusję.

Za inwestycjami zaproponowanymi przez prezydenta zagłosowali radni: PO, Bezpartyjnych Siedlec, SLD i radny **Jerzy Myszkowski** z PiS. Przeciw był Janusz Cabaj, a większość radnych PiS i STS wstrzymała się od głosu. Obiektywnie rzecz biorąc, gdyby byli „przeciw”, nie zgodziliby się na ważne dla mieszkańców inwestycje... Jak by to wytłumaczyli wyborcom?

**JUSTYNA JANUSZ**
Zdjęcia **AGA KRÓL**

R E K L A M A

R E K L A M A

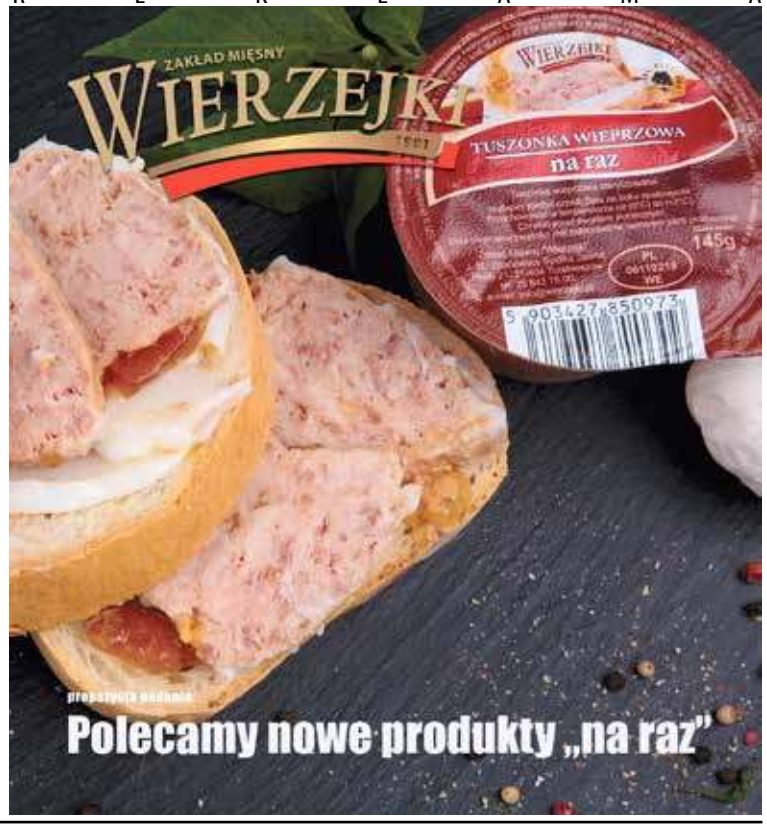

MOIM ZDANIEM...

# Czy prowadzenie szczepień w aptekach to racjonalny pomysł?

**HANNA SPOSÓB**
przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych

– To na razie niesprecyzowana propozycja. Do nowej roli apteki muszą być odpowiednio przygotowane. Powinny mieć coś w rodzaju gabinetu zabiegowego, bo trudno sobie wyobrazić, że szczepienia mogą być prowadzone w jakimś „kąciku". Dzisiaj w większości apteki są prywatne i to one muszą wyrazić zgodę na podjęcie się takiej roli. Pozostają jeszcze kwestie finansowe. Być może rząd będzie płacił aptekom za włączenie się do systemu szczepień. Pacjent musi być odpowiednio zabezpieczony, a to znaczy, że powinna nad nim czuwać pielęgniarka anestezjologiczna, dysponująca odpowiednim wyposażeniem i oprzyrządowaniem. Tak dzieje się podczas szczepień w SPZOZ Siedlce. Osoba po szczepieniu przez pół godziny jest obserwowana przez pielęgniarkę. Pewne standardy to konieczność.

**SŁAWOMIR WASILCZUK**
wójt gminy Korczew

– Szczepionki istnieją od dawna, a ich wykonanie nie jest trudne. W pandemii trzeba wykorzystać wszystkie możliwości. Jeśli zachowamy podstawowe standardy, to nie ma większego znaczenia, gdzie będziemy podawać szczepionki, nie widzę problemu by robili to farmaceuci. Dobry farmaceuta może być lepszy niż lekarz. Im więcej punktów szczepień, tym lepiej. Do Korczewa przyjeżdża dużo osób na szczepienia z innych gmin, nawet z Warszawy. Wczoraj musiałem niemal stać na skrzyżowaniu i kierować do naszego ośrodka zdrowia. Korczew aptekę ma nowoczesną. Mogę się tam zaszczepić, aby tylko czipów nie wszczepiali, żeby żona nie wiedziała, gdzie jestem...

**KAMIL WYSOKIŃSKI**
farmaceuta

– Ta propozycja nie będzie miała istotnego wpływu na zwiększenie skali szczepień. Nowy system dopiero powstaje od podstaw. Nie są znane szczegóły, wiadomo jednak, że apteka musi dysponować specjalnym pomieszczeniem do szczepień, spełniającym restrykcyjne warunki. Skąd będzie do niego wejście? Nie może być to pokój przechodni. Aptecznego systemu szczepień na pewno nie da się zorganizować szybko. Jest to jakaś alternatywa, ale ewentualnie na przyszłą pandemię... Owszem, słyszę, że niektórzy powołują się na inne kraje, gdzie apteki już uczestniczą w szczepieniach. Tyle tylko, że taki system działał tam już wcześniej, a teraz jest tylko rozszerzany. Wbicie igły to nic skomplikowanego. Ponoć farmaceuci mają przechodzić 2-dniowe kursy z teorii i praktyki. Tylko co będzie, jak po szczepionce ktoś dostanie zapaści lub wstrząsu? Gdzie kwestia odpowiedzialności? Poza tym kwalifikacje do szczepienia mają się odbywać na podstawie ankiety.

**ARKADIUSZ KASZNIA**
politolog, były poseł

– Priorytetowy cel to jak najszybsze osiągniecie odporności populacyjnej poprzez zaszczepienie jak największej części społeczeństwa. Dotąd bolączką była dostępność szczepionek, ale ma się ona imponująco zwiększyć. I nie logistyka będzie najtrudniejsza, bo z pomocą wojska można zorganizować tysiące polowych punktów szczepień, wykorzystać zamknięte szkoły, a nawet kościoły. Problemem będzie, kto ma szczepić, skoro szpitale przeżywają deficyt rąk do pracy. Słusznym jest zaangażowanie oprócz pielęgniarek także ratowników medycznych oraz wojskowej i prywatnej służby zdrowia. Farmaceutów też uczono wykonywania iniekcji, ale ja wolałbym być szczepionym nie „na hura", tylko przez kogoś, kto ma bieżące doświadczenie w iniekcjach. Nie sądzę zatem, aby apteki, placówki pocztowe czy stacje benzynowe były odpowiednimi punktami narodowego szczepienia. Ale pomoc ich doświadczonych pracowników będzie nieoceniona. (**Z.J.**)

rys. M. Andrzejewski

# Powiślańskie klimaty

## (fotoreportaż Agnieszki Król)

**Maciej Pawelec** z Kobylnicy w gminie Maciejowice od lat fotografuje przyrodę i utrwala w kadrze zmieniający się świat. Zamieszkał w domu, wybudowanym jeszcze przez jego dziadka. Posesja zachowała stary, powiślański charakter. Nawet własnoręcznie wybudowana przez Maćka kapliczka sprawia wrażenie, jakby została wzniesiona kilkadziesiąt lat temu.

Tam czas na chwilę zatrzymał się w miejscu. Można oderwać się od bieżącego zgiełku i w naturalnym środowisku zapomnieć o kłopotach. (**MB**)

# Trojanów: Złoto i diamentowo

Trzynaście małżeństw z gminy Trojanów obchodziło niedawno złote gody. Z tej okazji prezydent **Andrzej Duda** wyróżnił jubilatów medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie".

Otrzymali je, z rąk dyrektor siedleckiej Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Anny Kaszuby** i wójta **Stanisława Kostyry**: Krystyna i Henryk Banowie, Jadwiga i Adam Burkowie, Janina i Eugeniusz Głombiccy, Janina i Jan Jaskowie, Jolanta i Marek Jędrzejczakowie, Henryka i Mieczysław Kujdowie, Kazimiera i Kazimierz Packowie, Teresa i Józef Ruskowie, Krystyna i Henryk Świtajowie, Marianna i Kazimierz Tobiaszowie, Alina i Roman Tomaszkowie, Krystyna i Jan Woźniakowie oraz Marianna i Zdzisław Żaczkowie.

Tego dnia jubileusz diamentowych godów obchodzili: Maria i Marian Cieślowie, Krystyna i Jan Baranowie, Kazimiera i Kazimierz Kosmalowie, Eugenia i Mieczysław Lamentowie, Mirosława i Roman Liszewscy, Zofia i Jan Sawiccy oraz Genowefa i Roman Sochaccy. Jubilaci otrzymali kwiaty i upominki rzeczowe, które wręczyli im: przewodniczący Rady Gminy w Trojanowie Jacek Ryszkowski i sekretarz gminy Jarosław Ryszkowski. (**MB**)

Jak wygląda ostatnie pożegnanie zmarłych na covid? Inaczej postępuje się z ciałem.

# Wyjątkowo trudne pożegnania

**Ciało zmarłego na covid jest owijane tkaniną nasączoną płynem dezynfekcyjnym i wkładane do dwóch worków. Zmarłego nie myje się i nie ubiera. Dla rodzin to wyjątkowo trudne…**

fot. Aga Król

Jak wygląda postępowanie z ciałem zmarłych na koronawirusa? Czy musi być skremowane? Czy trumnę można wnieść do kościoła? Rodziny zmarłych często są zdezorientowane, nie wiedzą, czy pogrzeb ich bliskich będzie różnił się od tego w czasach „niecovidowych”.

Sam pogrzeb nie różni się zbytnio, ale to, co się dzieje z ciałem zmarłego zaraz po zgonie, już tak. W grę wchodzą bowiem specjalne przepisy epidemiologiczne,

– Zwłoki osoby zmarłej w każdym przypadku mogą być przewiezione do chłodni dopiero 2 godziny po stwierdzeniu zgonu. Wcześniej nie mogą opuścić szpitalnego oddziału – mówi zastępca dyrektora ds. medycznych w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach, lekarz anestezjolog **Mariusz Mioduski**. – Oczywiście ciało zostaje nakryte i odgrodzone parawanami.

Z ciała usuwane są wenflony, wkłucia, rurki itd. Następnie, zgodnie z zaleceniami epidemiologicznymi, we wszystkie naturalne otwory ciała, jak usta, nos, uszy, ale również w otwory po rurce tracheostomijnej wkładane są gaziki nasączone płynem wirusobójczym. Następnie ciało jest owijane dwoma warstwami materiału nasączonego płynem dezynfekcyjnym, a potem wkładane do dwóch grubych worków. Każdy z nich jest dezynfekowany. Każdy jest też opisany dokładnymi danymi osoby zmarłej: imieniem, nazwiskiem, PESELEM, datą i godziną zgonu.

– W przypadku zmarłych na covid-19 odstępujemy od mycia zwłok – dodaje lekarz.

Następnie wyzwana jest firma, która przewozi ciało do prosektorium.

W tym czasie dezynfekowany jest sprzęt i pomieszczenie, w którym zmarła osoba. Dezynfekcji poddawane są również jej rzeczy osobiste, które miała na oddziale: telefon komórkowy, zegarek, biżuteria.

– Dotyczy to tylko tych, którzy zmarli na innych oddziałach niż oddział intensywnej terapii. Tu pacjenci nie mają przy sobie żadnych rzeczy. Te zwykle już znajdują się w szpitalnym depozycie.

Zdezynfekowane przedmioty mogą zostać oddane rodzinie.

Gdy po ciało przyjadą pracownicy prosektorium, jest ono wkładane do metalowej trumny i wywożone do chłodni (oddzielnej dla zmarłych zakażonych koronawirusem), a następnie przekazywane firmie pogrzebowej, którą wybierze rodzina.

– Nie przygotowujemy ciała do pogrzebu, bo nie można nam tego robić – mówi właściciel firmy pogrzebowej. – W workach, w których zostało przywiezione do szpitala, trafia do trumny. Nie możemy zwłok umyć, ubrać lub w żaden inny sposób przygotować. Ani my, ani nikt z rodziny worków nie otwiera.

Czy to nie jest trudne dla rodzin?

– Jest. Proszą, byśmy umożliwili im możliwość ostatniego spojrzenia na osobę bliską. Nigdy tego nie robimy. Wiemy jednak, że dla rodzin jest to trudne, bo często swoją najbliższą osobę widzieli miesiąc czy półtora miesiąca wcześniej, gdy dopiero trafiała do szpitala.

Rodziny często przyjeżdżają do zakładu pogrzebowego z ubraniem dla zmarłego.

– I jeśli taka jest ich wola, to my to ubranie wkładamy do trumny. Po prostu kładziemy na tym zabezpieczonym ciele. Tylko tyle możemy zrobić.

A rodziny często o to proszą. Uspokaja ich trochę fakt, że ubranie znajdzie się w trumnie. To taka namiastka.

Na początku epidemii dużo ludzi decydowało się na kremację ciał bliskich.

– Myśleli, że tak trzeba. A wcale nie. Pogrzeby osób chorych na covid-19 odbywają się tak samo, jak zmarłych z innego powodu. Trumna jest wprowadzana do kościoła, nie ma przecież już żadnego zagrożenia.

Czasem pogrzeby są odwlekane, bo chory zmarł w szpitalu zaraz po przywiezieniu, a rodzina trafiła na kwarantannę.

Przedsiębiorca pogrzebowy przyznaje, że w listopadzie ubiegłego roku, kiedy zmarło bardzo dużo ludzi, na pogrzeby trzeba było czekać kilka dni.

– Nie było to jednak związane z niewydolnością branży. My byliśmy na to przygotowani, ale trzeba pamiętać, że liczba grabarzy na cmentarzach nie została zwiększona. W dodatku pogrzeby na cmentarzu mogą odbywać się co godzinę, by pochówek był godny, by kilka konduktów nie przyjeżdżało na miejsce w tym samym czasie.

**JUSTYNA JANUSZ**

R E K L A M A

# Z Siedlec do Terespola
## po wyremontowanych odcinkach drogi

**Miło jest wiedzieć, że ktoś dba o nas i o stan naszych dróg. Właśnie z myślą o mieszkańcach powiatów siedleckiego i łosickiego oraz wszystkich, korzystających z drogi prowadzącej z Siedlec do przejścia granicznego w Terespolu Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie rozpoczął latem zeszłego roku rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 698 na trzech odcinkach.**

Pierwszy, to rozbudowa drogi na terenie miasta Mordy, gdzie oprócz remontu drogi jest również wykonywana wymiana krawężników i odbudowa chodników z kostki brukowej oraz budowa nowej, kompletnej kanalizacji deszczowej. Budowa kanałów deszczowych jest niezwykle ważna dla mieszkańców, gdyż ma na celu zmianę kierunku odpływu wody deszczowej i topniejącego śniegu z ulic i brukowanych chodników, tak aby zapobiec potencjalnemu zalewaniu piwnic domów oraz ulic podczas ulewnych deszczy, burz i wiosennych roztopów. Niemal trzy czwarte prac na tym odcinku zostało już wykonane, a w przypadku kanalizacji deszczowej pozostał do ukończenia niewielki odcinek ok. 400 m.

Drugi odcinek, nazywany szlakowym, to droga od mostu na rzece Liwiec w miejscowości Wyczółki do miejscowości Mordy, gdzie prace budowlane już właściwie zostały zakończone. Pozostało do wykonania oznakowanie poziome, czyli namalowanie pasów.

PL-BY-UA 2014-2020

Trzeci remontowany odcinek, to most na rzece Toczna w miejscowości Łosice oraz remont ulic wzdłuż drogi wojewódzkiej na terenie miasta. Dla zminimalizowania uciążliwości robót drogowych dla mieszkańców Łosic wszystkie prace były prowadzone dotychczas wyłącznie w ciągu dnia. W miesiącu kwietniu, kiedy w Łosicach prowadzone będą roboty budowlane na odcinku miejskim, wraz z rondem i ul. Bialską, wzdłuż której znajdują się miejsca parkingowe, konieczne będzie przeprowadzenie części robót w okresie nocnym. Jest to konieczne ze względu na duże natężenie ruchu na tym odcinku.

Dla zapewnienia ciągłości ruchu na poszczególnych remontowanych odcinkach drogi został wprowadzony ruch wahadłowy. Jedynie w przypadku mostu na rzece Toczna w miejscowości Łosice, gdzie natężenie ruchu jest bardzo duże, wprowadzony na początku ruch wahadłowy powodował długie korki. Dlatego też po uzgodnieniu z burmistrzem miasta i gminy wprowadzono objazdy jednokierunkowe, które usprawniają ruch pojazdów i wyeliminowały korki.

Rozbudowa jest prowadzona w ramach realizacji projektu pt. „Poprawa dostępności rejonu przygranicznego poprzez przebudowę drogi wojewódzkiej nr 698, wraz z remontem mostu na rzece Toczna w Łosicach”, realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 we współpracy z Wołyńską Obwodową Administracją Państwową na Ukrainie. Projekt, wart 5 milionów 100 tysięcy euro, otrzymał dofinansowanie w wysokości 4 milionów 590 tysięcy euro z Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa.

Roboty budowlane są wykonywane zgodnie z harmonogramem, ich zakończenie nastąpi zgodnie z terminem zawartym w umowie.

eprasa.pl

## Szpilki Zaczyńskiej

# Gang Olsena, czyli pisowcy zarąbiści

Nareszcie ktoś nazywa pisowców po imieniu: tuzy polityki krajowej i zagranicznej to śmieszni chłopcy z głupimi minami, czyli Gang Olsena. Tak samo mądrzy, zaradni, przewidujący... Słowem, czego się dotkną, to spieprzą, czyli „dobra zmiana". Typowe dla pisowców.

O Morawieckim już dawno mówiono, że nos ma jak Pinokio od mijania się z prawdą. Nazywają go Mateuszek-kłamczuszek. Co powie, nic się nie zgadza. Ani liczby, ani opis rzeczywistości (pandemii nie ma, wirus nie jest groźny, łóżek i respiratorów nie brakuje i tym podobne brednie). Ale wydaje się, że kłamstwo jest naturalnym sposobem sprawowania pisowskiej władzy. Do obiegu powinna wejść nowa maksyma: łże jak pisowiec... Dworczyk też zmieniał wersję o bałaganie ze szczepieniami dla czterdziestolatków, jak chciał. Nawet powieka mu nie drgnęła.

Czy nadal wierzysz swoim pisowcom, wyborco PiS? Jak się czujesz, gdy słuchasz/czytasz o majątku Obajtka, złotego dziecka PiS? Jak się czujesz, gdy dowiadujesz się o pisowskich rodzinach, jakże wygodnie ulokowanych na posadach? Patrzysz wtedy na swoje dziecko i myślisz, co z nim nie tak, w czym jest gorsze? Nadal usta zatyka ci „500+"? Nie wstyd ci?

Pancerny Banaś (ten od afery z burdelem, a teraz prezes NIK) powiedział w wywiadzie dla Business Insider Polska: „Dzisiaj buduje się narrację przykrywania prawdziwych afer innymi sprawami, żeby winni uniknęli odpowiedzialności. Na poziomie politycznym nikt za nic nie odpowiada", zdradzając, że afery są w kasie CBA, na budowie elektrowni w Ostrołęce, w GetBacku, czy SKOK Wołomin. A pamiętasz, wyborco PiS, jak gładko łykałeś narrację, że PO to złodzieje? Ach, jakże się tym karmiłeś! Złodzieje! I co? Złapali ich? Posadzili? Ojej! No popatrz: nie znaleźli! Hmmm.... Czemu teraz, wyborco PiS, nie krzyczysz na złodziei? Zamykasz oczy? Udajesz, że nie ich widzisz? Ach, bo to twoi...

Wiesz co, wyborco PiS? Chłopcom z Gangu Olsena cały czas wydawało się, że są zarąbiści. A widz patrzył i skręcał się ze śmiechu: Ale idioci!... I cóż dodać? Pisowcom cały czas się wydaje, że są zarąbiści...

***** ***!

**MARIOLA ZACZYŃSKA**

## *Artykuł drugiej potrzeby*

# Iluzja otwartości i tolerancji

Na starość podobno rzuca się albo na nogi, albo na głowę. Pani Gabrysia (imię zmienione) umysł ma jak brzytwa i TVN24 włączony od rana. Podpierając się kulą, dzień w dzień drepcze do sklepu po „Wyborczą". Raz w tygodniu kupuje „Newsweeka". Gdy na okładce jest Kaczyński, długopisem wydrapuje mu oczy. Jak Duda czy Ziobro – tak samo. Gdy nie ma pod ręką długopisu, to widelcem.

Pilota do telewizora używa bardzo uważnie, by przypadkiem nie włączyć TVP. Serialu o Osieckiej bardzo żałowała. Obejrzeć nie mogła, bo „Osiecka" była przecież „u Kurskiego". Surowa reguła antypisowskiego zakonu, którego pani Gabrysia jest wierną służebnicą, nie przewiduje w takich przypadkach dyspensy. W sekrecie, jak podejrzewam, chyba czasami ogląda jednak „Klan". Raz jej się wypsnęło. Za nic się nie przyzna, bo to też przecież TVPiS. O trzynastą i czternastą emeryturę lepiej nie pytać... Drażliwy temat.

Moje badania terenowe nad twardym elektoratem opozycji są co prawda chałupnicze i wycinkowe, ale zbieżne z pracami socjologów. Głosujący na PiS ogląda przeważnie „Wiadomości" w TVP, czasami jednak zajrzy na „Fakty" TVN. W drugą stronę to zdarza się znacznie rzadziej. Wyznawcy TVN-u unikają TVP jak zarazy.

Z badań Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW wynika, że „zwolennicy partii opozycyjnych żywią bardziej negatywne uczucia wobec wyborców PiS, częściej ich dehumanizują i mają do nich mniejsze zaufanie niż na odwrót". I dzieje się tak wcale nie dlatego, że teraz rządzi PiS. Bo kiedy rządziła koalicja PO-PSL było tak samo. Konkluzja: „Czy PiS jest u władzy czy nie, to jego przeciwników cechują gorsze postawy wobec osób o innych poglądach" („Rzeczpospolita Plus Minus").

Znajomi pisarki Manueli Gretkowskiej po przebudzeniu biegną do internetu, by sprawdzić, czy prezes jeszcze żyje. Tego wymagają od nich otwartość i tolerancja. Wykształceni i z większych ośrodków tak mają. Do przetrwania poranka potrzebują nienawiści jak kofeiny.

Kiedy teatry były czynne, warszawska elita tłumnie waliła na „Klątwę", bo zbierało się tam pieniądze na zabójcę Jarosława Kaczyńskiego. Po zabójstwie prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza nastąpił moment refleksji... Aktorzy miłosiernie zrezygnowali z tej sceny. Jednorazowo. Bo jeśli ktoś nienawidzi kościoła i nacjonalizmu, to wszystko mu wolno. Bo go trzęsie i już. Nie musi się tłumaczyć.

Wytykana polskiej prawicy niechęć wobec Żydów, muzułmanów, uchodźców, homoseksualistów jest niczym w porównaniu z nienawiścią, jaką zwolennicy opozycji czują wobec wyborców PiS. Polskie elity kochają za to uchodźców, elgiebetów, w ogóle kochają cały świat. Z tego powodu czują się zwolnione z obdarzania cieplejszymi uczuciami Polaków. Zwłaszcza gdy o wyniku wyborów rozstrzyga „hołota, chamy, prostacy, głupi naród", jak raczył wyrazić się etyk prof. Jan Hartman, niewątpliwie człowiek o „wyższym kapitale kulturowym".

**DARIUSZ KUZIAK**

# Inżynier z nutą romantyzmu

**Tytuł wybitnego absolwenta LO im. generała Józefa Dwernickiego w Stoczku Łukowskim otrzymał Zbigniew Nowosielski.**

Solidne podstawy nauczania w szkole średniej w latach 1960-64 pozwoliły mu dostać się na Politechnikę Warszawską i zostać jednym z najlepszych jej studentów. Jako znakomity inżynier z powodzeniem prowadził salon samochodowy Toyota Radość, ale zawsze kryła się w nim dusza humanisty. Jako aktywny emeryt rozczytuje się w poezji Cypriana Kamila Norwida, kultywuje tradycje historyczne, rekonstruuje przedwojenne wozy bojowe.

Oto, co opowiadał uczniom stoczkowskiej szkoły podczas dnia patrona...

*Zbigniew Nowosielski* fot: MB

### MŁODZIEŃCZE WYBRYKI

Stoczkowska podstawówka mieściła się w drewnianym budynku, sale lekcyjne ogrzewano piecami. Drzwiczki do podkładani opału były od strony korytarza. Chodziło o to, żeby woźny dosypując do pieców węgiel, nie przeszkadzał w prowadzeniu zajęć. Pewnego dnia jeden z kolegów sypnął do pieca garść nabojów od pistoletu. Naboje oczywiście wybuchły, lekcje przerwano, uczniów ewakuowano i zaczęły się poszukiwania sprawcy. W tamtych czasach w różnych miejscach znajdowało się pistolety, karabiny, amunicję, materiały wybuchowe. Bawiliśmy się w wojenki, powstawały zwalczające się wojska. Każdy chciał popisać się uzbrojeniem. Kolega wymyślił granat z wapna palonego. Do butelki po oranżadzie wrzucało się pokruszone wapno palone, zalewało wodą i zostawiało w pobliżu wrogiej grupy. Za chwilę butelka wybuchała z wielkim hukiem, szkło rozlatywało się w drobny mak. Tak wtedy się bawiliśmy. Teraz porównałbym to do band młodzieżowych, które chciały coś sobie udowodnić.

### KREŚLENIE PRZY BEETHOVENIE

Żeby uzyskać dyplom inżyniera magistra, musiałem zaprojektować samochód dostawczy z przednim napędem, z silnikiem od Syreny. Nie było wtedy komputerów. Wszystko trzeba było kreślić na kalce. Zdarzało się, że skomplikowany rysunek był prawie gotowy, gdy tusz się rozlał i trzeba było zaczynać od nowa. W czasie kreślenia uprzyjemnialiśmy sobie z kolegami pracę, słuchając płyty gramofonowej. Były na niej dwie melodie: „Marsz turecki" Wolfganga Amadeusza Mozarta i „Dla Elizy" Ludwiga van Beethovena. Ta druga tak mi utkwiła w pamięci, że pierwszej córce dałem imię Eliza. Gdy później pracowałem w Radości, moją klientką była Agnieszka Osiecka. Opowiedziałem jej tę historię, a ona napisała tekst to muzyki wielkiego kompozytora, zaczynający się od słów: „Boże, daj Elizie szczęścia łut".

### TOYOTA Z RADOŚCI, RADOŚĆ Z TOYOTY

To hasło nie było tylko mojego autorstwa. Klienci często sami podpowiadali hasła. Toyota z Radości, Radość z Toyoty. Bardzo mi się spodobało i je wylansowaliśmy. Zresztą wyróżnialiśmy się nie tylko świetnymi hasłami. Zasłużyliśmy na uznanie, gdyż mieliśmy ambicje, żeby nasi mechanicy, serwisanci, doradcy, sprzedawcy części byli najlepsi na świecie. Osiągaliśmy bardzo dobre wyniki w konkursach, organizowanych przez Toyotę Europe i Toyotę Motors Corporation. Za swoje działania dwukrotnie zostałem zaproszony do Japonii, gdzie poznawałem kulturę Kraju Kwitnącej Wiśni. Uczestniczyłem w wielu wyjazdach szkoleniowych. Zaobserwowałem tam wiele ciekawych rzeczy. O dziwo, stacje obsługi samochodów i ośrodki szkoleniowe najlepiej były zorganizowane w krajach wtedy biednych, czyli RPA i Argentynie. Największy bałagan był zaś w Stanach Zjednoczonych. Bardzo dobrze wspominam wyjazdy do stacji Mac Larena w Anglii. Tam nauczyłem się zasady, że wszystko, co jest ważne w technologii obsługi samochodu i silnika powinno być odznaczane na specjalnych arkuszach. Pojazdy wyścigowe po zawodach były rozmontowywane i badane pod kątem zużycia poszczególnych elementów. Pracownik demontujący pojazd miał wyznaczone konkretne miejsca, gdzie musiały być położone poszczególne części, a po każdej wykonanej czynności musiał postawić krzyżyk w odpowiednim miejscu na arkuszu. W ten sposób sam siebie kontrolował, żeby nie zaniedbać żadnej czynności.

### ROZBIŁ KOŚCIUSZKĘ

Zainteresowanie Armią Krajową i polskimi siłami zbrojnymi zapoczątkował pewien epizod. W moim rodzinnym domu na kredensie stała gipsowa figurka Tadeusza Kościuszki. Była mocno poobijana, szabla dawno została utrącona, muchy namiętnie ją brudziły, ale ojciec (Henryk Nowosielski ps. Vickers – przyp. MB) nie pozwalał jej wyrzucić. Gdy podczas studiów przyjechałem do domu, mama powiedziała: Masz bardzo dobre notowania u ojca, dostałeś się na praktyki na Węgry, to jak upuścisz tego „Kościuszka", to ojciec na pewno ci wybaczy, a ja skorupy pozamiatam i będzie po sprawie. Tak też uczyniłem. Gdy figurka upadła na podłogę, wytoczyły się z niej rolki z filmami z czasów partyzanckich. Tata ukrył je tam, gdyż za ich posiadanie groziły represje. Negatywy fantastycznie się przechowały. Do dziś wszystkie są w moich rękach. Zrobiliśmy z nich bardzo dużo zdjęć. Wersję cyfrową chętnie rozdaję, ale oryginałów skrupulatnie pilnuję. Później przyszły pomysły na zorganizowanie wystawy Kasanci Ostoi, budowę kwatery wojennej na stoczkowskim cmentarzu, uroczystości patriotyczne.

**MIROSŁAW BUCZEK**

## Skradzione wojenne odznaki w antykwariacie

# Są warte 135 tys. zł

Mieszkaniec Sulejówka odnalazł w warszawskim antykwariacie numizmatycznym kilkanaście odznak wojskowych, które były jego własnością.

Odznaki przyniosła do antykwariatu 28-letnia kobieta, która wynajmuje od mężczyzny pomieszczenie na działalność gospodarczą.

– Policjanci z komisariatu w Sulejówku zabezpieczyli odznaki, a następnie pojechali do miejsca zamieszkania kobiety. Zatrzymali ją oraz przeszukali mieszkanie. Znaleźli kilkanaście sztuk biżuterii wojskowej, a także susz roślinny, który okazał się marihuaną. Zarzut kradzieży odznak i biżuterii wojskowej usłyszała 28-latka, natomiast o posiadanie narkotyku został oskarżony 32-latek – powiedział st. asp. **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Wartość odznak i biżuterii to 135 tys. zł. (**ak**)

fot. KPP Mińsk Maz.

- Nigdy nie wiemy, co nas spotka danego dnia w pracy - zwierzają się.

# Kłopot z komunikacją

**Kierowcy sokołowskiego PKS-u mówią, że muszą pracować nawet ponad 208 godzin miesięcznie, by zarobić najniższą krajową. - Nam nie chodzi o podwyżki. Chcemy być po prostu poważnie traktowani - podkreślają. Zarząd spółki nie chce rozmawiać na ten temat.**

PKS w Sokołowie Podlaskim zatrudnia ponad 60 kierowców. Kiedy spotykam się z kilkoma z nich, mówią wprost: ich sytuacja popsuła się ponad rok temu, kiedy nowym prezesem został **Mirosław Szwinto**.

### ODBIJANI OD ŚCIANY

- Zarabiamy mniej więcej tyle samo, co wcześniej, ale za znacznie więcej godzin pracy. I to nie tylko samej jazdy, ale także przerw pomiędzy kolejnymi kursami, dyżurów i przygotowania samochodu. To zwykle po 14 czy 15 godzin dziennie, za które dostajemy po mniej więcej 11 zł. Przy tej stawce nie wychodzi z tego nawet najniższa krajowa, więc firma „łaskawie" refunduje nam różnicę. Często też są nam przydzielane linie po np. 230 czy 270 godzin miesięcznie. Ale nawet za nadgodziny mamy głodowe stawki. Czujemy się najgorzej traktowaną grupą w zakładzie. To wykorzystywanie do granic możliwości - relacjonuje jeden z nich.

Moi rozmówcy podkreślają, że te zasady dotyczą mniej więcej 70% wszystkich kierowców firmy. A ponieważ to raczej spora grupa, liczyli, że szefostwo PKS-u ich wysłucha.

- Najpierw próbowaliśmy się porozumieć. Już wiosną 2020 r. rozmawialiśmy ze związkami i prezesem, ale odbijaliśmy się od ściany. Usłyszeliśmy, że wszystko jest w porządku, a nie zarabiamy więcej, bo mamy mniej pracy niż w lepszych czasach. Fakt, na początku pandemii było niewiele kursów. Ale kiedy ich liczba wróciła do normy, nie zaczęliśmy wcale dostawać lepszych pensji - opowiadają.

Jesienią ubiegłego roku próbowali interweniować w „Solidarności" w Siedlcach, jednak i tu rozmowy nic nie dały. Postanowili więc szukać pomocy u prawników. Z ich pomocą pod koniec stycznia 2021 r. przekazali prezesowi „Wezwanie do zaniechania naruszeń prawa i wypłaty wynagrodzenia". Wskazywali tam, że ich wynagrodzenie podstawowe było wyliczane błędnie, bo zgodnie z prawem najniższa stawka godzinowa to 18,30 zł. Żądali ponownego ustalenia swoich pensji. I dodali, że nie wyrażają zgody na dalsze wyrównywanie wynagrodzenia należnościami za godziny nadliczbowe, pracę w nocy czy staż.

### ZGODNIE Z PRAWEM?

Odpowiedź dostali 8 lutego. „Wszystkie wynagrodzenia w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej SOKOŁÓW w Sokołowie Podlaskim S.A. są naliczane zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie" - napisał Mirosław Szwinto. Kierowcy komentują: - Naszym zdaniem trudno nazwać tę odpowiedź merytoryczną.

I ustosunkowują się do kolejnego stwierdzenia z pisma prezesa: że powinni byli zgłosić swój wniosek za pośrednictwem związków zawodowych. - W naszym PKS-ie związki istnieją tylko na papierze. Ich przewodniczący, Marian Koć, wszedł do zarządu spółki. Nie wypowiada się w ważnych dla załogi sprawach i według nas przestał reprezentować pracowników - mówią.

Na początku marca kierowcy wysłali pismo do siedleckiego oddziału Państwowej Inspekcji Pracy. Wnioskują w nim o „weryfikację i kontrolę" tego, czy ich wynagrodzenia są naliczane zgodnie z prawem. - W tej kontroli nasza ostatnia nadzieja - wzdychają.

A po chwili dodają, że kiedy napisali do Inspekcji, „zaczęło się dziać".

### ROBIENIE BAŁAGANU

Moi rozmówcy mówią, że mniej więcej 7 kierowców, którzy się „udzielali", zbierali podpisy i wysłali wniosek do PIP-u, ma teraz kłopoty. - Zmienia nam się z dnia na dzień grafiki kursów, przydziela inne autobusy, przenosi z linii dalekobieżnych na powiatowe, a nawet nasyła na nas kontrole - wyliczają. - Przekaz jest jasny: zarząd chce stłumić bunt w zarodku. Sądzimy, że szuka pretekstu, żeby nas zwolnić. Czujemy się nękani, nigdy nie wiemy, co nas spotka danego dnia w pracy.

Problemy mieli też mieć „zbuntowani" pracownicy węgrowskiej placówki PKS-u „Sokołów". Jednego z nich niedawno zwolniono dyscyplinarnie, więc wniósł skargę do sądu. Nic więc dziwnego, że jego koledzy nie są szczególnie rozmowni. Mówią tylko o zastępcy kierownika **Grzegorzu Plichcie**. Ich zdaniem Mirosław Szwinto niezbyt chętnie przyjmuje skargi na swojego podwładnego. Kiedy 24 marca pracownicy spotkali się z prezesem, obiecał, że się to zmieni, ale było to tylko lakoniczne stwierdzenie, bez żadnych konkretów.

### TO JUŻ NIE DZIWI

O stanowisko w sprawie zarzutów „zbuntowanych" kierowców chciałem zapytać prezesa sokołowskiego PKS-u. Nie udało mi się jednak doprowadzić do spotkania z nim, a nawet do rozmowy telefonicznej. Po kilku dniach nieudanych prób skontaktowano mnie z inną przedstawicielką zarządu firmy.

Pani była raczej zdawkowa. - To wewnętrzne sprawy spółki. Wszystko, co chcemy komunikować na zewnątrz, publikujemy w Biuletynie Informacji Publicznej - oświadczyła i zakończyła rozmowę.

Co na to kierowcy? - Mieliśmy nadzieję, że skoro nam nie udało się doprosić o odpowiedzi, zostaną one udzielone prasie. Ale nas już nic nie dziwi - odpowiada jeden z nich.

**Tekst i zdjęcie: BARTOSZ SZUMOWSKI**

Wola Mysłowska: Ciekawsze i spokojniejsze życie seniorów

## Opieka, rehabilitacja, aktywizacja

— Dla naszego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zdobyliśmy aż 816 854 zł dofinansowania na projekt, adresowany przede wszystkim do seniorów oraz osób niesamodzielnych — cieszy się **Kinga Szerszeń**, wójt gminy Wola Mysłowska.

W ramach projektu w gminie zostaną zorganizowane usługi opiekuńcze, świadczone w miejscu zamieszkania oraz usługi rehabilitacyjne. Największym przedsięwzięciem będzie jednak zorganizowanie i prowadzenie Klubu Seniora.

GOPS z władzami gminy planują wydać przyznane pieniądze na dostosowanie pomieszczeń do nowych funkcji, na wyposażenie, a także na zorganizowanie warsztatów terapii zajęciowej, zajęć z gimnastyki rekreacyjnej, na organizację spotkań ze specjalistami z różnych dziedzin, dotyczących zdrowia, a nawet na wyjazdy do kina, teatru, na książki i inne zajęcia aktywizujące seniorów i ludzi samotnych, społecznie wyalienowanych.

fot. PGL

**Wójt gminy Kinga Szerszeń jest bardzo zadowolona z dotacji uzyskanej przez GOPS z Woli Mysłowskiej, bo wie, że pieniądze te pozwolą poprawić jakość życia najstarszych i często samotnych mieszkańców.**

— Zajęcia Klubu Seniora będą odbywały się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Woli Mysłowskiej oraz w świetlicach wiejskich w: Ciechominie, Wandowie i w Jarczewie — dodaje wójt Kinga Szerszeń.

Koszty realizacji projektu sięgają 968 223 zł. Dotacja przyznana przez Zarząd Województwa Lubelskiego to 816 854 zł. Z funduszy europejskich pochodzi 774 579 zł. Wójt gminy informuje, że wniosek GOPS z Woli Mysłowskiej znalazł się na 24. miejscu listy rankingowej liczącej 84 pozycje. **(pgl)**

## Audi uderzyło w skarpę

fot. KPP Łosice

W Starych Szpakach (gm. Stara Kornica) 25-letni kierowca, który nie miał prawa jazdy, spowodował wypadek.

Do zdarzenia doszło 29 marca późnym wieczorem.

- Kierujący samochodem audi mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze. Auto uderzyło w przydrożną skarpę. Mężczyzna wypadł z pojazdu. Odniósł obrażenia, przewieziono go do szpitala. Jak się okazało, 25-latek nie miał uprawnień do kierowania. Natomiast samochód nie miał badań technicznych od niemal 3 lat – informuje **Nina Zaniewicz**, oficer prasowy KPP Łosice. **(mc)**

## Wszystko o Siedlcach

**Jadwiga Madziar**, p.o. dyrektora MBP w Siedlcach wręczyła prezydentowi **Andrzejowi Sitnikowi** „Bibliografię Miasta Siedlce 2019".

Bibliografia jest pierwszym opracowaniem, dokumentującym piśmiennictwo dotyczące wyłącznie miasta Siedlce. W latach 2001-2018 ukazywała się w ramach wydawnictwa „Bibliografia Siedlec i Powiatu Siedleckiego", liczącego osiemnaście roczników.

„Bibliografia Miasta Siedlce" jest źródłem wszechstronnej informacji o historii, nauce, kulturze, życiu społecznym, gospodarczym i politycznym miasta. Uwzględnia wydawnictwa, czasopisma lokalne i regionalne, naukowe i popularnonaukowe, dzienniki ogólnopolskie, dokumenty życia społecznego, materiały dźwiękowe, ikonograficzne i strony internetowe. Zgromadzony materiał dotyczy dokumentów, wydanych w 2019 roku. Autorem opracowania jest historyk, bibliograf, starszy kustosz MBP **Andrzej Prządka**. **(opr. ak)**

Powiat węgrowski

## Umowa na rozbudowę

1 kwietnia starosta **Ewa Besztak** i wicestarosta **Marek Renik** podpisali w imieniu powiatu węgrowskiego umowę z **Bartłomiejem Kuciem**, prezesem firmy AKPOL z Mińska Mazowieckiego. Chodzi o rozbudowę budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie.

Wartość prac to ponad 4,6 mln zł. Zadanie obejmuje dobudowę nowego skrzydła dydaktycznego oraz termomodernizację budynku głównego. Dobudowane skrzydło zostanie połączone z budynkiem głównym za pomocą łącznika. W budynku zaprojektowano: nową szatnię, kotłownię, sale dydaktyczne, pokój nauczycielski, łazienki (w tym dla niepełnosprawnych), windę. W budynku zostaną wymienione okna, dach, docieplone ściany i zmodernizowany system centralnego ogrzewania.

Planowane zakończenie inwestycji to czwarty kwartał 2022 roku. Na to zadanie powiat węgrowski jeszcze w grudniu ubiegłego roku dostał 4 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. **(sej)**

Pandemia odcisnęła ogromne piętno na biznesie. Jednych pogrążyła, innym dała szansę na rozwój.

# Czas na nowe pomysły

**Pandemiczy 2020 rok jest już za nami, ale obecny okazuje się równie trudny. Przedstawiciele poszczególnych branż dzielą się swoimi spostrzeżeniami i historiami.**

**Władysław Grochowski**, prezes Grupy Arche, pamięta, że początek roku 2020 nie zapowiadał niczego nadzwyczajnego...

– Wuhan i koronawirus były daleko, w Chinach, a firmie Arche szło świetnie – wspomina. – Od lat rozrastaliśmy się średnio o 30% rok do roku, ale w styczniu 2020 r. było to aż 41%, a w lutym już 50%. Następne miesiące zapowiadały się równie dobrze, bo hotele już miały maksymalnie zarezerwowane miejsca na imprezy, konferencje, szkolenia.

Pierwszy przypadek koronawirusa pojawił się w Polsce 4 marca, a 13 marca hotele zostały zamknięte. Władysław Grochowski wspomina, że wtedy pierwszy raz w życiu miał czas dla siebie i rodziny. Ma 70 lat. Co robił? Rąbał drewno, jeździł rowerem codziennie po ok. 30-50 km, kopał ogródek pod warzywa, nie oglądał telewizji, nie słuchał radia, nie czytał aktualnych gazet, nie zaglądał do internetu. Czytał tylko książki. Ale za to do głowy przychodziły świetne pomysły. W pracy pojawił się 28 kwietnia, po 45 dniach przerwy. Hotele cały czas były jeszcze zamknięte...

– Zatrudniamy przeszło tysiąc osób, większość w hotelarstwie. Płaciliśmy wynagrodzenia, mimo że pracownicy nie świadczyli pracy. Płaciliśmy też ZUS, podatek od wynagrodzeń, podatek od nieruchomości i wiele innych danin. Czekaliśmy na tarczę finansową. Złożyliśmy wniosek do Państwowego Funduszu Rozwoju na pożyczkę w wysokości 100 ml zł. Jestem przeciwny wszelkim dotacjom, rozdawnictwu, populizmowi, bo to psuje ludzi, pozbawia ich godności, a energia idzie w innym kierunku. Dobrym firmom wystarczałaby pożyczka płynnościowa, o taką się ubiegaliśmy... Niestety, z pożyczek dla dużych firm wyłączono te, które prowadzą też działalność deweloperską. Jak nasza. Wyłączono nas z wszelkiej pomocy.

Rozpoczęły się zwolnienia pracowników, ok. 400 osób straciło pracę. Na początku września w „Rzeczpospolitej" ukazał się „List otwarty do władz polskich i europejskich", napisany przez przez prezesa Grupy Arche. List obnaża słabość władz i punktuje popełniane błędy.

– Firmy prowadzące działalność hotelarską nie miały szans na kredyt, musieliśmy liczyć tylko na siebie. Zdecydowaliśmy się na emisję obligacji. Pierwsza próba, już po otwarciu letnim hoteli, została sprzedana z dużą nadwyżką. Przygotowaliśmy drugą, większą. Niestety, nie zdążyliśmy.

W październiku hotele znów są zamykane, emisja nie w całości zostaje sprzedana.

– Myślałem, że w czasie pandemii nasz rząd zrozumie, skąd się biorą pieniądze, więc zlikwiduje wiele barier biurokratycznych, a postępowania administracyjne maksymalnie uprości i skróci. Ale stało się wprost przeciwnie. Postępowania ciągną się niemiłosiernie. Pandemia stała się pretekstem do wydania rozporządzeń o możliwości przedłużania wszystkich postępowań o kolejne miesiące.

fot. MZ

*Władysław Grochowski*

Dotychczas firma Arche stała na dwóch filarach – hotelarstwo i działalność deweloperska.

– Budujemy kolejne 4 hotele, przygotowujemy kilkanaście następnych, w większości w obiektach zabytkowych. Prywatni inwestorzy kupujący lokale hotelowe w systemie Condo nie zawodzą. W tym przypadku banki nam pomogły, gdyż lokaty bankowe praktycznie nie istnieją. Nasi inwestorzy otrzymują wszystko, co zagwarantowane w umowach, a nawet więcej.

Czas przestoju przyniósł nowe pomysły: prefabrykacja w stali dla budownictwa i mieszkania dla seniorów. W Siedlcach przy ul. Brzeskiej, w hali na powierzchni 5000 m$^2$ jest montowana najnowocześniejsza linia na świecie do produkcji jednostek mieszkalnych na bazie kontenerów morskich jako elementów hotelu rozproszonego. W różnych ciekawych miejscach w Polsce, blisko natury, pierwsze jednostki pojawią się już na najbliższą majówkę. Za kilka miesięcy zatrudnienie znajdzie ponad 100 osób.

– Nasze dotychczasowe hotele i nowo otwierane stają się centrami dla lokalnych społeczności. To tu będą się spotykały różne grupy społeczne w celu nawiązywania relacji bezpośrednich, wzajemnego poznania i uczenia się od siebie: starzy – młodzi, kobiety z miasta – kobiety ze wsi, niepełnosprawni – ludzi biznesu, architekci – lokalni mieszkańcy... W tym roku świętujemy 30-lecie firmy. Obchody rozkładamy na cały rok. Będziemy się spotykać na kameralnych festynach ze wszystkimi naszymi wspólnotami mieszkaniowymi, a w hotelach będzie dzień otwarty dla lokalnych społeczności.

W rankingu Instytutu Europejskiego Biznesu wśród najcenniejszych firm w Polsce w roku 2020 Arche zajęło 240. miejsce. Hotele stale zdobywają branżowe nagrody w międzynarodowych konkursach.

– Po roku 2020, mimo że nie otrzymaliśmy żadnej pomocy, wyjdziemy wzmocnieni, bogatsi o nowe doświadczenia w trudnych sytuacjach. Znów będziemy zatrudniać nowe osoby i chyba jeszcze szybciej rosnąć. Apetyty mamy wielkie – zapowiada Władysław Grochowski.

Na razie hotele są znowu zamknięte.

**MARIOLA ZACZYŃSKA**

Jeśli chcecie Państwo podzielić się swoimi spostrzeżeniami lub wspomnieniami o trudnym pandemicznym roku 2020, piszcie na:

m.zaczynska@siedlecki.pl.

Dobrze się uczysz? Możesz liczyć na stypendium.

# „Budowlanka" motywuje

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 (popularna „Budowlanka") przyznano stypendia motywacyjne uzdolnionym uczniom, kształcącym się w zawodzie technik budownictwa.

Dzięki pozyskanym przez dyrekcję szkoły sponsorom ze wsparcia finansowego (500 zł na semestr) skorzystają: **Piotr Bielak, Kacper Końca, Gabriel Łukasik, Konrad Maćkowiak, Magdalena Mroczek, Piotr Szkodziński, Jakub Wielgosz.**

Pamiątkowe dyplomy wręczały stypendystom dyrektor **Agnieszka Zalewska-Wróbel** oraz wicedyrektor **Iwona Komosa**, a gratulacje złożyły również przewodnicząca rady rodziców **Agnieszka Sadowska** oraz kierownik szkolenia praktycznego **Katarzyna Puzio-Major**. Nie zabrakło oczywiście wychowawczyni zdolnych uczniów, **Beaty Dmowskiej**. (opr. **mz**)

Siedlecka „Budowlanka" z dużymi perspektywami

# Programiści pilnie poszukiwani!

**Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 im. Gen. Wł. Sikorskiego w Siedlcach podpisał umowę patronacką z Uniwersytetem Przyrodniczo-Humanistycznym.**

Instytut Informatyki Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych reprezentował prof. dr hab. **Mirosław Minkina,** rektor uczelni, zaś szkołę jej dyrektor **Agnieszka Zalewska-Wróbel**. Patronatem oraz opieką dydaktyczną została objęta klasa technik programista.

W ramach współpracy przewidziano: zajęcia w Instytucie Informatyki, wykłady, ćwiczenia i warsztaty. Przyszli programiści będą mieli zajęcia w wyspecjalizowanych pracowniach i laboratoriach uczelni. Otwiera się przed nimi możliwość uczestnictwa w: sympozjach, konferencjach i warsztatach tematycznych.

– Możliwość stałego kontaktu ze środowiskiem naukowym UPH pozwoli naszym uczniom poznać ofertę edukacyjną uczelni i tym samym ułatwi dokonanie wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej oraz zawodowej – uważa dyrektor Agnieszka Zalewska-Wróbel.

Zawód technik programista jest odpowiedzią na olbrzymie zapotrzebowanie rynku pracy na specjalistów z tej dziedziny. Jest uważany za zawód przyszłościowy z bardzo dużymi perspektywami zatrudnienia. Obecnie to jeden z najbardziej poszukiwanych zawodów na rynku pracy, a programiści zaliczają się do grupy najlepiej zarabiających informatyków.

Utworzenie klasy patronackiej i powierzenie jej wyspecjalizowanej kadrze uniwersytetu to możliwość nauki programowania pod okiem najlepszych nauczycieli i wykładowców. (**MZ**)

Decyzja przewodniczącego komisji rolnictwa Rady Miejskiej w Węgrowie to precedens

# Burmistrz bez głosu

**Na prowadzonych zdalnie obradach komisji rolnictwa jej przewodniczący Andrzej Grabek nie udzielił głosu burmistrzowi. Powód? Burmistrz miał spóźnić się znacznie bardziej, niż to zapowiadano.**

- Po 26 minutach od rozpoczęcia komisji już uczestniczyłem w jej posiedzeniu – tłumaczył burmistrz **Paweł Marchela** na sesji rady 25 marca. Dodał, że po półtoragodzinnej dyskusji nad jednym z punktów chciał zabrać głos, ale przewodniczący się nie zgodził.

- 20 lat pracuję w samorządzie i nie słyszałem, żeby burmistrzowi nie udzielono głosu na komisji. To dla mnie rzecz niebywała – komentował radca prawny **Stanisław Cieciera**.

### KTO MÓWI PRAWDĘ?

Obrady komisji rolnictwa, ochrony środowiska i gospodarki terenami odbywały się 3 dni przed sesją. Mówiono m.in. o bezpieczeństwie przeciwpowodziowym. W posiedzeniu brał udział m.in. zastępca dyrektora zlewni PGW Wody Polskie w Sokołowie Podlaskim. Jak podkreślił na sesji **Andrzej Grabek**, dyskusja była merytoryczna, ale… zabrakło burmistrza oraz naczelnika wydziału inwestycji i ochrony środowiska. Burmistrz, który miał się spóźnić 10 minut, „zjawił się” po godzinie i 20 minutach.

- To dla mnie niezrozumiałe. Osoba, która powinna uczestniczyć w posiedzeniu, nie uczestniczy i nie wyznacza osoby kompetentnej, która by mogła odpowiedzieć na tematy, związane z bezpieczeństwem przeciwpowodziowym Węgrowa – dziwił się Andrzej Grabek.

Paweł Marchela odparł, że spóźnił się kilkanaście minut. Tego dnia był w Urzędzie Marszałkowskim w Warszawie. Gdy wrócił, zalogował się w systemie i przysłuchiwał się obradom. Dodał, że brali w nich udział kompetentni przedstawiciele Urzędu Miejskiego, gotowi odpowiedzieć na każde pytanie.

*Andrzej Grabek*

*Paweł Marchela*

- Skoro pan przewodniczący zarzucił, że burmistrza nie było, to publicznie powiem, iż w omawianym jeszcze punkcie o bezpieczeństwie powodziowym pan przewodniczący nie pozwolił mi zabrać głosu – stwierdził Paweł Marchela. Przypomniał, że na komisji prosił, by ten fakt odnotowano w protokole.

Andrzej Grabek obstawał przy swojej wersji (burmistrz spóźniony godzinę i 20 minut). Zarzucił burmistrzowi, że mówi nieprawdę.

Paweł Marchela ponownie wyjaśnił sytuację. Potem zwrócił się do radnego: - Powiedział pan, że mówię nieprawdę, więc teraz oczekuję, że pan mnie publicznie przeprosi i sprostuje (swą wypowiedź – przyp. red.).

- Słowa radnego Grabka są haniebne – oznajmił radny **Radosław Łuszczyński**. Chciał mówić dalej, ale przewodnicząca **Zofia Paczóska** przerwała mu, sugerując powrót do tematu w punkcie: „sprawy różne”.

### BURMISTRZ SIĘ WTRĄCAŁ?

Gdy radni zajęli się tym punktem, burmistrz przytoczył dokładne godziny, kiedy wszedł do urzędu i kiedy zalogował się na komisji.

Andrzeja Grabka to nie przekonało. Podkreślił, że jeżeli ktoś spóźniony się zjawi, powinien to zasygnalizować. Zaznaczył, że Paweł Marchela próbował zakłócić obrady. – Zachowanie pana burmistrza, wtrącanie się, odbieranie głosu przewodniczącemu, itp., to po prostu miało miejsce – stwierdził.

- Padło konkretne pytanie, kto podnosi zapory na moście krypskim, więc chciałem odpowiedzieć – odparł burmistrz.

Radosław Łuszczyński zaznaczył, że nie jest członkiem komisji rolnictwa, bo nie dysponuje takim zdrowiem, by uczestniczyć w kilkugodzinnych debatach. I zwrócił się do Andrzeja Grabka: – Pan stawia się wyżej od burmistrza. Pan chce decydować, o której godzinie burmistrz ma przyjść do pracy i co robić. [Jednak] Pan jest wyłącznie radnym, wybranym na kilkuletnią kadencję. I tylko tyle.

- Pan burmistrz został burmistrzem dzięki mieszkańcom i jest opłacany z pieniędzy podatników. Jego obowiązkiem jest uczestniczenie w komisjach i w sesjach – odparł radny Grabek.

### OBOWIĄZKI BURMISTRZA

- Cieszę się, że pan Grabek bez burmistrza ani rusz. Jednak na komisji od początku byli najlepsi pracownicy, mający wiedzę o bezpieczeństwie. Był więc pan zaopiekowany – powiedział Paweł Marchela do radnego Grabka. A potem poprosił o opinię mecenasa Stanisława Ciecierę.

Radca wyjaśnił: ze statutu miasta wynika, że burmistrz bierze udział w sesjach i może uczestniczyć w posiedzeniach komisji. Może to nie znaczy musi, bo komisje nie są organami samorządu, lecz ciałami pomocniczymi. - 20 lat pracuję w samorządzie i nie słyszałem, żeby na komisji burmistrzowi nie udzielono głosu. Burmistrz jest najważniejszy, bo przedkłada materiały, a komisja, głosując, wyraża opinię – zaznaczył prawnik.

Przewodnicząca Zofia Paczóska, powołując się na statut, dodała, że ani na sesji, ani na posiedzeniu komisji burmistrzowi nie można odmówić głosu.

### POWINIEN PRZEPROSIĆ

- Jeżeli miałby pan odrobinę cywilnej odwagi, przeprosiłby pan burmistrza za te kłamstwa, które padły na początku sesji - zaapelował radny Łuszczyński do Andrzeja Grabka.

Przeprosin nie było. Przynajmniej nie w czasie obrad.

- Kolejną kadencję jestem świadkiem nie zawsze parlamentarnego zachowania ze strony pana Andrzeja Grabka – stwierdziła radna **Barbara Szymańska**. I dodała: - To nie pierwszy burmistrz, którego on dyskredytuje, u którego widzi same złe strony, którego nigdy nie pochwalił. To już chyba jest taka natura tego pana, że po prostu musi mieć jakiegoś wroga.

**Tekst i zdjęcia:**
**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

# Awanturnicy

**Ostatnio łosiccy policjanci musieli zmierzyć się z awanturnikami. Najpierw, w sobotę 27 marca, przed południem dyżurny KPP w Łosicach otrzymał zgłoszenie o kompletnie pijanym mężczyźnie, który awanturował się i niszczył wszystko co napotkał na swojej drodze.**

- Znając jego rysopis, policjanci szybko zlokalizowali awanturnika. Był to 31-letni mieszkaniec Łosic – mówi **Nina Zaniewicz**, oficer prasowy KPP Łosice.

31-latek gdy zobaczył policjantów, próbował naprawić umieszczoną na jednym z budynków tabliczkę informacyjną, którą chwilę wcześniej uszkodził.

- Przyznał się do niszczenia mienia, ale nie potrafił wytłumaczyć, co było powodem jego wzburzenia – dodaje Nina Zaniewicz.

Tego samego dnia w Huszlewie policjanci zauważyli dwóch mężczyzn, którzy nie nosili maseczek. Patrol zatrzymał się. Wtedy mężczyźni (w wieku 62 i 56 lat) zaczęli wulgarnie wyrażać swoje niezadowolenie z obowiązujących przepisów sanitarnych.

- Stan upojenia alkoholowego tych panów wykluczył ukaranie ich mandatem. Dlatego odpowiedzą przed sądem za swoje występki – mówi Nina Zaniewicz.

Przed sąd trafi również mieszkaniec Łosic, który w ostatnim czasie wielokrotnie był legitymowany przez policję za brak maseczki.

- Podczas legitymowania celowo podawał błędne dane. Ostatnim razem chciał uciec, gdy funkcjonariusze podjęli interwencję. Nie szczędził policjantom wulgaryzmów, a jednego z nich chciał nawet „zwolnić z pracy”, zapowiadając pisemne skargi – opowiada, uśmiechając się, Nina Zaniewicz. I już poważnie dodaje: - Pamiętajmy, że obowiązujące ograniczenia mają na celu ochronę zdrowia i życia nas wszystkich. Stosujmy się do zaleceń sanitarnych i dbajmy o siebie nawzajem.

**MILENA CELIŃSKA**

# To była okazja!

27 marca **Janinę Grzymałę** z miejscowości Pogorzel w gminie Sokołów Podlaski odwiedził wójt **Janusz Kur**.

Pani Janina ma: 4 dzieci, 6 wnuków oraz 6 prawnuków. I - choć nie wygląda na swój wiek - 100 lat.

Świętowanie jej jubileuszu niestety pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Uroczyste urodziny 100-latki nie odbyły się więc w tradycyjnej formie. Nie zabrakło jednak pięknego bukietu kwiatów, prezentów oraz życzeń.

Specjalne gratulacje złożył pani Janinie wójt gminy Sokołów Podlaski Janusz Kur. Życzył jej kolejnych długich lat życia w gronie kochającej rodziny i cierpliwości w zmaganiu się z wszelkimi niedogodnościami. Jak mówił, 100 lat to wiek nacechowany szczególną wartością, tworzoną przez doświadczenia życia codziennego. - To też przeogromna skarbnica prawdy i źródło nadziei, z której korzystały najdroższe jubilatce osoby - dodał. **(BS)**

*Janina Grzymała i Wójt* fot. UG Sokołów Podl.

# Gmina Korytnica: Dokładamy i budujemy

Najważniejszą w tym roku inwestycją w gminie Korytnica jest przebudowa pompowni wody w Chmielewie i stacji uzdatniania wody w Górkach Grubakach. To bardzo ważne zadanie, bo stacja zaopatruje w wodę 30 miejscowości z gminy Korytnica i z sąsiedniej gminy Liw (w sumie około 6 tys. mieszkańców).

Pod koniec marca w Urzędzie Gminy w Korytnicy rozstrzygano przetarg, który miał wyłonić wykonawcę inwestycji. Zgłosiły się firmy z Wrocławia i Jarocina. Gmina chciała przeznaczyć na prace nieco ponad 5 milionów zł, ale oferty obu firm były wyższe (od 5,4 mln do 5,5 mln).

- Mieliśmy problem: unieważnić przetarg, czy dołożyć pieniądze – mówi wójt Korytnicy **Stanisław Komudziński**.

Nie trzeba było jednak rzucać monetą. – Po konsultacjach z wójtem gminy Liw, który finansuje to zadanie w 30 procentach, doszliśmy do wniosku, że dokładamy pieniądze i podpisujemy umowę z wykonawcą – informuje Stanisław Komudziński.

Prace przy stacji uzdatniania wody i przepompowni ruszą wkrótce. Powinny się zakończyć do kwietnia przyszłego roku. **(sej)**

# Lodówka, małpki i pies

**Na jednej z posesji w centrum Kosowa Lackiego funkcjonuje nieformalne wysypisko. Policja skierowała sprawę do sądu. Za to magistrat regularnie... sprząta wyrzucane śmieci.**

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Kosowa Lackiego, zaniepokojony tym, co dzieje się na - jak mówił - zapleczu centrum miasta. - Ta dzielnica Kosowa ma od zawsze złą sławę. Odkąd pamiętam, na ciemnych ulicach schodzą się tam pijaczki i zostawiają po sobie „pozostałości”. Rozumiem, że ktoś może mieć silne pragnienie, ale butelkę czy puszkę mógłby wyrzucić do kosza gdzieś na mieście. Na szczęście ostatnio one już się raczej nie pojawiają, ale ciągle leżą stare - relacjonował.

### ŚMIECIOWISKO Z BUDĄ

Jak dodał po chwili, są niestety niechlubne wyjątki. Należy do nich jedna z wąskich uliczek z wjazdem od ul. Pańskiej. - Nikt się tam nie kręci, bo nie ma sklepów. Chyba że po to, żeby wypić piwo i naśmiecić - zauważył. - Za jednym z budynków z lokalami socjalnymi jego mieszkańcy zrobili sobie śmieciowisko.

Mężczyzna przesłał nam też zrobione telefonem zdjęcia. Widać na nich mnóstwo rozsypanych butelek, worki z odpadkami, ale też nawet starą lodówkę i popsuty rower. Obok można zobaczyć średniej wielkości psa, przywiązanego do budy, którą sklecono z desek. - Żyje wśród tych śmieci jak na wysypisku. Ja bym nigdy psa tak nie potraktował - skomentował.

A na zakończenie stwierdził, że lokatorów budynku powinno się przekonać do zrobienia porządku. Jak? - Może edukacja albo kary finansowe - ocenił.

### BYŁ WNIOSEK

Asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy komendy w Sokołowie Podl., twierdzi, że przeważająca część mieszkańców Kosowa dba o miejsca, w których mieszka. - Sprawa, o której mówimy, to jeden z nielicznych przypadków odwrotnej sytuacji - informuje.

Jak się okazuje, miejscowa policja zna problem bałaganu na posesji. - Już w ubiegłym roku prowadziła postępowanie w tej sprawie i skierowała ją do sądu - podkreśla rzecznik. - Jeśli podobne zgłoszenia się powtórzą, funkcjonariusze będą interweniować. Bałaganiarzom grożą konsekwencje, przewidziane w Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, czyli mandaty od 20 do 500 zł i wniosek do sądu. Mamy nadzieję, że wielokrotne kary poskutkują.

Prywatnie policjanci mówią zaś, że może skuteczniejsze okazałoby się posprzątanie posesji na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy, a następnie obciążenie rachunkiem nielubiących porządku mieszkańców.

### SPOŻYŁ, WSTAŁ I POSZEDŁ

Sprawa nie jest obca także **Janowi Słomiakowi**, burmistrzowi Kosowa. - „Tygodnik” pisał o niej w artykule „Problem w kolorze butelkowym” - przypomina.

Co ważne, w tym miejscu bałagan robią nie tylko mieszkańcy budynku. Jest sporo innych kosowian, którzy upatrzyli sobie tamtą posesję na „bar pod chmurką”. - Osobiście widziałem tam około dziewiątej rano jegomościa z dwusetką wódki w dłoni. Spożył, wstał i poszedł. Pewnie gdyby ktoś z naszego urzędu dyżurował tam codziennie z policjantem, ci ludzie by tam nie pili - mówi burmistrz.

I zdradza, że w tym miejscu śmieci „całe miasto”: - Lądują tam na przemian popiół i butelki. To jak w lesie. Kiedy ludzie zobaczą jeden worek, dorzucają kolejne. Obawiam się, że nie przestaliby nawet wtedy, gdybyśmy ogrodzili tę posesję.

fot. BS

***Burmistrz Jan Słomiak: - W tym miejscu śmieci całe miasto***

- Pół roku temu wywieźliśmy stamtąd na koszt urzędu miasta i gminy 19 wielkich worków śmieci - przypomina Jan Słomiak. - Były w nich głównie „małpki”, zostawiane przez amatorów trunków. Także przed świętami na tej posesji prawie codziennie był pracownik, załadowujący śmieci na przyczepę. W Wielkim Tygodniu działkę uprzątnięto w dwóch trzecich, ale i po świętach nie zabraknie na niej zajęcia - uważa burmistrz.

**BARTOSZ SZUMOWSKI**

## Ministerstwo wyróżniło niepełnosprawnych z Łukowa

# ZAZ w klubie najlepszych

Działający od 2015 r. Zakład Aktywności Zawodowej, którym kieruje **Artur Czubaszek**, otrzymał wyróżnienie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w kategorii „Najlepszy pracodawca”. Ministerstwo przyznało certyfikaty zwane „Znakiem Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej 2020” 150 podobnym instytucjom z całej Polski. Wśród posiadaczy takiego certyfikatu jest również łukowski ZAZ.

ZAZ utworzono z inicjatywy osób związanych z dawną Spółdzielnią Inwalidów „Łuksja” im. Gen. Franciszka Kleeberga. Po przekształceniu spółdzielni w spółkę najbardziej istotnym celem jej działania był uzyskiwany zysk. Choć wciąż w „Łuksji” pracują niepełnosprawni, to jednak organizowanie pracy i rehabilitacji dla dotkniętych dysfunkcjami w znacznym stopniu stało się dla komercyjnej firmy poważnym problemem. Rozwiązanie pojawiających się kłopotów (np. niemożność wywiązania się niepełnosprawnych z zaniżanych nawet dla nich norm produkcyjnych) przyszło wraz z możliwością utworzenia placówki aktywizującej zawodowo tę grupę społeczną, ale również prowadzącą szereg przedsięwzięć, zmierzających do przygotowania fizycznego i psychicznego niepełnosprawnych do zatrudnienia na otwartym rynku pracy. ZAZ oferuje usługi w zakresie utrzymania czystości w pomieszczeniach biurowych i otwartych przestrzeniach publicznych, np.: parkach, placach, zieleńcach itp. Poza tym zajmuje się: usługami krawieckimi, haftem maszynowym i utrzymaniem zieleni miejskiej.

Obecnie w ZAZ pracują 33 osoby niepełnosprawne. Większość pracowników charakteryzuje znaczny stopień niepełnosprawności. Na co dzień wspiera ich ośmioosobowy personel. ZAZ organizuje też zajęcia rehabilitacyjne dla pracowników oraz liczne wycieczki krajoznawcze. Odwiedzono wiele miejsc w Polsce, ale również wyjeżdżano na wycieczki zagraniczne. Niepełnosprawni byli we Lwowie na Ukrainie, w Ahlbeck oraz Heringsdorfie w Niemczech i na Litwie. Brali nawet udział w regatach żeglarskich niepełnosprawnych w Giżycku.

**(PGL)**

fot. arch. ZAZ Łuków

***Pracownicy łukowskiego ZAZ-u w pracowni krawieckiej***

## Gmina Grębków

# Konkurs na kartkę wielkanocną

fot. arch. GBP w Grębkowie

***Kartka wielkanocna wykonana przez Damiana Łukasiaka***

W bibliotece w Grębkowie wyłoniono zwycięzców konkursu plastycznego na „Kartkę wielkanocną”. Wpłynęło 47 prac. Jury wybrało zwycięzców w trzech kategoriach wiekowych. Wśród przedszkolaków pierwsze miejsce zajęła **Amelia Grzymała**, drugie – **Amelia Ciechańska**, a trzecie – **Franciszek Wrzosek**. Wśród uczniów klas I-III zwyciężył **Damian Łukasiak**. Drugie miejsce zajęła **Olga Duszak**, a trzecie – **Anastazja Nejman**. Wśród uczniów klas IV-VIII pierwsze miejsce zajęła **Wiktoria Namięta**, drugie – **Lena Brodacka**, a trzecie ex aequo **Aleksandra Krasnodębska** i **Mateusz Wąsowski**.

Jak nas poinformowała dyrektor biblioteki **Wanda Miszczak**, nagrodzone prace zostały przekazane na wystawę, urządzoną w gabinecie wójta gminy Grębków **Bogdana Dolińskiego**. Pozostałe kartki wielkanocne można oglądać w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej. **(sej)**

# Nie segregujesz? Zapłacisz karę!

**Janusz Żuk, prezes łosickiego Nieskażonego Środowiska, zapowiada, że od kwietnia przedsiębiorstwo będzie sprawdzało, czy mieszkańcy prawidłowo segregują odpady.**

- Ruszamy z akcją „Sortowanie nie nudzi rozumnych ludzi” - mówi.

Od 2020 roku, gdy weszła w życie nowelizacja ustawy śmieciowej, wszystkich obowiązuje selektywne zbieranie odpadów komunalnych.

- Nie możemy już deklarować, czy sortujemy, czy nie. Stawki opłat ustalane przez gminy dotyczą tylko odpadów gromadzonych selektywnie – wyjaśnia **Janusz Żuk**.

A gdy ktoś nie segreguje? Musi zapłacić karę. Każdy samorząd ustala ją sam. Jej wysokość jest wyższa 2-4 razy od stawki za śmieci sortowane. Teraz Nieskażone Środowisko wraz z gminami, z których odbiera odpady, oceni, czy mieszkańcy wywiązują się ze swych obowiązków.

- Sprawdzimy, czy odpady są segregowane prawidłowo, np. szkło, tworzywa sztuczne, papier, ale skontrolujemy też, czy w odpadach zmieszanych (pozostałości po segregowaniu) nie ma surowców, nadających się do przetworzenia (recyklingu) – mówi Janusz Żuk. I dodaje: - Kontrole będą prowadzane przez naszych pracowników i osobę zatrudnioną w gminie (jako przedstawiciela wójta) przy współudziale radnych. Po inspekcji zostanie sporządzona notatka, udokumentowana zdjęciami.

- Nieprawidłowo posegregowane odpady oznaczymy żółtą naklejką. Będzie to sygnał, że należy je ponownie posegregować. Jeśli tak się stanie, wywieziemy je podczas kolejnego odbioru śmieci – tłumaczy Janusz Żuk.

A jeśli ktoś nie potraktuje poważnie ostrzeżenia? Wtedy na workach (albo pojemnikach) pojawią się czerwona naklejka i napis: „Z powodu powtarzającej się nieprawidłowej segregacji odpady zostają odebrane jako zmieszane. Jednocześnie informuję, że fakt ten został zgłoszony do wójta gminy celem wszczęcia postępowania administracyjnego, zmierzającego do nałożenia podwyższonej opłaty za odbiór odpadów.”

- W składanych w gminie deklaracjach zobowiązaliśmy się, że będziemy segregować odpady. Gdy tego nie robimy, nie wywiązujemy się z oświadczenia woli. Za brak konsekwencji trzeba ponieść odpowiedzialność, w tym przypadku finansową – podkreśla Janusz Żuk. Informuje też, że w przypadku wątpliwości trzeba się kontaktować z urzędem gminy.

**MILENA CELIŃSKA**

**Firma Nieskażone Środowisko sp. z o.o.**

**zbiera odpady komunalne od mieszkańców gmin:**

**Platerów, Olszanka i Huszlew (pow. łosicki) oraz Korczew (pow. siedlecki).**

*Janusz Żuk*

## Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej apeluje: nie ociągajcie się W Krzywdzie...

# Nie chcieli „500+”?

**Czyżby w gminie Krzywda ludzie nie chcieli korzystać ze słynnego „500+”? Nie wiadomo, na ile to może być prawda, a na ile powodem mniejszego zainteresowania programem jest zwlekanie do ostatniej chwili z załatwieniem formalności.**

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wystosował apel do mieszkańców, by nie ociągali się ze składaniem wniosków. GOPS prosi też, by w miarę możliwości klienci składali je w formie elektronicznej.

— Są one szybciej akceptowane, więc szybciej są wydawane decyzje. Pamiętajmy, że zwłoka może spowodować przerwę w wypłacie już przyznanego świadczenia — przestrzega **Tomasz Ciężki**, kierownik GOPS. — Jeśli wnioski trafią do nas do końca kwietnia, to świadczenie będzie przyznane od 1 czerwca. Gdy otrzymamy je w maju, świadczeniobiorca na pieniądze będzie oczekiwał do 3 miesięcy, a więc może się zdarzyć, że wypłatę dostanie nawet pod koniec sierpnia.

fot. arch. pryw.

*Tomasz Ciężki, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzywdzie*

Tomasz Ciężki mówi, że z pieniędzy pochodzących z programu „Rodzina 500+” korzystało dotychczas ok. 1200-1180 rodzin. Jego zdaniem, są to najprawdopodobniej wszystkie rodziny z terenu gminy posiadające niepełnoletnie dzieci. Podkreśla, że w ciągu ostatnich kilku lat liczba korzystających z „500+” nieznacznie zmniejszyła się.

— W lutym, w pierwszych dniach naboru nowych wniosków, zgłaszało się po 20-30 osób dziennie. Później zaledwie po kilka. Obecnie mamy dokumenty od 430 rodzin. Jeśli więc mieszkańcy chcą składać wnioski w formie papierowej, to nieuniknione będą kolejki, co w pandemii nie jest bez znaczenia — mówi kierownik.

Przypomnijmy, że świadczenia z programu „Rodzina 500+” przysługują na każde dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia. Nie jest istotny poziom dochodów uzyskiwanych w rodzinie. W tym roku obowiązują nowe zasady ustalania okresu wypłacania świadczeń i terminu składania wniosków. Teraz okres przyznawania świadczenia obejmuje czas od 1 czerwca jednego roku do 31 maja kolejnego. **(PGL)**

# Spowodował kolizję i uciekł

**Tylko dzięki determinacji kobiety poszkodowanej w kolizji udało się zatrzymać pijanego kierowcę.**

W sobotę 27 marca na jednym ze skrzyżowań w Łosicach kierowca volkswagena, cofając, dwukrotnie uderzył w przód jadącego za nim citroena, którym jechała 38-letnia kobieta i dwoje dzieci (2 i 11 lat).

- Nie odnieśli obrażeń. Kobieta zachowała zimną krew i pojechała za volkswagenem. Volkswagen zatrzymał się kilka ulic dalej. Siedzący za kierownicą mężczyzna był arogancki i agresywny wobec kobiety - relacjonuje **Nina Zaniewicz**, oficer prasowy KPP Łosice.

Podróżująca citroenem wezwała policję.

- Okazało się, że kierowca volkswagena jest pijany. Badanie wykazało prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że kierowca, 49-letni mieszkaniec gminy Łosice, miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi – dodaje Nina Zaniewicz.

Mężczyzna odpowie przed sądem za: kierowanie w stanie nietrzeźwości, złamanie zakazu sądowego i spowodowanie kolizji. Grozi mu do 5 lat więzienia.

# Ktokolwiek widział...

**Zenon Prokopiak zaginął 10 lat temu. Policjanci wciąż go szukają.**

Dziś 60-letni mężczyzna to mieszkaniec Próchenek w gminie Olszanka.

- Pracował w Sulejówku, ostatni raz był widziany w kwietniu 2011 roku. Wtedy też ostatni raz miał kontakt z rodziną – mówi **Nina Zaniewicz**, oficer prasowy KPP Łosice.

Łosiccy kryminalni wciąż prowadzą poszukiwania zaginionego mężczyzny. Jak informują, wielokrotnie opuszczał kraj.

- Do chwili obecnej nie wrócił do rodzinnych Próchenek, nie ma z nim żadnego kontaktu. Osoby, które widziały zaginionego lub mają jakiekolwiek informacje, mogące przyczynić się do ustalenia miejsca jego pobytu, są proszone o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łosicach, nr tel.: 47 707 72 00 lub 112 – apeluje Nina Zaniewicz. **(mc)**

Fot.arch KPP Łosice

Protestu o takiej skali jeszcze nie było w powiecie siedleckim...

# Cały naród podpisał petycję

**Pod protestem przeciwko cenom za odbiór odpadów podpisało się 1208 osób. A gmina Domanice liczy niewiele ponad 2 tysiące mieszkańców...**

Domanice należą do najuboższych gmin w regionie. Nawet władze gminy nie ukrywały, że duża grupa mieszkańców żyje dzięki pomocy opieki społecznej. Dla wielu rodzin, szczególnie wielodzietnych, opłata za śmieci urosła do wręcz abstrakcyjnych rozmiarów. Od nowego roku stawkę podniesiono z 17 do 25 zł od osoby.

Petycję z 1208 podpisami złożono do Urzędu Gminy w Domanicach 12 marca. To 62 zapisane strony. Inicjatorzy protestu uwzględnili także postulaty mieszkańców.

– Widać było, że w ludziach coś pękło – mówią. – Jesteśmy odpowiedzialni, wiemy, że za śmieci trzeba płacić, ale musi to być racjonalne. W naszej gminie ta bariera została przekroczona.

Mieszkańcy domagają się zmniejszenia stawek za odbiór śmieci. Chcą także, aby przedstawiono im szczegółową analizę, na podstawie której ustalono obecną stawkę, ze szczególnym uwzględnieniem kosztów pracowników UG obsługujących system gospodarki odpadami. Żądają też wywiązywania się z obowiązku odbioru śmieci w ustalonym terminie (np. w listopadzie śmieci w ogóle nie były odbierane). Zgodnie z uchwałą rady gminy, odpady mają być odbierane nie rzadziej, jak raz na miesiąc, a wielkogabarytowe co najmniej raz na pół roku (w drugim półroczu 2020 r. nie były odbierane).

– Te zapisy uprawniają nas do korekty naliczonych w ubiegłym roku opłat – mówią organizatorzy zbierania podpisów. – Domagamy się też uwzględnienia zniżek dla rodzin wielodzietnych i seniorów.

Mieszkańcy proponują rozwiązania, które by pozwoliły na zmniejszenie opłat.

– Chodzi o utworzenie gminnego kompostownika lub skorzystanie z rozwiązań, wprowadzonych w sąsiednich gminach. W Paprotni za kompostowanie odpadów zielonych mieszkańcy mają zniżki aż 40%. Nie robimy buntu, że nie chcemy płacić za śmieci, po prostu nie zgadzamy się na zawyżanie stawek i spychanie wszystkiego na mieszkańców. Jeśli w gospodarstwie mieszka 6 osób, to miesięcznie płaci za śmieci 150 zł! W ciągu roku to 1800 zł, czyli więcej niż niejedne miesięczne dochody!

*Radna Jolanta Urbanek*

Mieszkańcy przedstawili dane o opłatach u sąsiadów: Wiśniew 16 zł, Wodynie 19 zł, Skórzec 19,90 zł, Stoczek Łukowski 9,5 zł, Zbuczyn 13 zł, Paprotnia 15 zł.

W petycji zwrócono uwagę, że gmina może skorzystać z funduszy przewidzianych w programie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska „Racjonalna gospodarka odpadami". Podano nawet strony, gdzie można zyskać dokładne informacje o naborach wniosków.

Przypomnijmy, że przeciwko wprowadzeniu podwyżek w Domanicach było zaledwie 3 radnych. Reszta była za, a wśród nich radna **Jolanta Urbanek**. Także do niej przyszła sołtys z petycją, ale radna się nie podpisała.

– Muszę być konsekwentna. Skoro głosowałam za podwyżką, to nie chcę się zachowywać populistycznie – mówi Jolanta Urbanek. – Musiałabym zobaczyć w budżecie gminy pieniądze na dopłaty do odbioru śmieci. A nie widzę ich. Nie może dojść do sytuacji jak w listopadzie, kiedy gminie zabrakło pieniędzy na odbiór śmieci. Ten system powinien się samofinansować. Obecną opłatę ustalono na podstawie wagi śmieci, odebranych w 2020 roku. Tu działa zwykła matematyka. Wszystko zależy od tego, ile odpadów wyprodukują mieszkańcy.

Radna argumentuje, że w gminie Domanice mieszkańcy oddają wyjątkowo dużo odpadów zielonych i popiołu. A wiosną ubiegłego roku wystawili wielkie ilości odpadów gabarytowych i elektrośmieci, za co gmina musiała zapłacić około 100 tys. zł. Do odpadów komunalnych gmina dołożyła kolejne 70 tysięcy.

– Na mój wniosek gmina kontrolowała, czy tonaż odpadów z naszej gminy jest wyliczany prawidłowo – dodaje radna. – Nie znam jeszcze wyników, ale widać, że monitorujemy te sprawy. Rozumiem niezadowolenie mieszkańców. Ale zastanawiam się, co będzie, kiedy przyjdą faktury za śmieci, a nie będzie z czego zapłacić? Dojdą nam tylko koszty sądowe. System śmieciowy jest źle zrobiony odgórnie, a wszystko spada na ludzi. Oni już tego nie akceptują.

Wójt gminy Domanice **Jerzy Zabłocki** też przyznaje, że stawka 25 zł jest wysoka, ale nie ma na nią większego wpływu.

– Taka kwota wyszła z przetargu – komentuje. – Gmina co roku dopłaca, ale tak dłużej nie może już być. Jeśli w tym roku zostaną jakieś pieniądze, uwzględnimy to w stawkach na rok przyszły. Generalnie jednak w naszej gminie produkuje się bardzo dużo śmieci. Właśnie zakończyliśmy kontrole, czy są one dobrze ważone. Przez 2 dni 4 osoby jeździły za śmieciarkami, a potem na wagę do Woli Suchożebrskiej. Okazało się, że przez niecały miesiąc uzbierano 26 ton śmieci, co w skali roku razem z odpadami gabarytowymi daje ze 400 ton! W bardzo małej gminie. Wiem, że ludzie się buntują, ale ktoś musi za to płacić.

Na razie wójt nie odpowiedział mieszkańcom na petycję. I zapewne nie nastąpi to na najbliższej sesji rady gminy, choć autorzy petycji tego oczekiwali.

– Była grupa osób, która chciała przyjść na sesję i wprost zapytać wójta o petycję – mówi jeden z radnych. – Ale ze względu na pandemię sesja będzie zamknięta dla publiczności... Nie wierzę, że to przypadek. Ale kiedyś trzeba będzie jednak coś odpowiedzieć ponad 1200 osobom.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

To już nie najistotniejsze, czy rację ma wójt, czy starosta. Ważne, że...

# Niebezpieczny błąd już został naprawiony

Niedawno w artykule „Niebezpieczna prędkość" informowaliśmy o błędnym oznakowaniu na odcinku drogi powiatowej między Siedlcami a rondem w Białkach w gminie Siedlce. Ustawiono tam dwa wykluczające się znaki. Dla jadących w kierunku Siedlec ograniczenie prędkości wynosiło 60 km/h, ale jadący w kierunku przeciwnym natrafiali na znak ograniczający prędkość do 90 km/h.

Uwagę na ten błąd zwracał radny gminy Siedlce **Mikołaj Walo**, podkreślając, że to stwarza zagrożenie, więc wymaga pilnej interwencji. Wójt **Henryk Brodowski** zadeklarował, że osobiście zadzwoni do starosty siedleckiego, żeby niebezpieczne oznakowanie poprawić.

Mamy wiadomość od starosty siedleckiego **Karola Tchórzewskiego**.

- Oznakowanie już zostało poprawione. Zamiast znaku z ograniczeniem prędkości do 90 km/h postawiliśmy właściwy, czyli do 60 km/h - mówi starosta. - Zrobiliśmy to natychmiast po uzyskaniu informacji od przewodniczącego rady gminy Siedlce **Andrzeja Rymuzy**. Muszę jednak wyjaśnić, że złe oznakowanie tego odcinka nie było z winy starostwa, czy naszego wydziału dróg. W 2019 roku to gmina Siedlce przebudowała skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną, co było związane z wybudowaną przez nią drogą do centrum handlowego w Białkach. Dlatego też to gmina Siedlce, jako inwestor, odpowiada za organizację ruchu. Ale że chodziło tu o bezpieczeństwo kierowców i pieszych, to powiat zdecydował, że poprawi oznakowanie we własnym zakresie.

Jak można było przypuszczać, wójt Henryk Brodowski ma w tej sprawie coś do dodania.

- Owszem, gmina drogę przebudowała, ale jej odbiór z oznakowaniem robił powiat - ripostuje wójt. - I gdyby wtedy ktoś zwrócił uwagę na błędne oznakowanie, to byśmy to od ręki naprawili. Nie mieliśmy jednak żadnych uwag. Dopiero nasz radny zwrócił uwagę na niebezpieczny błąd. Gmina Siedlce chciała przejąć od starostwa cały odcinek drogi powiatowej od granicy Siedlce do ronda w Białkach. Chcieliśmy zarządzać tym odcinkiem, bo w najbliższych planach jest budowa na 5 hektarach zakładu meblowego oraz giełdy rolnej, która zajmie 6 hektarów.

Zarząd powiatu siedleckiego odmówił jednak tej prośbie.

- A gmina nie tylko by przejęła drogę, ale spełniła wszelkie obowiązki, dotyczące jej utrzymania w obecnym stanie co najmniej przez 5 lat. Bo do tego obecnie starostwo jest zobowiązane, gdyż droga była przebudowana z funduszy unijnych. Gdybym był na miejscu starosty, to bym się jej wyzbył w jednej minucie - stwierdził wójt. **(Z.J.)**

# Murale w Bramie

W Galerii „w Bramie" w Siedlcach można zobaczyć fotografie murali z Polski i zagranicy, wykonane przez Grupę Twórczą FOTOGRAM. - Sztuka uliczna to pojęcie bardzo ogólne, łączy w sobie wiele elementów, zaczynając od street artu, murali, szablonów, tagów, po szeroko pojęte graffiti. Murale są malarstwem ściennym, jednak w potocznym rozumieniu kojarzą się z wielkoformatową grafiką na ścianach budynków. Przez jednych są krytykowane, dla innych stanowią prawdziwe dzieła sztuki. Coraz częściej doceniane są jako dobry sposób na upiększenie bloków, podwórek czy mostów. Murale jako twórczość dużego formatu, robią wrażenie, zadziwiają swoją autentycznością, przekazem, są nieodłącznym elementem miast, bo tworzą ich klimat – mówi **Andrzej Ruciński** z Grupy FOTOGRAM.

Wystawę można oglądać **do 30 czerwca**. **(ak)**

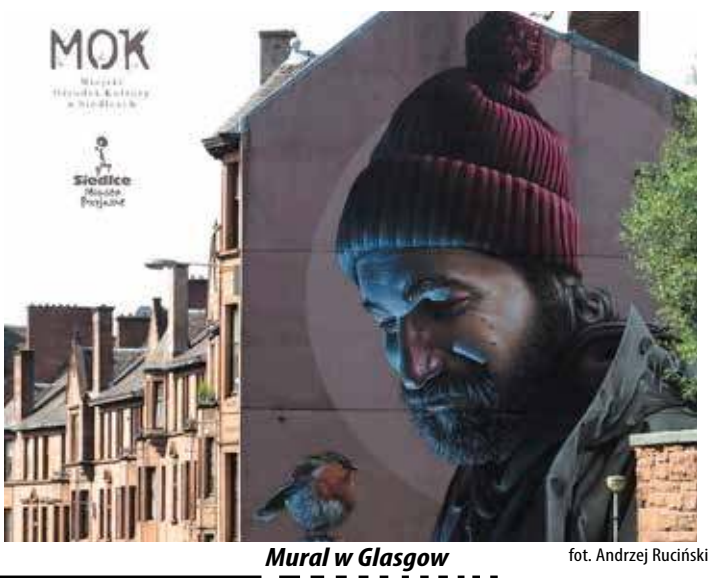


*Mural w Glasgow* fot. Andrzej Ruciński

Siedlecki „Ekonomik" najaktywniejszą szkołą w ogólnopolskim projekcie

# W złotej dziesiątce!

„Otwarta Firma – biznes przy tablicy" to największy ogólnopolski projekt edukacyjny, organizowany przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

W tegorocznej, trzynastej, edycji programu, wzięło udział 17 453

fot. Aga Król

uczniów, 183 szkoły oraz 670 firm i instytucji z całej Polski. Programowi towarzyszył konkurs na najaktywniejszą szkołę. Komisja wyłoniła 10 najaktywniejszych szkół ponadgimnazjalnych. Wśród nich jest siedlecki „Ekonomik", czyli Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. M. Kopernika.

Szkolnym koordynatorem programu jest **Wioletta Pieńkowska**, nauczyciel przedmiotów zawodowych. **(ak)**

# Symboliczne krzyże w Treblince

Latem 2021 roku minie 80 lat od utworzenia Karnego Obozu Pracy Treblinka I. W 1942 r. w niedalekim sąsiedztwie powstał Obóz Zagłady Treblinka II, przeznaczony do eksterminacji Żydów.

W Karnym Obozie Pracy panowały nieludzkie warunki, więźniowie byli zmuszani do katorżniczej pracy od świtu do nocy. Z tym miejscem związana jest moja rodzinna historia, ponieważ więźniem tego obozu był Franciszek Oleszczuk, tata mojego taty, który wraz z dużą grupą ludzi (88 osób) został przewieziony do Treblinki i osadzony w obozie. Jako więzień wykonywał różne prace polowe. Byłam dzieckiem, gdy zmarł, ale pamiętam pytania zadawane mu podczas rodzinnych spotkań: Jak przeżył? Co pamięta z obozu?, itp. Zazwyczaj ignorował te pytania, zapewne były to traumatyczne wspomnienia. Czasami tylko coś napomykał, np. że pracując przy żniwach, wsypywał do butów zboże, które w nocy po kryjomu zjadał. Głód stale towarzyszył więźniom. Mój dziadek po kilku miesiącach został zwolniony z obozu i powrócił do domu. Jednak nie wszyscy przeżyli. Z grupy 88 osób z Rogowa, skąd przywieziono również mojego dziadka, na wolność wyszło 76 osób. Ogółem w Karnym Obozie Pracy Treblinka I życie straciło około 10 tys. osób, czyli połowa wszystkich więźniów tego obozu. Wielu zostało rozstrzelanych na terenie zwanym Miejscem Straceń.

Miejsce to zostało upamiętnione w 1964 r., kiedy odsłonięto pomnik z napisem „W hołdzie pomordowanym”. W sąsiedztwie pomnika ustawiono symboliczne krzyże. Pierwszym imiennym upamiętnieniem był krzyż, na którym umieszczono tabliczkę z nazwiskiem Hani Zaleskiej, 14-letniej dziewczynki zamordowanej wraz z kilkunastoma innymi osobami w ostatnich dniach istnienia obozu, w sierpniu 1944 r. Rodziny pogrzebanych na tym terenie osób dokonywały własnych upamiętnień, pojawiały się kolejne tabliczki z nazwiskami. W 1996 r. podjęto decyzję o ujednoliceniu tabliczek na krzyżach.

■■■

Dokładny plan rozmieszczenia krzyży z podziałem na sektory wraz z nazwiskami umieszczonymi na tabliczkach został przedstawiony w opracowaniu „Plan symbolicznych krzyży na miejscu straceń w Treblince”. Książka została wydana przez Muzeum Treblinka w 2020 r., a jej autorką jest **Anna Remiszewska**.

To opracowanie oparte na rzetelnej pracy i wnikliwej analizie. Może posłużyć jako przewodnik po tej części muzeum, gdzie znajdują się symboliczne krzyże. Oprócz planów, diagramów i zestawień, książka zawiera biogramy osób upamiętnionych na Miejscu Straceń. Z krótkich opisów można się dowiedzieć, kim byli, skąd pochodzili i w jakim wieku zmarli ci, którzy spoczęli najczęściej w zbiorowych mogiłach, ale dzięki symbolicznemu upamiętnieniu nie pozostali bezimienni. Dzięki przejrzystemu i uporządkowanemu układowi książki można szybko i w łatwy sposób odnaleźć szukany krzyż. Korzystając z tego przewodnika z łatwością udało mi się odnaleźć krzyże symbolicznie upamiętniające miejsca pochówku osób z Rogowa, które wraz z moim dziadkiem zostały przywiezione do Treblinki, gdzie zmarły i gdzie zostały pogrzebane. Dużym ułatwieniem może być zestawienie, zawierające alfabetyczny wykaz nazwisk. Tu można wyczytać, w jakim sektorze, w którym rzędzie i który krzyż jest przyporządkowany do danego nazwiska. Na końcu książki umieszczono listy, fotografie i inne dokumenty oraz współczesne zdjęcia, przedstawiające Miejsce Straceń.

**JOANNA OLESZCZUK**

## Nasze nazwiska (390)

**Kielak** - znane od 1630 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków”). Powstawało według Rymuta od imienia *Kiljan* oraz od słów *kielich* i *kieł*. Imię *Kiljan* jest pochodzenia irlandzkiego. Znane było w Polsce od XIV wieku także w formach Kilijan i Kielijan. *Kielichem* (nazwisko znane od 1446 r.) nazywano ozdobne naczynie do picia, puchar, głównie naczynie mszalne, zewnętrzną część kwiatu, przenośnie wino mszalne oraz pijatykę, wiwaty, toasty („Niebawem zaczynały się kielichy po wszystkich kątach, piją zdrowie gości”). Powiedzenie „Kielichem się bawić” znaczyło dawniej upijać się. Słowo *kieł* pierwotnie oznaczało „to, co kłuje”, później ostry ząb, duży ząb dzika, korzeń zęba, kiełek rośliny. „Wziąć na kieł” to ostro się komuś postawić, być nieugiętym, „Kły ostrzyć na co” znaczyło pożądać czegoś, mieć ochotę na coś. Ze słów zaczynających się na „*kiel-*” w gwarze używane były dawniej takie, jak: kiela w znaczeniu około, wiele, dużo („Kiela gwiazd na niebie, tela kocham ciebie”), *kieli* - w znaczeniu jaki duży, wielki, *kiele* - wiele, ile. Nazwisko Kielak powstawało najprawdopodobniej w formie odojcowskiej, to znaczy, że Kielak był synem ojca, który nazywał się Kiel lub Kiela (notowane od 1440 r.). Przyrostek „-ak” w nazwiskach był charakterystyczny dawniej dla mieszkańców Wielkopolski i Mazowsza. Według SNWPU, nazwiskiem Kielak w 1990 r. posługiwało się w Polsce 2014 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim – 827. W siedleckim – 366.

**Mosiej** - nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Według pracy „Antroponimia Polski…” zostało zapisane po raz pierwszy na Kresach północnych (obecna Białoruś). Nazwisko wywodzi Rymut od imienia *Mojżesz*. Według Biblii nosił je prorok, którego ustami Bóg objawił Dekalog i który wyprowadził Żydów z niewoli egipskiej. Pochodzenie tego imienia nie zostało ostatecznie wyjaśnione. W dokumentach polskich w formie łacińskiej Moyses pojawiło się w 1008 r., we wschodniołacińskiej Mojsiej zostało odnotowane w roku 1472 . Formy *Mojsiej* i *Mosiej* były używane w kościele prawosławnym. Szlachta o nazwisku Mosiej pieczętowała się herbami Topór i Topacz. Byli oni znani na Litwie (nosili nazwisko Mosejus) w powiecie kowieńskim oraz w powiecie ejragolskim. Była to drobna szlachta i zasadniczo nieutytułowana. Jedyny wyjątek stanowił Karol Mosiej, łowczy żmudzki w latach 1685-1688, odnotowany w źródłach w roku 1690. Od nazwania Mosiej powstały istniejące jeszcze w XIX wieku według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” wsie: Mosiejewicze w powiecie bobrujskim (obecnie Białoruś), Mosiejów w chełmskim i Mosiejówka w rohaczewskim (Ukraina). Jak podaje SNWPU, nazwisko Mosiej w 1990 roku nosiło w Polsce 380 osób. Najwięcej w dawnym woj. białostockim – 180. W siedleckim – 22 osoby. Nazwiskiem Mojżesz posługiwało się wówczas 286 osób.

**Andrzej Karlikowski**

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

# ODESZLI...

### USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 29 do 31 marca

***Tadeusz Przybysz***, 67 lat
***Andrzej Marian Kaliński***, 73 lata
***Jakub Mucha***, 76 lat
***Genowefa Walenda***, 91 lat
***Marian Soszka,*** 84 lata
***Hanna Miazga***, 93 lata
***Bibianna Barbara Długołęcka,*** 69 lat
***Marianna Gano***, 92 lata
***Barbara Teresa Wołoszka***, 55 lat
***Marian Mazek***, 89 lat
***Barbara Całka***, 85 lat
***Zenon Różański***, 63 lata
***Danuta Wróblewska***, 73 lata
***Zofia Anna Gos***, 89 lat
***Jerzy Talar***, 79 lat
***Stanisława Jenda***, 80 lat

### USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 29 do 31 marca

***Stanisław Stachowicz***, 83 lata
***Bożenna Łapczyńska***, 71 lat
***Józef Łubko***, 65 lat

### Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 26 do 31 marca

***Janina Madej***, 84 lata
***Cecylia Powalska***, 94 lata
***Irena Szyndler***, 72 lata
***Wiesława Ponikowska***, 76 lat
***Przemysław Tomaszewski***, 35 lat
***Marek Woliński***, 54 lata
***Renata Stępkowska***, 76 lat
***Katarzyna Domańska***, 35 lat
***Ryszard Chruściel***, 68 lat

### USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 29 do 31 marca

***Danuta Zofia Poszalska***, 65 lat
***Bernadeta Ksaweryna Marciniak,*** 87 lat
***Henryk Kusak***, 66 lat
***Stanisław Bednarzak***, 95 lat
***Jerzy Polny***, 68 lat
***Bogusław Franciszek Barcikowski***, 69 lat
***Józef Kasprowicz***, 87 lat
***Bożena Urbaniak***, 65 lat
***Marianna Michalina Tobiasz,*** 102 lata
***Andrzej Iskra***, 69 lat
***Zofia Brzezińska***, 81 lat
***Andrzej Borkowski***, 40 lat
***Mirosław Janusz Karpiński***, 70 lat
***Helena Mańk***, 89 lat
***Zenon Władysław Stanisławski,*** 71 lat
***Hanna Michalak***, 73 lata
***Teresa Bednarczyk***, 68 lat
***Wanda Halina Piechowicz***, 87 lat
***Marianna Soszyńska***, 66 lat
***Jan Dariusz Wierzbicki***, 69 lat
***Witold Jakub Pachecki***, 81 lat
***Czesława Marianna Harasim,*** 66 lat
***Karol Strzaliński***, 27 lat
***Henryk Zacharczuk***, 88 lat
***Tadeusz Perka***, 59 lat
***Zofia Janina Piotrkowicz***, 77 lat
***Agrypina Dłużniewska***, 84 lata
***Tadeusz Dębski***, 75 lat
***Zbigniew Andrzej Heyda***, 98 lat
***Stanisław Marian Lipiński***, 91 lat
***Genowefa Drabarek***, 87 lat
***Halina Janina Królikowska***, 99 lat
***Antoni Pełczyński***, 81 lat
***Wiesław Wacław Rybkowski,*** 85 lat

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

**Ryszarda Kucharskiego**

emerytowanego pracownika Urzędu Miasta w Łukowie

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom
składamy najgłębsze wyrazy współczucia

**Burmistrz Miasta Łuków**
**oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków**

### USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akt zgonu zostały sporządzone od 26 do 31 marca

***Danuta Filipczuk***, 82 lata
***Marian Wojtkowski***, 90 lat
***Józef Krajewski***, 90 lat
***Janina Rozbicka***, 94 lata
***Krystyna Żelazo***, 92 lata
***Janina Wiśniewska***, 77 lat
***Łukasz Pogorzelski***, 35 lat
***Krystyna Wrzosek***, 81 lat
***Elżbieta Andrzejczuk***, 66 lat

## KRONIKA POLICYJNA

### NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

29 marca w **Garwolinie** 39-letni kierowca BMW, skręcając w lewo, na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu prosto 42-letniemu kierowcy audi, doprowadzając do zderzenia pojazdów. Kierujący audi z obrażeniami trafił do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi.

### NIETRZEŹWI ZA KIEROWNICĄ

31 marca na na obwodnicy **Garwolina** zderzyły się trzy pojazdy. Kierujący hondą wyprzedzał lewym pasem busa, którego kierowca również zaczął wyprzedzać, prawdopodobnie nie upewniając się, czy może to zrobić bezpiecznie. Zepchnął hondę, która uderzyła w krawężnik i przemieściła się na prawy pas, a tam uderzyła w ciężarowe volvo. Kierujący hondą miał w wydychanym powietrzu 0,3 promila alkoholu.

### UKRADŁ FOTOPUŁAPKĘ

W miejscowości **Górki** z działki leśnej ktoś ukradł fotopułapkę. Jej właściciel, myśliwy, zamontował ją, licząc, że uda mu się ustalić kłusownika, który zastawiał w tym rejonie wnyki na leśną zwierzynę. Policjanci zatrzymali 52-letniego mężczyznę, który tłumaczył, że spacerując po lesie, zobaczył urządzenie przymocowane do drzewa, więc postanowił je wziąć i używać na działce u syna. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży. Przyznał się do popełnienia czynu, za który odpowie przed sądem. Grozi mu do 5 lat więzienia. **(ak)**

## Dotacja dla szpitala

Samorząd województwa mazowieckiego przyznał 2 mln zł na przebudowę części szpitala w Garwolinie.

Zmodernizowany będzie budynek, w którym mieszczą się: oddział dziennej rehabilitacji dorosłych, zakładowe archiwum oraz budynek administracyjno-leczniczy. Jak podkreślają członkinie zarządu województwa **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska**, priorytetem dla mazowieckiego samorządu są inwestycje, poprawiające bezpieczeństwo i ochronę zdrowia mieszkańców. **(MB)**

### APTEKI

**7 kwietnia**- Kościuszki 49
**8 kwietnia** – Kościelna 2
**9 kwietnia** – Kościuszki 23
**10 kwietnia** – Nadwodna 13/2
**11 kwietnia** – Długa 48
**12 kwietnia** – Senatorska 4
**13 kwietnia** – Mazowiecka 17

### BIURA OGŁOSZEŃ

**Serwis telefonów komórkowych**
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 4, 6

## Na maciejowickim rynku

# Gospodynie, kulinaria i rękodzieło

**Powiśle maciejowickie słynie z aktywności mieszkańców. Kapele ludowe, wyroby rękodzielnicze i swojskie potrawy są znane daleko poza granicami powiatu garwolińskiego.**

fot. Aga Król

To wszystko jakby zamarło, gdy pojawiła się pandemia. Gospodynie nie zapomniały jednak gotować, rzeźbiarze ludowi rzeźbić, a grajkowie umilać życie ludową muzyką. Część tej twórczości można było podziwiać podczas tegorocznego jarmarku wielkanocnego w Maciejowicach. Tym razem na tamtejszym rynku nie było tak gwarno, jak przed laty, ale frekwencja, zważywszy na epidemię koronawirusa, i tak była bardzo dobra.

- Ludzie zachowują się odpowiedzialnie – ocenił goszczący na jarmarku poseł **Grzegorz Woźniak**. - Trzymają bezpieczny dystans, wszyscy są w maseczkach. Cieszę się, że są kultywowane tradycje ludowe. To przecież korzenie naszej tożsamości.

Wystawcy przygotowali szereg ciekawych propozycji. Koło Gospodyń Wiejskich „Pogorzelanki" z Pogorzelca zachwycało, między innymi, potrawą w cieście, która zebrała laury podczas Sójki Mazowieckiej.

- Specjalistką od naszych „sójek" jest **Agnieszka Zaranowicz** – z dumą mówiła **Marianna Bogucka**. - Każdemu smakują. Ciasto faszeruje się kapustą kiszoną, kaszą jaglaną, boczkiem, grzybami, cebulą. Palce lizać. Robimy też swojski smalec w kilku smakach. Nasza przewodnicząca **Danusia Cichecka** zajęła się natomiast wytwarzaniem serów. Wykorzystuje przy tym całą gamą ziół i owoców. Przez sześć tygodni można je przechowywać w lodówce bez obawy o utratę jakości.

Na stoisku KGW z Kobylnicy raźno uwijała się radna gminy Maciejowice **Halina Wójcikowska**.

- Osobiście zrobiłam napój z czerwonych buraków. Buraczki trzeba pociąć w piórka, zalać przegotowaną letnią wodą, dodać odrobinę soli i cukru, a potem na tydzień odstawić w ciepłe miejsce. Po zlaniu pysznego płynu warzywo doskonale nadaje się na sałatkę wiosenną. Zapraszamy w nasze gościnne progi. W Kobylnicy jest gdzie przenocować i zjeść. My często nie docenimy tego, co mamy pod nosem. Goście wyjeżdżają od nas zachwyceni.

- Całe wieczory potrafię przesiedzieć na balkonie i podziwiać przepiękne zachody słońca – z odrobiną nostalgii w głosie mówiła **Mirosława Kalbarczyk**. - Uważam, że obcowanie z przyrodą wpływa pozytywnie na zdrowie fizyczne i psychiczne.

Gospodynie z Kobylnicy przygotowują się do konkursu kulinarnego o laur marszałka województwa mazowieckiego.

- Przygotujemy danie z ryby – uchyliła rąbka tajemnicy **Anna Pawelec**. - Łowienie ryb jest jedną z naszych powiślańskich tradycji. W dawnych latach było jednym z podstawowych źródeł utrzymania rodzin. Teraz jest to bardziej hobby dla wędkarzy.

Mąż pani Anny gra w kapeli ludowej, podobnie jak przez szesnaście lat w „Powiślakach" grał **Marian Wiącek**. Żony pana Mariana, **Jadwigi**, nie mogło zabraknąć na jarmarku. Wystawiła prace rękodzielnicze, bo to dla niej odskocznia od codziennych kłopotów. Podobnie jak dla **Henryka Krupy**, który zajmuje się rzeźbieniem w drewnie.

- Wczoraj wiozłem na rowerze wyrzeźbione poroże jelenia – opowiadał. - Zauważyli mnie policjanci. Skąd masz pan tego jelenia, zapytał jeden z nich, a drugi od razu dodał: łap go, bo to kłusownik, żeby nam nie uciekł. Gdzieś pan tego jelenia ustrzelił, pytają, a ja odpowiadam, że w lesie. A masz pan pozwolenie na broń? Nie mam, ale popatrzcie panowie uważniej. Spojrzeli: O cholera, mówią, ten jeleń jest z drewna... Miałem udar. Mam niesprawną rękę. Dla mnie rzeźbienie jest rehabilitacją.

**Bogumiła Krześniak** z KGW w Podzamczu zachwalała olej tłoczony z siemienia lnianego i ostropestu oraz kwas burakowy z czosnkiem z najlepszych buraków na świecie. Do końca nie uchyliła rąbka tajemnicy, gdzie takie buraki urosły, ale można przypuszczać, że gdzieś w pobliżu Maciejowic.

W 2015 roku działalność wznowiło KGW „Podłężanki" z Podłęża. Na jarmarku maciejowickim koło godnie reprezentowały: **Maja Kocjan-Cholewa, Marzena Kalbarczyk-Zychora** i **Marta Majsterek**.

- Do koła należały kiedyś nasze babcie i mamy – chórem mówiły gospodynie. - Tęsknimy za tamtymi czasami. Poprzedni rok był martwy. Nic się nie działo, brakowało spotkań, festynów. Już obmyślamy, jak to nadrobić.

Dzbanki, donice, doniczki i inne naczynia zaprezentowały **Agnieszka Zając** i jej córeczka **Amelia**. Pani Agnieszka zajmuje się rękodziełem od trzech lat, a mimo prób zaprzestania działalności jakoś nie może z nią zerwać. Gdy mąż zajmuje się dziećmi, ona idzie do swoich doniczek, żeby... odpocząć. Bardzo bogaty asortyment wyrobów rękodzielniczych można było podziwiać na stoisku **Beaty** i **Mirosława Ciecheckich**, którym sekundował synek **Maciuś**.

Na jarmarku nie zabrakło też wójta **Tomasza Kwiatkowskiego**. Okazało się, że ma on ambitne plany zagospodarowania rynku. Ma tam powstać coś w rodzaju amfiteatru, gdzie okoliczni artyści prezentowaliby swoje umiejętności. Marzy mu się, podobnie jak dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury **Elżbiecie Ostanek-Szczepanik**, festiwal nie gorszy od festiwalu kapel ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. Na to wszystko przyjdzie czas, gdy gmina upora się z dużymi inwestycjami, takimi jak, na przykład, budowa oczyszczalni ścieków.

**MIROSŁAW BUCZEK**

## Zapłacisz za postój...

# Może coś się poprawi

Zaparkowanie w centrum Garwolina w godzinach pracy urzędów, instytucji i placówek handlowych jest nie lada wyzwaniem. Może to się zmieni dzięki płatnym strefom parkowania.

Postawiono już 12 parkomatów na 241 miejsc, w tym 13 dla niepełnosprawnych. Są one przy ulicach: Olimpijskiej (dwa), Nawodnej, Krótkiej, Kościuszki, Kościelnej, Żwirki i Wigury (dwa), Wolnej (dwa), Szkolnej i Polskiej.

Płatne parkowanie obowiązuje od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 17.00. Płacić można monetami lub kartą. Szczegóły na www.adminpark.pl/garwolin. **(MB)**

# Więcej łóżek covidowych

Wojewoda mazowiecki **Konstanty Radziwiłł** podjął decyzję o zwiększeniu liczby łóżek covidowych w szpitalu powiatowym w Garwolinie z 50 do 65.

Stało się to kosztem oddziału wewnętrznego. Pacjenci borykający się z innymi chorobami niż koronawirus z pewnością nie są tym zachwyceni. Cały system ochrony zdrowia od dawna zresztą pęka w szwach, a covid nie ustępuje nawet po kolejnych oświadczeniach premiera o pokonaniu złośliwego wirusa. **(MB)**

# Zapomniane dziedzictwo

Na dziedzińcu Starostwa Powiatowego w Garwolinie otworzono wystawę „Zapomniane dziedzictwo – architektura wsi i miasteczek południowo-wschodniego Mazowsza". Składa się ona z 32 plansz, na których pokazano drewniane domy z trzech powiatów (garwolińskiego, mińskiego i otwockiego), postawionych w XIX w. i w pierwszej połowie XX wieku. Wystawa potrwa **do 29 maja**. **(MB)**

## W Miętnem

# Stawiają na innowacje

Samorząd województwa mazowieckiego realizuje program zatytułowany „Zintegrowany rozwój szkolnictwa zawodowego". Wartość projektu wynosi 119 999 576 zł. Mazowsze uzyskało na ten cel 95 999 661 zł z Europejskiego Funduszu Społecznego. Prawie 4 mln zł z tej puli przeznaczono dla placówek oświatowych z powiatu garwolińskiego, w tym dla Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Miętnem.

- W ramach projektu będą realizowane staże zawodowe, szkolenia i kursy dla uczniów – informuje dyrektor szkoły **Lilla Nawrocka**. - Podniesiemy też standard wyposażenia pracowni zawodowych oraz będziemy mogli wspierać rozwój nauczycieli przedmiotów zawodowych i wprowadzać innowacje pedagogiczne.

W ramach kształcenia praktycznego 56 uczniów szkoły w Miętnem, kształcących się w zawodzie technika żywienia i usług gastronomicznych, wzięło udział w szkoleniu o nowoczesnych technikach przygotowania gastronomii. Młodzież poznała, między innymi, metodę sous vide. Jest to gotowanie mięs, ryb i innych produktów w zamkniętych próżniowo opakowaniach w temperaturze nie przekraczającej 100 stopni, a przy niektórych produktach nawet 90 stopni Celsjusza. Podczas szkolenia „Słodko i zdrowo " uczono się sporządzać desery i przekąski nowoczesnymi technikami kulinarnymi z uwzględnieniem żywienia dietetycznego i wegańskiego. Zaplanowano także poznanie nowych technologii przez nauczycieli przedmiotów gastronomicznych.

- Staramy się poszerzyć kształcenie uczniów poza podstawę programową – kontynuuje dyrektor Nawrocka. - Wiemy bowiem, że rynek pracy oczekuje od naszych absolwentów dodatkowych kwalifikacji.

Dla tegorocznych ósmoklasistów ważną informacją jest, że Zespół Szkół w Miętnem organizuje swoim uczniom płatne staże oraz dodatkowe kursy zawodowe. **(MB)**

## Gmina Sarnaki: Panie wójcie...

# Słówko się rzekło…

**Radni gminy Sarnaki zdecydowali: fundusz sołecki w 2022 roku zostanie zawieszony. - A przecież wójt obiecywał, że tak się nigdy nie stanie – podkreślają sołtysi.**

Już rada poprzedniej kadencji przymierzała się do tej decyzji. Wtedy w sprawie zawieszenia funduszu sołeckiego zorganizowano aż dwie sesje - dzień po dniu. Na pierwszej projekt uchwały wycofano z porządku obrad, na drugiej radni odrzucili propozycję. Sesjom przyglądał się, jako mieszkaniec, **Grzegorz Arasymowicz**. Dwa lata później w kampanii wyborczej krytykował ówczesnego wójta Andrzeja Lipkę za próbę zawieszenia funduszu. Mówił, że jeśli zwycięży, nigdy takiej decyzji nie podejmie.

I zwyciężył. A po dwóch latach sprawowania władzy… zaczął przymiarki do zawieszenia funduszu sołeckiego. Pierwsze informacje pojawiły się w grudniu ubiegłego roku na posiedzeniu połączonych komisji rady. Uzasadnienie - takie jak w 2016 roku: kiepska sytuacja finansowa gminy.

– To jedyne pieniądze, jakie otrzymuje moja wieś. Nie zgadzam się na zawieszenie funduszu – zaznaczyła na komisji radna **Renata Dziwińska**.

### NIE RÓBCIE HOP-SIUP

Decyzji wtedy nie podjęto. Temat wrócił teraz. Bo do końca marca trzeba było podjąć decyzję o wyodrębnieniu (bądź nie) przyszłorocznego funduszu sołeckiego. Na komisji poprzedzającej marcową sesję większość radnych zgodziła się, że w 2022 r. funduszu nie będzie, bo jego utworzenie, jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, „wiąże się ze znacznym rozdrobnieniem środków budżetowych i ograniczeniem możliwości inwestycyjnych gminy". Padł też argument, że rosną wydatki bieżące (m.in. na: płace, energię, usługi i koszty odbioru odpadów).

- By zachować równowagę budżetową, gmina dąży do ograniczenia bieżących wydatków na korzyść inwestycji. A pieniądze z funduszu są rozdysponowywane na wydatki bieżące – mówiła na sesji skarbnik **Dorota Kordaczuk**.

### SOŁTYSI PODNIEŚLI LARUM

- Według mnie większość pieniędzy z funduszu poszła właśnie na inwestycje, bo sołectwa dogadywały się i wspólnie remontowały remizy czy drogi – stwierdził **Marian Waszczuk**, wieloletni wójt gminy Sarnaki, a teraz sołtys Hołowczyc Kolonii. I dodał: - Nie idźcie tak na hop-siup, bo na pewno będzie więcej pieniędzy w budżecie. Przecież zostanie ukończony gazociąg, z podatku będą spore wpływy do kasy gminy.

Marian Waszczuk zaznaczył też: - My pana, panie wójcie, wybieraliśmy i pan mówił w kampanii, że za pańskiej kadencji fundusz nie będzie nigdy zlikwidowany! Jak teraz zawiesicie ten fundusz, nigdy go nie odwiesicie!

### NIE ZAMIERZAM ZDRADZIĆ

To wystąpienie sołtysi nagrodzili gromkimi brawami. Dodajmy, że od dawna niektórzy samorządowcy uważają, iż fundusz sołecki jest wydawany „na siłę" - na niewielkie przedsięwzięcia, które radni nazywają „głupotami". Sołtysi wiedzą o tych opiniach.

Nic dziwnego, że sołtys Franopola **Ewa Osik** poparła Mariana Waszczuka. A sołtys Klimczyc Kolonii **Hanna Religioni** zauważyła, że fundusz pozwolił na rozwój niektórych małych wiosek.

- Można powiedzieć, że one dla gminy w ogóle nie istniały. Drogi gminne w tych wsiach to dziura na dziurze, ale ich naprawa to był temat zamknięty. A my te drogi reperowaliśmy właśnie z funduszu sołeckiego – mówiła. - Nie wiem, jak inne sołectwa z niego korzystają, ale wydatkowanie go jest prawnie ograniczone i na pewno te pieniądze nie są wydawane na głupoty! Fundusz powinien zostać. Taka była obietnica wójta!

- Wcale jej nie zmieniam – odparł Grzegorz Arasymowicz. - Propozycja jest taka, by ten fundusz zawiesić tylko na rok. Zawsze byłem z państwem, nie pozwolę zrobić krzywdy nikomu z gminy – zaznaczył. I przypomniał, że wydał negatywne decyzje środowiskowe w sprawie budowy kurników. - Nie zamierzam was zdradzić, ani żeby coś stało się złego. Nie jestem jednak doskonały - stwierdził.

Wyjaśnił, że pieniądze, które byłyby przeznaczone w 2022 r. na fundusz, zostaną wykorzystane na remont świetlicy w Bindudze i dokończenie remontu remizy w Hołowczycach (po 150 tys. zł).

- A pozostałe kwoty będą do dyspozycji sołtysów. Przecież np. na 2021 rok mamy 535 tys. zł na fundusz sołecki – dodał. - Z tego 200 tys. ma iść na inwestycje, a reszta na różne wydatki bieżące wsi.

Hanna Religioni zauważyła, że żaden radny nie pokwapił się zapytać sołtysów i mieszkańców o opinie na temat funduszu.

- Radni muszą dbać o finanse gminy. Jako rada musimy się zgodzić na zawieszenie funduszu i to nie jest nasz wymysł – skwitowała przewodnicząca **Justyna Filipiuk**.

W 2016 roku, gdy Justyna Filipiuk była radną, głosowała przeciw jego zawieszeniu. Tym razem było inaczej. Za wyodrębnieniem funduszu na 2022 r. opowiedzieli się tylko **Monika Obrępalska** i **Czesław Domański**. Od głosu wstrzymali się **Jolanta Radziwonka** i **Tomasz Obrępalski**. **Renata Dziwińska**, która jeszcze w grudniu walczyła o fundusz, zmieniła zdanie.

**MILENA CELIŃSKA**

fot. MC

***Wieloletni wójt Sarnak Marian Waszczuk do obecnego wójta Grzegorza Arasymowicza: Obiecywał Pan!***

# Strażacy, zrzutka na wóz

**Druhowie z OSP Pietrusy (gm. Olszanka) chcą zebrać 150 tys. zł na nowy wóz strażacki.**

- Od lat się o niego staramy. Niestety, ludzie będący u władzy ciągle tłumaczą, że brakuje funduszy – żalą się strażacy.

OSP Pietrusy liczy 34 druhów. Mają samochód gaśniczy, ale…

- To niespełna 50-letni żuk. Dojazd do akcji takim wozem bojowym czasami bywa niemożliwy. Pamiętajmy też, że gdy jedziemy do wypadku czy pożaru, liczy się każda sekunda - mówią strażacy.

Jeden z druhów, pan **Hubert**, zaznacza też: - Często z akcji wracamy na piechotę… bo żuka trzeba holować. Po prostu gaśnie i nie chce już odpalić.

Strażakom z OSP Pietrusy marzy się samochód, który bezpiecznie i szybko dowiezie ich na akcję.

- Nie chcemy Bóg wie jakiego wozu. Wystarczy nam używany. Ważne, żebyśmy mogli nim przewieźć niezbędny sprzęt ratowniczo-gaśniczy – mówi pan Hubert i dodaje, że wszyscy strażacy z OSP Pietrusy często biorą udział w szkoleniach, by móc skuteczniej nieść pomoc.

- Wielokrotnie rozmawialiśmy o samochodzie z obecnym i poprzednim wójtem. Zawsze było to samo: Nie macie co pisać pism, bo pieniędzy i tak nie ma – stwierdza pan Hubert.

By pomóc strażakom z Pietrus, można wpłacać pieniądze przez stronę internetową zrzutka pl. Hasło zrzutki „Wygrać z żywiołem.... zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Pietrusy".

Można także wesprzeć druhów, wpłacając darowiznę na na rachunek bankowy 16 8038 0007 0020 2970 2000 0010.

- W zamian na nowym samochodzie, na naszych specjalnych ubraniach czy na budynku OSP umieścimy nazwę firmy, która nam pomogła – mówi pan Hubert i informuje: - W razie jakichkolwiek pytań można się z nami kontaktować mailowo osp-pietrusy@wp.pl lub telefonicznie pod numerami: 505 951 513, 501 171 522 i 500 276 503. (**MC**)

fot. OSP Pietrusy

# Fotografia i książki

W Zespole Szkół nr 1 w Łosicach rozstrzygnięto konkurs fotograficzny. Uczestnicy musieli sfotografować... książki.

- Nadesłane zdjęcia były bardzo pomysłowe, często zaskakujące. Gratulujemy autorom prac poczucia estetyki i wrażliwości – mówi **Wiktor Boruta**, dyrektor ZS nr 1.

Nagrody (oczywiście książkowe) zostały przyznane w dwóch kategoriach - szkoła podstawowa i liceum. W kategorii podstawówek zwyciężyła **Martyna Ilczuk**, drugie miejsce zdobyła **Nadia Bolesta**, a trzecie - **Filip Kuśmierczyk**. W kategorii „liceum" jury przyznało pierwsze miejsce **Ewelinie Podstawce**, a drugie **Julii Demianiuk**. Trzecie miejsce równorzędnie zdobyły: **Izabela Chibowska, Maria Chwedoruk** i **Andżelika Wyrzykowska**. **(mc)**

## KRONIKA POLICYJNA

### POTRĄCIŁA 84-LETNIĄ KOBIETĘ

29 marca w **Łosicach** na parkingu przy **ul. Piłsudskiego** 35-letnia mieszkanka gminy Przesmyki kierująca dodge'em potrąciła 84-letnią mieszkankę Łosic. 35-latka przewiozła poszkodowaną do łosickiego szpitala, gdzie okazało się, że starsza pani ma złamaną nogę. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

### NIETRZEŹWY KIEROWCA

30 marca w **Nowodomkach** (gm. **Platerów**) policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli fiata. Kierujący samochodem 39-letni mieszkaniec gminy Platerów był nietrzeźwy. Badanie wykazało 0,72 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy.

### ZGINĄŁ NA DRODZE

30 marca w **Rudce** (gm. **Stara Kornica**) 23-letni mieszkaniec gminy Leśna Podlaska kierujący audi na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Audi wypadło z drogi i uderzyło w drzewo. Samochód dachował. Kierowca zmarł na miejscu. Policjanci wykonali na miejscu czynności pod nadzorem prokuratora.

### MIAŁ PONAD 2 PROMILE I JECHAŁ

31 marca w **Niemojkach** (gm. **Łosice**) 63-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował volkswagenem passatem, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 9, 11, 13

### APTEKI

**7- 11 kwietnia**
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

**12 kwietnia**
- ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

**13 kwietnia**
- Rynek 10, tel. 83 359 03 20

BIURO OGŁOSZEŃ

**Łosicki Dom Kultury**, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

**Centrum Finansowe,** ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,

**Epaka.pl,** ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

## KRONIKA POLICYJNA

### CZYJE TO KLUCZE?

28 marca do policjantów z wydziału prewencji łukowskiej KPP trafił pęk kluczy, wśród których jest też kluczyk samochodowy, najprawdopodobniej od mercedesa. Przekazał je policjantom uczciwy znalazca. Klucze można odebrać w Rewirze Dzielnicowych Wydziału Prewencji albo po wcześniejszym kontakcie telefonicznym (47 814 72 32) u oficera dyżurnego KPP.

### PLAMA NA 8 KM

Rankiem 30 marca policję i straż pożarną zaalarmowano, że w okolicach Trzebieszowa na drodze wojewódzkiej 806 z Łukowa do Międzyrzeca jest rozlany olej lub jakaś oleista substancja ropopochodna. Na miejscu policjanci stwierdzili, że plama znajduje się na jednym pasie jezdni, na długości ok. 8 km od Trzebieszowa w kierunku Łukowa. Do neutralizacji zanieczyszczenia przystąpiły 2 zastępy strażackie z łukowskiej JRG oraz 2 zastępy z jednostek OSP w Trzebieszowie i Wierzejkach. Policja ustala, skąd na jezdni wzięła się substancja ropopochodna.

### ZADYMIARZ

Tego samego dnia policję i straż pożarną w Łukowie poinformowano o silnym zadymieniu, które niebezpiecznie utrudniało widoczność na drodze krajowej 76 we wsi **Dąbie** (**gm. Łuków**). Okazało się, że jeden z mieszkańców pali resztki roślinne tuż przy drodze na swej posesji. Tym razem zamiast mandatu mieszkaniec Dąbia otrzymał pouczenie. Sam ugasił szybko ogień i po chwili zadymienie drogi ustąpiło.

**998**

### OGIEŃ NA RADZYŃSKIEJ

30 marca na posesji przy **ul. Radzyńskiej** w **Łukowie** zauważono ogień w drewnianej wiacie śmietnikowej. Oficer dyżurny stanowiska kierowania KP PSP w Łukowie wysłał do ugaszenia pożaru 1 zastęp z łukowskiej JRG. Okazało się jednak, że w wiacie całkowicie objętej ogniem płoną śmieci i opony, a ogień zagraża sąsiadującemu z wiatą zbiornikowi z olejem napędowym. Wiata spłonęła, ale nie doszło do zapłonu paliwa. Policja ustala przyczyny wybuchu pożaru.

### GORĄCO NA REJA

31 marca dyżurny oficer KP PSPS w Łukowie został poinformowany, że na posesji przy **ul. Reja** w **Łukowie** płonie drewniana komórka, sąsiadująca z metalowym garażem i budynkiem mieszkalnym. Do akcji gaśniczej wyruszyły 2 zastępy z łukowskiej JRG. Komórki, ani tego, co się w niej znajdowało (wyposażenie mieszkania i meble, opony samochodowe, elektronarzędzia) nie udało się uratować. Wysoka temperatura zniszczyła rower i uszkodziła lakier na części karoserii auta w garażu. Dzięki działaniom strażaków do zapalenia się sprzętów w garażu jednak nie doszło. Ogień też nie przeniósł się na dom. Uszkodzona jest tylko część jego elewacji. Trwa wyjaśnianie przyczyn wybuchu pożaru na Reja. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2, 8, 9, 12, 13

Będzie wjazd na parking przy nowym supermarkecie.

# Niepełne przebicie

**Już wkrótce zmieni się wygląd odcinka ul. Siedleckiej w Łukowie. Przy niedokończonym supermarkecie, nieopodal osiedla między Siedlecką a Stodolną, trwa budowa nowej ulicy.**

fot. PGL

Prawie gotowy budynek supermarketu, utrzymany w stylistyce „Biedronek", nie został oddany do użytku. Okazało się, że inwestor nie zadbał o dopięcie na ostatni guzik uzgodnień technicznych, zapewniających dojazd do parkingu. Planowano go ulicami Stodolną i Konstytucji 3 Maja, jednak władze miasta nie wyraziły zgody, by ciężkie auta dostawcze mogły wjeżdżać osiedlową ul. Konstytucji 3 Maja, bo nie jest ona do tego dostosowana.

Inwestor podjął starania, by wykonać przedłużenie ul. Konstytucji 3 Maja i przebicie do ul. Siedleckiej (jest ona odcinkiem DK63). Rozmowy z zarządcą drogi nie były łatwe. Lubelski Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad mnożył wymogi. W związku ze spodziewanym wzmożeniem ruchu pojazdów wjeżdżających i wyjeżdżających nowym skrzyżowaniem zobowiązano najpierw inwestora do wybudowania na własny koszt sygnalizacji świetlnej, a ostatecznie... ronda. Ale na rondo nie było wystarczająco miejsca, więc inwestycja stanęła na dobre. Nieużywany budynek supermarketu z roku na rok niszczał.

— W tym roku udało się znaleźć rozwiązanie i wyjście z patowej sytuacji — informuje burmistrz **Piotr Płudowski**. — Zarządca drogi pozwolił na wykonanie zwykłego zjazdu, bez skrzyżowania z sygnalizacją czy tym bardziej z rondem. Postawiono jeden warunek: od ul. Siedleckiej będzie tylko wjazd na sklepowy parking, a nie przebicie do ul. Konstytucji 3 Maja. To ma ograniczyć natężenie ruchu do poziomu, pozwalającego na bezpieczne użytkowanie przyszłego zjazdu.

Ekipa budowlana doszła już właśnie do ul. Siedleckiej. Burmistrz zdradza, że w hali supermarketu nie powstanie jednak nowy sklep „Biedronki". Będzie to supermarket innej sieci handlowej. **(PGL)**

W Stoczku Łukowskim

## Nowy szef MOK

Od 1 kwietnia pracą Miejskiego Ośrodka Kultury w Stoczku Łukowskim zarządza nowy dyrektor. Burmistrz **Marcin Sentkiewicz** powierzył te obowiązki **Tomaszowi Drosiowi**.

Jest on absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Wcześniej pracował w stoczkowskim Pogotowiu Opiekuńczo-Wychowawczym. Nowy szef MOK został rzucony na głęboką wodę. W tym roku Stoczek obchodzi bowiem 475. rocznicę otrzymania praw miejskich. Pracy mu więc nie zabraknie. **(MB)**

## Wybudują żłobek

Wiejska gmina Stoczek Łukowski planuje wybudowanie żłobka. Zlokalizowany ma być w centralnym miejscu gminy, czyli w Starych Kobiałkach.

- Jeszcze raz przeanalizujemy dokładnie dane demograficzne – mówi wójt **Marek Czub**. - Jeśli potwierdzą się nasze przewidywania, to nie będzie potrzeby budowania nowego obiektu. Wystarczy zaadaptować część pomieszczeń szkolnych. W Polsce jest wiele niewykorzystywanych budynków w dobrym stanie, a ciągle buduje się nowe. To marnowanie publicznych pieniędzy.

Zdaniem Marka Czuba, każda gmina, która ubiega się o dotację na jakąś budowę, powinna mieć obowiązek przedstawienia analizy wykorzystania obiektów już istniejących. **(MB)**

Budowa nieprędko, bo...

## Sprawdzają własność gruntu

Łukowscy radni zaplanowali w tegorocznym budżecie 150 tys. zł na budowę chodnika przy ul. Wójtostwo. Ulica jest drogą powiatową, a więc pieniądze powinny trafić na konto starostwa. Burmistrz Łukowa przygotował stosowną uchwałę, jednak starosta nie wystąpił ze stosownym wnioskiem. Radni po burzliwej dyskusji zdjęli ten punkt z porządku obrad, a sprawa wróciła na kolejnej sesji.

- Co się dzieje w sprawie budowy chodnika przy Wójtostwie – pytał radny **Łukasz Bober**. - Czy były jakieś rozmowy, czy starostwo wystąpiło z oficjalnym pismem?

- Na ten temat rozmawiał ze starostą mój zastępca **Paweł Krasuski** – odpowiedział burmistrz **Piotr Płudowski**. - Do tej pory jednak nie otrzymaliśmy żadnego pisma i szybko nie otrzymamy. Starosta jest bowiem na etapie badania własności gruntu, na którym ten chodnik miałby być wybudowany. Cierpliwie czekamy na ruch pana starosty. Czy będzie możliwość wykonania tego zadnia w tym roku? Osobiście śmiem wątpić. Niczego jednak nie przesądzam. Dajmy staroście trochę czasu na wyjaśnienie sprawy.

Łukasz Bober skwitował to krótkim stwierdzeniem, że wiceprzewodnicząca rady **Urszula Chruściel** i radny **Artur Gałach** wprowadzili opinię publiczną w błąd, informując, jakoby Starostwo Powiatowe w Łukowie podjęło już decyzję o wybudowaniu tego chodnika. **(MB)**

W Łukowie dron zajrzał w kominy i je dokładnie „przewąchał".

## Jest smogowo

Od lat mieszkańcy osiedli domów jednorodzinnych skarżyli się na duże zanieczyszczenia powietrza, będące wynikiem palenia w piecach byle czym. Skargi słano do urzędu miasta, mówiono o tym na spotkaniach z burmistrzem, były też interpelacje radnych. Władze Łukowa postanowiły przeprowadzić profesjonalną inspekcję kominów i ustalić, czym w piecach palą mieszkańcy.

fot. arch. UM w Łukowie

***Dron dokonujący pomiarów stężenia szkodliwych substancji i gazów***

Do kontroli użyto drona (typ „Sowa"), rejestrującego i analizującego skład powietrza. Badania przeprowadzała specjalistyczna firma z Warszawy.

Dokonano wielu pomiarów na kilku osiedlach (tzw. os. poetów w obrębie ulic: Gałczyńskiego, Siedlecka, Jana Pawła II; os. Nowy Łuków i domy jednorodzinne w obrębie ulic Bączkowskiego oraz Kilińskiego). Dokumentacja z wynikami ma aż 16 stron. Wiadomo już, że w Łukowie są przekroczone normy emisji pyłów smogowych pm 2,5 oraz pm 10. Ustalono miejsca, z których te pyły wydostawały się do atmosfery.

Kontrole dronem trwały 2 dni, nie jest jednak wykluczone, że w nowym sezonie grzewczym będą powtarzane. Wkrótce ze szczegółowymi wynikami badań będzie można zapoznać się na stronie internetowej łukowskiego Urzędu Miasta. **(pgl)**

Czy alarmowy numer telefonu do strażaków w powiecie łukowskim zniknie?

## 998 na 112

Telefonując z terenu powiatu łukowskiego na numer alarmowy straży pożarnej 998, nie skontaktujemy się już z oficerem dyżurnym Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie. Teraz zgłosi się dyspozytor Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Lublinie.

Czemu wprowadza się te zmiany? By w razie wypadku szybciej alarmować wszystkie, bądź wybrane służby, łatwiej identyfikować wezwania fałszywe, a także porozumiewać się w językach obcych, co raczej w komendach powiatowych należało do rzadkości. Z numerem 112 można też uzyskać połączenie z komunikatorów internetowych. Jest też opcja wysłania informacji drogą SMS-ową.

Przeciwnicy unowocześniania systemów alarmowych w straży pożarnej zwracają jednak uwagę, że dyspozytorzy z Lublina nie będą znali dobrze lokalnej topografii. Miejscowi operatorzy mają lepsze rozeznanie w terenie. W powiecie nie ma dwóch miejscowości czy nawet dwóch gmin o tej samej nazwie. A w województwie już tak. Może to być powodem nieporozumień i wysyłania ratowników pod niewłaściwe adresy, co w efekcie opóźni udzielenie skutecznej pomocy. Tak było w przypadku zmian numerów w pogotowiu ratunkowym, ale już nie słyszy się o błądzeniu karetek, szukających pacjentów. Może podobne zdarzenia nie dotkną straży pożarnej.

Ważne jest jeszcze to, że numer 998 wciąż jest aktywny. Wybierając go, zostaniemy automatycznie przekierowani na numer 112. **(PGL)**

R E K L A M A

### Po niemieckim i polskim elektrobusie czas na chiński produkt

# Mińsk Mazowiecki testuje

**Władze Mińska Mazowieckiego stawiają na ekologię i elektryczne autobusy. Mówiło się o tym już w 2018 r., ale teraz poszły za tym czyny.**

Miasto złożyło wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o sfinansowanie zakupu 6 autobusów elektrycznych (z programu „Zielony transport publiczny).

- Szacujemy, że koszt zamknie się w kwocie 12-13 mln zł plus około 1,5-2 mln zł na infrastrukturę do ładowania autobusów - mówi burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Wiadomo już, że do NFOŚiGW wpłynęło 45 wniosków z całego kraju: 11 o dotacje i o pożyczki, a pozostałe o bezzwrotne dofinansowanie. Łączna kwota, którą zamierzają pozyskać wszyscy wnioskujący, to 1,7 mld zł. Zdecydowaną większość z tej kwoty stanowią dotacje (1,16 mld zł). Czy Mińsk znajdzie się wśród beneficjentów programu, tego jeszcze nie wiadomo.

Od kilku miesięcy na ulicach Mińska odbywają się próbne testy elektrobusów. Burmistrz zapowiada kolejne, innych marek.

- Pierwszy był niemiecki mercedes, następnie polski elektrobus, a teraz będziemy mogli zobaczyć, jak jeździ chiński produkt - mówi Marcin Jakubowski. - To ważne, żeby mieszkańcy poznali różne pojazdy i wyrobili sobie opinie na ich temat z punktu widzenia użytkownika.

Burmistrz ma nadzieję, że testy dadzą mińszczanom większą wiedzę techniczną na temat dostępnych technologii. Każdy może się nimi przejechać w trakcie tzw. pokazówki.

fot. Aga Król

Autobusy zeroemisyjne, o które wnioskuje Mińsk Mazowiecki, zasilą komunikację miejską. Warto przypomnieć, że ruszyła ona w styczniu 2018 r. Mieszkańcy mieli na początku do dyspozycji 3 linie, które łączyły obrzeża miasta z jego centrum. W lipcu zostanie uruchomiona czwarta linia.

**TOMASZ MARKIEWICZ**

### Wspólna inicjatywa miasta i powiatu

## Centrum Sportów Ekstremalnych coraz bliżej!

Powiat miński użyczy miastu na 15 lat część działki o powierzchni ok. 0,99 ha przy ul. Budowlanej. To właśnie tam, na terenie Zespołu Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego, powstanie Centrum Sportów Ekstremalnych.

fot. pyt

Koszty budowy i przygotowania dokumentacji projektowej w całości pokryje miasto. Rozwiązania projektowe zostaną uzgodnione z udziałem dyrektorów ZS nr 1 oraz Zespołu Szkół Turystyczno-Gastronomicznych w Mińsku Mazowieckim.

Centrum sportów będzie ogólnodostępne. Początkowo miał być to skatepark, ale wiceprzewodniczący komisji oświaty i wychowania **Piotr Lichota** wnioskował, by nie ograniczać się tylko do określonej dyscypliny i zbudować obiekt, który skupiłby w jednym miejscu wszystkich pasjonatów podobnych form aktywności fizycznej. Jak zaznaczył, tego typu rozwiązania zostały zastosowane już w wielu innych miastach: Gdańsku, Lęborku, Nowym Sączu, Białymstoku i Warszawie.

W mińskim centrum sportów będzie można jeździć na rolkach, hulajnodze, deskorolce czy longboardzie. Miejsce dla siebie znajdą tu także amatorzy kalisteniki i parkouru. **(T.MARK)**

### Dębe Wielkie, Halinów, Chrośla

## Kradł puszki w kościołach

Dwóch członków grupy modlitewnej z Dębego Wielkiego złapało mężczyznę, który wychodził z kościoła, trzymając puszkę z datkami wiernych. Od kilku tygodni z kościołów znikały podobne puszki...

Zatrzymanym 30-latkiem zajęli się policjanci z komisariatu w Halinowie. Ustalono, że mężczyzna kradł puszki także z innych kościołów, m.in. w Chrośli. Złodziej miał przy sobie kilkanaście różnych kluczy, którymi najprawdopodobniej otwierał drzwi i kraty. Ponadto komendant komisariatu zauważył, że zatrzymany odpowiada wizerunkowi poszukiwanego mężczyzny, zamieszczonemu na stronie siedleckiej komendy. Do Halinowa przekazano sprawy, w których zatrzymany był podejrzany o kradzieże i uszkodzenie mienia.

- Mieszkańcowi gminy Mińsk Mazowiecki postawiono 7 zarzutów kradzieży z włamaniem i uszkodzenia mienia. Podejrzany przyznał się, a decyzją prokuratora został objęty policyjnym dozorem. Skradziona kwota jest trudna do oszacowania, jednak może to być nawet kilka tysięcy złotych – powiedział st. asp. **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji. **(ak)**

### W Dębem Wielkim

## Spowolnienie inwestycji

- Pod względem budżetowym bieżący rok będzie dosyć trudny. Epidemia koronawirusa oznacza dla nas niepewność dochodów zarówno jeśli chodzi o podatki lokalne, jak i udział w PIT. Skutkuje to koniecznością spowolnienia inwestycji w tym roku - ocenia **Krzysztof Kalinowski**, wójt gminy Dębe Wielkie.

Z większych zadań gmina planuje wybudowanie kilku dróg asfaltowych, dobudowę krótkiego odcinka sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz zakup sprzętu komunalnego - koparki, dzięki której we własnym zakresie będzie mogła wykonywać więcej inwestycji drogowych. Pozwoli to na oszczędności w latach następnych.

Wójt zapowiada również budowę świetlicy wiejskiej w Aleksandrówce. Poza tym zostanie wybudowany przepust na rzece Długiej w Olesinie w ciągu ul. Długiej. Będzie także dobudowywane oświetlenie uliczne. **(T.MARK)**

### W połowie roku ruszy budowa Samorządowego Domu Opieki Senioralnej w Lipinach.

## Wreszcie są pieniądze

W Gminie Mrozy coraz większy odsetek mieszkańców stanowią osoby starsze. Z roku na rok ta grupa społeczności gminy rośnie.

- Osoby w wieku powyżej 60 lat stanowią obecnie już jedną piątą mieszkańców gminy, a trend demograficzny wskazuje, że ta grupa będzie rosła. Konieczne jest więc zaplanowanie działań, które poprawią sytuację i komfort życia seniorów - mówi burmistrz **Dariusz Jaszczuk**.

W połowie roku ruszy budowa Samorządowego Domu Opieki Senioralnej w Lipinach (z wykorzystaniem budynku niefunkcjonującej szkoły). To miejsce, w którym opieką i wsparciem zostałyby objęte osoby starsze, często samotne, o niskich dochodach, nie radzące sobie ze sprawami codziennego życia. Rozpoczęcie budowy jest możliwe dzięki dotacji, przyznanej przez samorząd województwa mazowieckiego (2,94 mln zł).

Nową placówką będzie zarządzał Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mrozach. Powinna zostać oddana do użytku w 2022 r.

- Pierwotny plan przewidywał realizację zadania w latach 2017-18, niestety uległ zmianie z dwóch powodów. Pierwszy to trudności w odzyskaniu nieruchomości od najemcy, a drugi to brak odpowiednich programów wsparcia inwestycji ze źródeł zewnętrznych - tłumaczy burmistrz. **(T.MARK)**

## Remonty do czerwca

Trwa budowa ul. Wolańskiego i Okulickiego (na odcinku od Wolańskiego do Klimaszewskiego) w Mińsku Mazowieckim.

Na ul. Wolańskiego wraz z odcinkami ulic zostaną wykonane m.in.: przebudowa sieci gazociągowej, kanalizacja, oświetlenie uliczne, dwa kanały technologiczne, jezdnia z betonu asfaltowego, chodnik z betonowej kostki brukowej, ścieżka pieszo-rowerowa, ścieżka rowerowa z betonu asfaltowego i 17 równoległych miejsc postojowych.

Na ul. Okulickiego powstaną m.in.: kanalizacja deszczowa wraz z drenażem, jezdnia z betonu asfaltowego, chodnik, ścieżka pieszo-rowerowa. Zakończenie prac jest przewidywane na koniec czerwca. **(T.MARK)**

## KRONIKA POLICYJNA

**BEZ OPONY...**

Policjanci z komisariatu w Stanisławowie zatrzymali 39-letniego obywatela Ukrainy, który będąc nietrzeźwym jeździł samochodem po centralnym rynku Stanisławowa. Mężczyzna kierował pojazdem, który nie miał opony na jednym kole. 39-latek trafił do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwiał usłyszał zarzuty karne.

**POLICJANCI ZATRZYMALI PODEJRZANYCH O POBICIE**

Policjanci z komisariatu w Mrozach zatrzymali dwoje podejrzanych o pobicie mieszkańca gminy Kałuszyn: 34-letni mężczyzna i 31-letnia kobieta uderzeniami kijem pobili 30-latka, który na skutek odniesionych obrażeń trafił do szpitala. Agresywna para została umieszczona w policyjnym areszcie. Następnego dnia usłyszała zarzut pobicia.

**UDERZYŁ W OGRODZENIE POSESJI**

Policjanci z komisariatu w Mrozach zostali skierowani na miejsce kolizji drogowej, w miejscowości Sokolnik, gdzie kierujący seatem wjechał w ogrodzenie jednej z posesji. Funkcjonariusze ustalili, że mieszkaniec gminy Mrozy stracił panowanie nad pojazdem. Był nietrzeźwy, w organizmie miał 2,6 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy.

**NIBY Z WODOCIĄGÓW**

Policjanci z mińskiej komendy prowadzą czynności służbowe, zmierzające do ustalenia osób odpowiedzialnych za kradzież kilkunastu tys. zł z jednego z mieszkań w Mińsku Mazowieckim. Do drzwi zapukały kobiety, podające się za pracownice wodociągów i pod pretekstem sprawdzenia szczelności rur, skradły pieniądze. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 8

## APTEKI

**7 kwietnia** – Rudzkiego9
**8 kwietnia** – Piłsudskiego32
**9 kwietnia** – Widok 2/4
**10 kwietnia** – Cicha 12/55
**11 kwietnia** – Kościuszki 14/U -2
**12 kwietnia** – 11 Listopada 5
**13 kwietnia** – Stary Rynek 1
**14 kwietnia** – Kościuszki 2

### W Mińsku powstanie cerkiew.

## W bizantyjskim stylu

Starostwo powiatowe w Mińsku Mazowieckim wydało pozytywną decyzję w sprawie budowy Prawosławnego Domu Kultury na placu obok siedziby Parafii Prawosławnej pw. św. Spirydona Cudotwórcy przy ul. Warszawskiej 69 w Mińsku Mazowieckim. Budynek ten w przyszłości będzie pełnił funkcję cerkwi parafialnej. Świątynia zostanie wybudowana na planie krzyża z jedną kopułą. Jej projekt jest wzorowany na bizantyjskim stylu architektonicznym. **(T.MARK)**

**UKRADŁ ROWER**

W nocy z 30 na 31 marca nieznany sprawca ukradł rower z I piętra klatki schodowej. Wartość roweru to 1,5 tys. zł.

**MIAŁA WYNAJĄĆ MIESZKANIE**

25-letnia siedlczanka zgłosiła policji, że przez internet chciała wynająć mieszkanie. Zapłaciła 600 zł, ale kontakt z wynajmującym się urwał.

**PORYSOWAŁ SAMOCHÓD**

W nocy z 30 na 31 marca w **Siedlcach** na osiedlowym parkingu nieznany sprawca porysował karoserię opla astry. Naprawa będzie kosztowała 3 tys. zł.

**POTRĄCENIE DZIECKA**

31 marca w **Białkach na ul. Łukowskiej** 45-letni kierowca audi omijając pojazd, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, potrącił przechodzącego przez oznakowane i oświetlone przejście dla pieszych 12-latka. Dziecko zostało przewiezione do szpitala. Kierowcy zatrzymano prawo jazdy.

**SPORO TYCH PROMILI**

31 marca w **Grabianowie** policjanci zatrzymali 36-latka, który prowadził samochód, mając 2,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawca został zatrzymany do wyjaśnienia. Tego samego dnia w Siedlcach policjanci zatrzymali 67-letniego kierowcę citroena. Mężczyzna miał 0,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

**ZŁODZIEJ W MIESZKANIU**

W nocy z 28 na 29 marca w **Siedlcach** nieznany sprawca włamał się do mieszkania na jednym z osiedli. Złodziej zabrał telefon i laptopa. Straty wynoszą 760 zł.

**I W DROGERII**

24 marca w jednej z siedleckich drogerii nieznany sprawca ukradł 6 sztuk perfum o łącznej wartości 755 zł.

**UKRADŁ DANIELSA**

W jednej z sieci handlowych nieznany sprawca ukradł 5 butelek alkoholu marki Jack Daniels o pojemności 1,5 litra. Wartość alkoholu to 720 zł.

**ZAKAZ MU NIE PRZESZKADZAŁ**

29 marca w Siedlcach policjanci zatrzymali 49-latka, który kierował samochodem mimo orzeczonego przez sąd zakazu kierowania pojazdami, obowiązującego do lutego 2022 roku. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 3, 14

**APTEKI**

**Całodobowy dyżur pełni apteka**
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

To, gdzie spoczywa bohaterski ksiądz Wawrzyniec Lewandowski, nadal jest wielką zagadką, która wymaga rozwikłania.

# Jesteśmy mu to winni

**Gmina Wodynie jest znana z tego, że dba o swoje historyczne korzenie. To ziemia doświadczona przez powstania narodowe i obie wojny światowe. Są tu też świadectwa znacznie odleglejszej historii.**

*Ks. Bogdan Potapczuk modlił się w intencji księdza bohatera w Seroczynie* fot. arch.

Udowodniły to prace archeologiczne w centrum Seroczyna. Znalezione eksponaty, między innymi monety sprzed kilkuset lat, trafiły do Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej. W Seroczynie prowadzone są kolejne badania archeologiczne, których znaczenie dla historii naszego regionu trudno przecenić. Poszukiwane są bowiem szczątki księdza **Wawrzyńca Lewandowskiego**, powstańca styczniowego, którego dramatyczne losy mogą być kanwą epickiej opowieści.

Jak wskazują historyczne ustalenia, bohaterski ksiądz dostał się w ręce Rosjan. 4 sierpnia 1864 roku, ze skutymi rękoma i nogami, przebrany w chłopskie ubranie, został przewieziony do Seroczyna, gdzie publicznie powieszono go na wzgórzu. Po egzekucji ciało księdza zostało wrzucone do zwykłego dołu, wykopanego w pobliżu kaźni. Kozacy, oprawcy księdza, działali w sposób wyrachowany. Ich oddział tratował mogiłę. Chodziło o to, aby okoliczni mieszkańcy nie wiedzieli, w którym miejscu pochowano ich pasterza. To się jednak nie udało. Kilku mieszkańców wsi oznaczyło bowiem miejsce, w którym spoczywał Wawrzyniec Lewandowski.

W okresie międzywojennym pamięć o księdzu, uczestniku powstania styczniowego, była żywa wśród okolicznych mieszkańców. Na jego mogile zawsze leżały świeże kwiaty. Potem ufundowano marmurową tablicę. W 1925 roku ku czci księdza rozpoczęto w Seroczynie budowę szkoły podstawowej. W 1938 roku odbyła się uroczystość jej poświęcenia oraz odsłonięcia pomnika. W imieniu premiera Sławoja Składkowskiego do Seroczyna przyjechał starosta siedlecki Stanisław Guliński.

Dzisiaj tablice pamiątkowe, poświęcone księdzu Lewandowskiemu, znajdują się w kościołach w Seroczynie i Łaskarzewie. Przez lata wokół okoliczności śmierci księdza Wawrzyńca, a także miejsca jego pochówku narosły różne legendy. Od dawna stara się je wyjaśniać szkoła w Seroczynie, która nosi imię bohaterskiego księdza, a Klub Historyczno-Kolekcjonerski przygotowuje na ten temat publikację. Już kilka lat temu na stronie internetowej szkoły został zamieszczony autorski życiorys księdza. Cały czas pojawiają się jednak kolejne dokumenty, w których są zeznania mieszkańców na temat miejsca zakopania ciała kapłana. Bo ta kwestia nadal pozostaje nierozstrzygnięta.

Przy szkole w Seroczynie na betonowym postumencie znajduje się tablica, upamiętniająca lokalnego bohatera. Informuje ona, że w tym miejscu zginął kapłan. Czy jednak tu spoczywają jego szczątki?

- To jest wielka zagadka, która wymaga rozwikłania - mówi wójt **Wojciech Klepacki**. - Nie wiemy z całą pewnością, gdzie spoczywa ksiądz. Może jego ciało zostało wykradzione jeszcze w okresie powstania czy wkrótce po nim, i pochowane w innym miejscu?

Właśnie te tajemnice mają wyjaśnić badania archeologiczne. Wykazały one, że pod płytą pamiątkową był wykopywany dół. Na ekranie georadaru było to dobrze widać. Zdecydowano się więc na wykonanie wykopu, który miał potwierdzić, że są tu kości powstańca.

- Pod samą płytą szczątków księdza nie znaleziono - informuje wójt. - W tej sytuacji podjąłem decyzję, aby zwiększyć obszar, na którym będą prowadzone poszukiwania. Odnalezienie miejsca pochówku księdza to ważna sprawa dla historii naszej społeczności. Dlatego do badań archeologicznych zaangażowaliśmy najlepszego fachowca. Do Seroczyna przyjechał prof. Fabian Welc, dyrektor Instytutu Archeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Profesor wstępnie wytypował 10 miejsc, w których mogły spoczywać szczątki księdza. Wykonano w nich odwierty, ale nie natrafiono na kości. Na tym jednak nie koniec poszukiwań. Wytypowano 5 kolejnych miejsc. Wszyscy mają nadzieję, że te wysiłki przyniosą oczekiwane rezultaty.

- Naszym obowiązkiem jest przynajmniej podjęcie próby odnalezienia miejsca spoczynku księdza Lewandowskiego - dodaje Wojciech Klepacki. - To przecież nasz bohater, który został odarty z szat i wrzucony do anonimowego dołu, bez katolickiego pogrzebu. Przy tablicy pamiątkowej zawsze składamy kwiaty. Kiedyś ktoś może nas jednak zapytać: co zrobiliście, żeby odnaleźć szczątki bohatera i należycie go uhonorować? Od początku mieliśmy świadomość, że to bardzo trudna sprawa, ale wiemy też, że jeśli my nie podejmiemy tego wysiłku, to już pewnie nikt tego później nie zrobi. Jesteśmy to winni naszemu bohaterowi.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

Droga do domu pani sołtys

## Wszystko jest w porządku

Żytnia to jedna z najmniejszych wsi w gminie Siedlce, ale ostatnio wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** skomentował prowadzoną tam niewielką inwestycję. Chodziło o asfaltowanie krótkiego odcinka drogi. Tyle tylko, że do wójta napłynęły w tej sprawie interwencje.

- Remontowana droga prowadzi bezpośrednio do miejsca zamieszkania pani sołtys - informował wójt. - No i miałem już telefony, że pani sołtys asfaltuje sobie drogę, a jednocześnie nie ma możliwości, aby postawić jeden słup i oświetlić jedną z posesji. Nie zawsze się jednak da pójść dalej z tym oświetleniem, bo żeby zamontować jeden słup z lampą, trzeba ciągnąć cały odcinek nowego kabla. A to kosztuje na pewno drożej, niż to całe asfaltowanie.

Wójt jednocześnie wyjaśnił, że w tym, iż nową drogą można dojechać do posesji sołtys, nie ma niczego złego.

- Pieniądze na asfaltowanie pochodzą z funduszu sołeckiego wsi Żytnia. A o jego przeznaczeniu nie decyduje jednoosobowo sołtys, tylko wszyscy mieszkańcy wsi, którzy głosują na zebraniu wiejskim.

Wynika więc z tego, że ci, którzy dzwonili ze skargą do wójta, albo nie uczestniczyli w spotkaniu, albo nie zaproponowali własnego pomysłu na zagospodarowanie funduszu. A wiadomo, że nieobecni nie mają racji... **(Z.J.)**

Dzieci do żłobka

## Rodzice do pracy

1 kwietnia wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki** wracał z Warszawy w bardzo dobrym humorze. Otrzymał bowiem deklarację na 935 tys. zł dotacji od zarządu województwa mazowieckiego na żłobek samorządowy w Seroczynie.

- Choć zapewnienie otrzymałem 1 kwietnia, to jestem pewien, że nikt sobie z nas nie zażartował... - komentuje Wojciech Klepacki. - Dotację przyznano na projekt „Pierwszy żłobek w gminie Wodynie". 1 kwietnia zawiozłem do Warszawy uchwałę rady gminy w sprawie przystąpienia do projektu. To był ostatni element, który pozwolił na uzyskanie tak dużego wsparcia. Już wcześniej samorząd otrzymał 240 tys. zł. To był nasz wkład własny, ale udało się go pozyskać w ramach projektu „Maluch +". Gmina nie musiała więc dokładać żadnych pieniędzy z własnego budżetu do utworzenia żłobka.

Żłobek w Seroczynie funkcjonuje od końca stycznia tego roku. W nowym budynku jest miejsce dla 19 maluchów. Dzięki pozyskanym 935 tys. zł, przynajmniej część rodziców będzie mogła posyłać swoje pociechy do żłobka bezpłatnie.

- Projekt ma pomóc mieszkańcom wrócić do aktywności zawodowej - mówi wójt. - Dlatego osoby, które podejmą pracę lub wrócą do niej po urlopie wychowawczym, będą zwolnione z opłat za przedszkole. Pozyskana dotacja pozwala bowiem na finansowanie praktycznie wszystkich wydatków na bieżące funkcjonowanie żłobka. Chodzi nie tylko o regulowanie rachunków za media czy płace pracowników placówki, ale nawet o pokrywanie kosztów zakupu żywności.

Pozyskane pieniądze pozwolą na funkcjonowanie projektu do końca 2022 roku. **(Z.J.)**

Wielu sądzi, że w tym mieście samochody stawia się jak na łące za stodołą. Czy mieszkają tu...

# Parkingowi barbarzyńcy?

**- W Kosowie Lackim najwyraźniej nie przyjęły się przepisy, dotyczące parkowania, które obowiązują w reszcie kraju - uważa nasza Czytelniczka. Policja odpowiada, że rzadko ma powody do interwencji.**

*Przed dawnym ośrodkiem zdrowia*

Mieszkanka, która dzwoni do naszej redakcji, zaczyna od pytania: Ile interwencji w związku z nieprawidłowym parkowaniem podjęła w zeszłym roku kosowska policja? - Obstawiam, że zero. Nigdy nie widziałam, żeby mundurowi reagowali w takich sytuacjach - odpowiada sama sobie.

### POWSZECHNE PRZEKONANIE

I rozpoczyna opowieść. Jej zdaniem w Kosowie „barbarzyńskie parkowanie" ma miejsce zwłaszcza przed sklepami. Ale nie tylko.

- Przykłady? Choćby dawny ośrodek zdrowia, w którym urzędują GOPS, dentysta czy ratownicy medyczni. Od ulicy jest tam zatoka na kilkanaście samochodów. Ale zwykle świeci pustkami, bo i tak wszyscy parkują mniej więcej 20 kroków dalej, na miniskwerku przed samymi schodami. Kiedy staje tam samochód, każdy, kto chciałby usiąść na ławce, nie będzie miał miejsca na nogi. Jeśli kierowcy nie zaparkują na skwerku, wybierają okolice stojaka na rowery. To dlatego nigdy nie widziałam tam rowerów, a ciągle widzę samochody. Również chodnik wzdłuż poczty notorycznie jest traktowany jako parking. Przez to piesi już przywykli, że chodzą po drodze dla samochodów - opowiada kobieta.

Po chwili podsumowuje z przekąsem: - Chyba w naszym mieście nie przyjęły się przepisy, dotyczące parkowania. Te, które mówią, że jeśli ktoś złamie prawo, dostaje mandat. I że nie potrzeba śledztwa, sprawdzającego, czy zatrzymał się przed samym sklepem, bo akurat miał katar. W Kosowie wszyscy wychodzą z założenia, że w małych miasteczkach można parkować jak na łące za stodołą. Pojęcia „strefa dla pieszych" i „strefa ruchu kołowego" tu nie istnieją. Kiedy zwróciłam uwagę jednej z kobiet, popatrzyła na mnie jak na kosmitę i popukała się w głowę.

Naszą Czytelniczkę zapytaliśmy, czy swoje obserwacje zgłaszała kosowskiej policji. - Nie, bo nie chcę zostać „wariatką, której przeszkadza parkowanie". Poza tym policjanci powinni interweniować w takich sprawach nie tylko wtedy, kiedy obywatel pokaże im je palcem - odpowiada.

### UWAG NIE BYŁO

Pytanie kobiety przekazaliśmy asp. **Jakubowi Więsakowi**, rzecznikowi prasowemu Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim. - Od początku 2020 r. funkcjonariusze posterunku w Kosowie Lackim interweniowali w sprawach związanych z nieprawidłowym parkowaniem 9 razy. Czy to mała liczba? Myślę, że w Kosowie, który nie jest metropolią, normalna - mówi.

Zaznacza też, że miejscowi policjanci nie przyjęli w tym okresie ani jednej skargi na nieprawidłowe parkowanie. Jak się okazuje, swoim niezadowoleniem mieszkańcy nie dzielili się także z Urzędem Miasta i Gminy w Kosowie. - Nie mieliśmy takich uwag - informuje **Jan Słomiak**, burmistrz Kosowa Lackiego.

### PROBLEM JEST, ALE...

Od razu jednak dodaje: - Jeśli chodzi o miejsca do parkowania w naszym mieście, problem istnieje i raczej szybko nie minie. Jest bardzo ciasno. Przy przystanku na ul. Szkolnej może zaparkować naprawdę dużo samochodów, ale niestety niewielu kierowców z tego korzysta. To dlatego, że w naturze ludzi jest, by stawać możliwie najbliżej sklepu czy instytucji, do której się wybierają. Może sytuację rozwiąże parking przy dużym sklepie Topaz na ul. Sokołowskiej, uruchomionym przed świętami.

Włodarz Kosowa nie potwierdza obserwacji Czytelniczki, że stojak przy byłym ośrodku zdrowia nie widuje rowerów, a wejście na schody jest notorycznie zastawiane samochodami. - Jeśli mieszkańcy tam parkują, to tylko na sekundę, bo podwożą kogoś choćby na rehabilitację. Wszyscy w Kosowie wiedzą, że ta droga nie może być zastawiana, bo korzystają z niej karetki - kończy.

**Tekst i zdjęcie:**
**BARTOSZ SZUMOWSKI**

Sokołów Podlaski

# Dali na psy

Coraz więcej sokołowian decyduje się na adopcję zwierzaka ze schroniska. Miasto się cieszy i dokłada pieniądze na szczepienia i sterylizacje.

Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Sokołów Podlaski w roku 2021".

Jak wyjaśnia zastępca burmistrza **Krzysztof Dąbrowski**, to coroczna aktualizacja Programu. - W tym roku objęła zmianę kwoty, przeznaczonej na jego realizację. W ubiegłym roku wynosiła ona 74 tys. zł, w tym zwiększyliśmy ją na 85 tys. zł - mówi.

fot. Aga Król

Skąd te zmiany? - Wolontariusze sokołowskiego schroniska wykonują w nim aż 90% działań. I robią to wzorowo, za co kierujemy pod ich adresem słowa wdzięczności i uznania. Dlatego koszty zadania „zapewnienie opieki nad bezpańskimi zwierzętami" wzrosły praktycznie tylko o próg inflacji, czyli z 34 tys. zł na 35 tys. zł - odpowiada wiceburmistrz. - Zwiększyliśmy natomiast kwotę, związaną z zapobieganiem wściekliźnie i innym chorobom oraz kastracją i sterylizacją. W 2020 r. wyniosła ona 30 tys. zł, a w tym roku będzie to 40 tys. zł - dodaje.

Krzysztof Dąbrowski tłumaczy, że przyczyna jest prosta: w Sokołowie rośnie zainteresowanie adopcjami bezdomnych psów i kotów. - Widzimy to zjawisko i je doceniamy. Dlatego każdy, kto zdecyduje się na takie rozwiązanie, ma prawo skorzystać z finansowanych przez miasto szczepień i sterylizacji albo kastracji - podkreśla.

Zastępcę burmistrza, który prywatnie ma 2 psy ze schroniska, cieszą te otwarte serca sokołowian. - Dzięki nim placówka nie narzeka na przepełnienie, a bezdomne czworonogi znajdują serce i opiekę - kończy. **(BS)**

# Repki: Rośnie sieć

*Okolice Skrzeszewa*

fot. UG Repki

Z końcem zimy gmina Repki wróciła do prac przy budowie sieci wodociągowej. To część większego zadania, którego łączna wartość wyniesie ok. 960 tys. zł. Wykonywane inwestycje są dofinansowane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

W ubiegłym roku, w ramach zadania, w gminie Repki, wybudowano 12 oczyszczalni przydomowych dla mieszkańców. Niedawno ruszyły inwestycje w Skrzeszewie. W 2020 r. zawarto umowę, która obejmuje zaprojektowanie i wybudowane ok. 4,1 km sieci wodociągowej do zabudowy kolonijnej w tej miejscowości. W najbliższym czasie rozpocznie się również budowa oczyszczalni przy budynku wielorodzinnym w Szkopach. - Te inwestycje znacznie poprawią komfort życia naszych mieszkańców - przekonuje urząd gminy. **(BS)**

**BIURO OGŁOSZEŃ**

**AGD-RTV Sonex,**
**ul. Długa 76,**
**tel. 25 781 21 89,**
**e-mail:**
**sokolow@sonex.com.pl**

**APTEKI**

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

## KRONIKA POLICYJNA

### DACHOWANIE Z UDERZENIEM

Do poważnego wypadku doszło w czwartek, 1 kwietnia, na drodze krajowej nr 63 w okolicy miejscowości **Kurowice** (**gm. Sabnie**). Jak ustalili policjanci z posterunku w Sterdyni, sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem osobowym marki SAAB 20-latek. Na zakręcie mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał na pobocze, a następnie do rowu, gdzie auto wywróciło się na dach i uderzyło w przydrożne drzewo. Na miejscu oprócz policji pracowali strażacy - z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Sokołowie Podlaskim i Ochotniczej Straży Pożarnej w Sabniach. Kierowca samochodu nie odniósł obrażeń, pasażer został przewieziony do szpitala.

### BYŁ TRZEŹWY, ALE...

W środę, 31 marca, sokołowska drogówka zatrzymała na **ul. Węgrowskiej** w **Sokołowie Podlaskim** kierowcę samochodu marki Ford Focus. Kontrola, której go poddano, zaczęła się rutynowo, jednak tak się nie skończyła. Mężczyzna, 24-latek zamieszkały w powiecie sokołowskim, co prawda był trzeźwy, ale kiedy mundurowi sprawdzili go w policyjnych bazach danych, okazało się, że wcześniej przyłapywano go już za jazdę po pijanemu. Miało to miejsce tak wiele razy, że w końcu sąd orzekł wobec niego dożywotni zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Młody człowiek odpowie teraz za niestosowanie się do tej decyzji.

### POŻEGNAŁ SIĘ Z AUTEM

We wtorek, 30 marca, policjanci z posterunku w Repkach prowadzili kontrolę drogową w miejscowości Wyrozęby-Podawce (**gm. Repki**). W jej trakcie zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Fiat Qubo. Jak się okazało, kierujący pojazdem 34-letni mężczyzna nie powinien siadać za kółkiem, bowiem aż do 2023 r. obowiązuje go zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Kierowca musiał zakończyć jazdę, a mundurowi odstawili jego samochód na policyjny parking.

### NIE POWINIEN JECHAĆ

W środę, 24 marca, w miejscowości **Brzozów** (**gm. Sokołów Podlaski**) policjanci drogówki zatrzymali samochód marki BMW. Podczas kontroli okazało się, że jego 24-letniemu kierowcy pewien czas temu cofnięto uprawnienia do kierowania pojazdami. Na domiar złego wyszło na jaw, iż obowiązuje go całkowity zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

**998**

### OGIEŃ W SILNIKU

31 marca na ul. Węgrowskiej w Sokołowie Podlaskim doszło do pożaru samochodu osobowego. Jak ustaliły walczące z ogniem 2 zastępy straży pożarnej, paliła się komora silnika.**(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 2, 9, 11, 12, 15

## KRONIKA POLICYJNA

### WYPADEK W ZAJĄCU

29 marca na drodze wojewódzkiej 696 w **Zającu** (**gm. Liw**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący ciężarową scanią z naczepą, w obszarze niezabudowanym nie dostosował prędkości do warunków na drodze i na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Scania zjechała na pobocze i uderzyła w drzewo. Samochód stanął w poprzek drogi, w związku z tym była ona przez kilka godzin zablokowana. Kierowca doznał obrażeń, trafił do szpitala.

### MERCEDESEM W MERCEDESA

29 marca w **Łochowie** obywatel Łotwy, który kierował ciężarowym mercedesem, wykonując manewr omijania uderzył w stojącego na poboczu osobowego mercedesa. Nikt nie doznał obrażeń.

### WYPRZEDZAŁ W ŚNICACH

30 marca w **Śnicach** (**gm. Liw**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący fordem, wyprzedzając, nie upewnił się, że zrobi to bezpiecznie. Jadący z przeciwka opel, chcąc uniknąć czołowego zderzenia, zjechał na lewy pas i uderzył w tylne koło ciężarówki. Kierowca forda, który również chciał uniknąć czołowego zderzenia, zjechał do przydrożnego rowu. Kierujący oplem doznał obrażeń.

### ZDERZENIE Z ŁOSIEM

1 kwietnia w miejscowości **Drgicz** (**gm. Stoczek**) mazda, kierowana przez mieszkańca powiatu węgrowskiego, zderzyła się z łosiem, który wybiegł z lasu. Nikt nie doznał obrażeń. **(sej)**

## Wierszem malowane

MBP w Węgrowie zaprasza uczniów szkół ponadpodstawowych i osoby dorosłe do udziału w konkursie „Wierszem malowane". Zadaniem uczestników jest wykonanie ilustracji do wybranego utworu literackiego, (albo jego fragmentu) autorstwa Krzysztofa Kamila Baczyńskiego lub Tadeusza Różewicza. Prace w maksymalnym formacie A-3 można wykonać dowolną techniką. Należy je dostarczyć do siedziby biblioteki (Węgrów, Rynek Mariacki 11) **do 30 kwietnia**. Muszą być podpisane na odwrocie. Informacja powinna zawierać: imię i nazwisko autora, datę urodzenia, numer telefonu kontaktowego, tytuł i autora utworu literackiego, który był inspiracją. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej MBP w Węgrowie. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 3, 9, 11, 12

**BIURA OGŁOSZEŃ**

**WOK**, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
**SONEX AGD RTV,** ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
**AVANS, ŁOCHÓW**, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

**APTEKI**

**5-11 kwietnia** - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37
**12-18 kwietnia** - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

# Będą mniej truć?

**Węgrów jest jednym z wielu miast w Polsce, w których jakość powietrza nie jest najlepsza. Bywają dni (a zwłaszcza wieczory), kiedy nie da się wyjść na ulicę, bo niemal wszędzie jest szary, gryzący dym.**

fot. sej

Na jednej z sesji radny **Jacek Giers** mówił: - Pod koniec lutego przechodziłem przez miasto i był tak niesamowity smog, że na niektórych odcinkach przejrzystość powietrza kończyła się na 80 metrach.

Te obserwacje potwierdzali inni radni. Ich zdaniem smog to efekt palenia „byle czym" w piecach, ogrzewających domy jednorodzinne. Potrzebne są kontrole Straży Miejskiej i... mandaty. Ale czy zakazać palenia każdym rodzajem odpadów?

### MY JUŻ NIE TRUJEMY

Podczas wspomnianej sesji radny **Jerzy Szczęśniak** zwrócił uwagę na sytuację mieszkańców osiedli w centrum miasta. – Na osiedlu Mickiewicza, jak wiatr wieje z południa, jest tragicznie. Nie da się otworzyć okna, bo z budynków jednorodzinnych w tym kierunku leci dym – zauważył.

I dodał, że bloki Spółdzielni Mieszkaniowej „Podlasianka" (Jerzy Szczęśniak był jej wieloletnim prezesem) czy wspólnot mieszkaniowych są ogrzewane paliwem ekologicznym (gaz), więc nie zatruwają środowiska. Na modernizację kotłowni spółdzielnia wydała w ostatnich latach 6-7 mln zł. – Zainwestowaliśmy i powinniśmy oczekiwać podobnych działań ze strony innych – stwierdził radny. Zastanawiał się, czy miasto powinno pomóc finansowo mieszkańcom w wymianie źródeł ciepła na ekologiczne (choć byłoby to nie do końca uczciwe, bo jedni modernizowali kotłownie za swoje pieniądze, a inni dostaliby pomoc).

Burmistrz **Paweł Marchela** przypomniał, że wymieniając piece, mieszkańcy mogą korzystać m.in. z rządowego programu „Czyste powietrze". Zaznaczył, że pięć budynków wielorodzinnych w centrum miasta przejdzie termomodernizację i już od października ich ogrzewanie nie będzie truć. – To będzie olbrzymi skok jeśli chodzi o jakość powierza – ocenił.

### KONTROLE I MANDATY

Burmistrz powiedział, że w Węgrowie trwa inwentaryzacja źródeł ciepła. Ostateczny raport pokaże, jaka jest skala problemu. Jednak już dziś służby miejskie reagują na sygnały, że ktoś pali coś zakazanego w piecu. - Prowadzimy kontrolę palenisk w domach prywatnych, wyniki nie są najlepsze – stwierdził. Straż Miejska, która przeprowadza kontrole, w przypadku uzasadnionych podejrzeń pobiera próbki popiołu i wysyła je do analizy do Centrum Badań Środowiska „Sorbchem" w Rudzie Śląskiej. Za zbadanie jednej próbki miasto płaci obecnie 492 zł. W 2019 roku wysłano 5 próbek popiołu, z czego w 3 stwierdzono resztki odpadów, które nie powinny być „przekształcane termicznie". W 2020 roku w 6 z 8 próbek wykryto pozostałości „niedozwolonych" odpadów, w 2021 roku – w 3 z 3 próbek.

Radna **Beata Gashi** stwierdziła, że mandaty nie są skuteczne: Jednego dnia niefrasobliwy obywatel dostaje mandat, a następnego dnia i tak wrzuca do pieca śmieci. – Może po jednej kontroli należałoby przeprowadzić drugą, sprawdzającą, ale bez zapowiedzenia? – zastanawiała się.

- Powtórne kontrole miały miejsce i w jednym przypadku drugi raz był mandat – odparł burmistrz. I dodał: - Dziś czyste powietrze jest priorytetem. I kropka.

### DREWNIANE I WĘGLOWE

Radny **Andrzej Grabek** pochwalił miejskich strażników za kontrolowanie palenisk. Zauważył jednak, że nie wszystko, czym mieszkańcy palą w piecach, jest zakazane. – Jeśli chodzi o śmieci typowo plastikowe, nie wolno ich palić. Ale są też inne śmieci, czy to papierowe, czy drewniane, czy węglowe. To jak najbardziej powinno się spalać – stwierdził.

Zdaniem **Andrzeja Grabka** nie tylko właściciele prywatnych posesji trują środowisko. Wskazał na setki aut, które każdego dnia rano są odpalane na dużych osiedlach. A poza tym dym i nieprzyjemny zapach mogą wydobywać się z kominów domów, opalanych węglem lub drewnem, które są zupełnie legalnym paliwem. – Trzeba zwracać uwagę mieszkańcom, żeby stosowali takie a nie inne paliwo, ale trzeba też uwzględnić i to, że ci ludzie, tu wyrośli, tu mieszkają i gospodarują – stwierdził Andrzej Grabek.

- Czy młody, czy stary, nikomu nie wolno palić śmieci. One powinny trafić na wysypisko – odparł Paweł Marchela. A przewodnicząca rady miejskiej **Zofia Paczóska** dodała: - Śmieci nie wolno palić, bo to wpływa na zdrowie wszystkich. Ktoś oszczędza na opale, a przy okazji truje innych.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## Unijne wsparcie dla szkół w gminie Sadowne

# Ekspresy do kawy i laptopy

Zespół Szkół Ponadpodstawowych i Szkoła Podstawowa w Sadownem biorą udział w dużych projektach, prowadzonych przez samorząd województwa.

Niedawno placówki odwiedziła członek zarządu województwa **Elżbieta Lanc**. Towarzyszyli jej m.in.: starosta **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, wójt **Waldemar Cyran**, radna powiatowa **Małgorzata Zyśk**.

- Pandemia zamknęła szkoły na prawie rok. Młodzi ludzi, poza krótkim czasem luzowań, musieli się w tym czasie uczyć w domu. To trudne zadanie, do którego nikt nie był przygotowany. Musieliśmy działać szybko. Dzięki decyzji Komisji Europejskiej już w ubiegłym roku uruchomiliśmy projekt unijny, wspierający zdalne nauczanie. Jego partnerami zostało 236 mazowieckich szkół. W sumie do tej pory przekazano uczniom ok. 1888 zestawów komputerowych, ponad 300 laptopów i 2800 tabletów – powiedziała Elżbieta Lanc.

W Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Sadownem działa Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych. Placówka jest jednym z partnerów projektu „Zintegrowany rozwój szkolnictwa zawodowego", realizowanego w ramach RPO. W projekcie, którego wartość to blisko 120 mln zł, uczestniczy 175 mazowieckich szkół i placówek oświatowych, prowadzących kształcenie zawodowe. Dzięki unijnemu wsparciu uczniowie sadowieńskiego Technikum dostali profesjonalne urządzenia oraz sprzęt baristyczny, m.in. gastronomiczne ekspresy ciśnieniowe do kawy i akcesoria. Dodatkowo młodzi ludzie, uczący się na kierunku technik żywienia i usług gastronomicznych oraz ich nauczyciele wezmą udział w profesjonalnym szkoleniu „Barista z elementami latte art".

Z kolei Szkoła Podstawowa im. bł. ks. Edwarda Grzymały bierze udział w projekcie „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego". Jego wartość to blisko 35 mln zł. Placówka w Sadownem dostała m.in.: 8 zestawów komputerowych,13 laptopów, 12 tabletów, projektor multimedialny i monitor interaktywny, a także pakiety oprogramowania 3D oraz subskrypcje Office 365. Łączna kwota wsparcia dla szkoły to około 133 tys. zł. **(sej)**

*W ZSP w Sadownem* fot. arch. Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie

# Trzeci rok bez funduszu

Radni gminy Grębków jednomyślnie przyjęli uchwałę o niewyodrębnianiu funduszu sołeckiego na 2022 r. To będzie trzeci rok bez oddzielnych pieniędzy dla sołectw.

Dlaczego rada już kolejny raz decyduje się na takie posunięcie? Wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński** mówi, że przesądziły względy ekonomiczne i proceduralne. – Gdy ustawa o funduszu sołeckim wchodziła w życie, gminy, które go uchwaliły i zrealizowały, dostawały z budżetu państwa zwrot do 50 proc. wysokości kwoty przeznaczonej dla sołectw. Teraz ten zwrot to zaledwie 16 procent. Poza tym fundusz sołecki trudno wydać na takie cele, jakich oczekują mieszkańcy. Nie można bowiem przeznaczyć pieniędzy na przykład na remont strażnicy OSP, która nie należy do gminy, czy rewitalizację stawiku wiejskiego o nie do końca sprecyzowanej własności – tłumaczy wójt. Dodaje, że w przeszłości Regionalna Izba Obrachunkowa kwestionowała niektóre wydatki z funduszu sołeckiego.

- Po szerokiej dyskusji, która odbyła się dwa lata temu, doszliśmy do wniosku, że będziemy z niego rezygnować – mówi Bogdan Doliński.

W gminie Grębków na fundusz sołecki (gdy był jeszcze uchwalany) rezerwowano około 350 tys. zł. To dość spora kwota, którą można przeznaczyć na konkretną inwestycję lub – przy jej zewnętrznym dofinansowaniu – na tzw. wkład własny. **(sej)**

# tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

7-13 kwietnia 2021 r. NR 14



NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV
2095 1435 865 865
Z MONTAŻEM 599 zł
1435 1465
ZESTAW Z MONTAŻEM 800 zł
Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12,
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
DOM-STYL

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
Wiosenne RABATY:
do 30 kwietnia
28% na okna avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
wiosenna obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON
Z CERTYFIKATEM
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz
TEL. 25 644 17 02 KOM. 601 094 562
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797 703 503
Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %


## Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”,
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9,
  tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2,
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”,
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury,
  ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl


ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
GONT BITUMICZNY
na altanki, garaże itp. dostępny od ręki
•PANELE DACHOWE NA RĄBEK•BLACHODACHÓWKA•DACHÓWKA CERAMICZNA
•BLACHA TRAPEZOWA•DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA
•SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV•OKNA DO PODDASZY

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
SIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148
CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

P.H.U. węglobud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

KABANOSY WIEPRZOWE
SALCESON BRUNSZWICKI
Wierzejki z Certyfikatem
KABANOSY WIEPRZOWE
Wierzejki
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY
alfa ARMATURA
Alfa Almatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl
ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM 25m
• ŚCINKA DRZEW
• PRACE WYSOKOŚCIOWE
• KOPARKO-ŁADOWARKA
• ODŚNIEŻANIE
• SÓL DROGOWA
• PIACH Z SOLĄ
• WĘGIEL WORKOWANY

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Leasing maszyn budowlanych zwrotny
MKF Leasing zwrotny samochodu Leasing
Leasing linie technologiczne produkcyjne maszyny
Leasing samochodów ciężarowych
Leasing wyposażenia sklepów
Mazowiecka Korporacja Finansowa sp. z o.o.
Mińsk Mazowiecki
05-300 Targówka, ul. Lipowa 30
tel./fax 25 759 29 40
biuro@mkf.com.pl
www.mkf.com.pl


# OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

## UWAGA!!! ZMIANA NUMERU!

**1** Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
*TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*

**2** otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
*Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki*

### Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne – **MO**,
Motoryzacyjne kupię – **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam – **MS**,
Motoryzacyjne usługi – **MU**,
Sprzedaż – **SP**,
Maszyny rolnicze kupię – **RK**,
Lokale nieruchomości, ogólne – **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam – **RS**,
Lokale nieruchomości kupię – **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem – **LW**,
Lokale nieruchomości sprzedam – **LS**,
Różne – **RO**,Zwierzęta – **ZW**,
Nauka – **NA**,Towarzyskie – **TO**,
Matrymonialne – **MA**,
Medyczne – **ME**,Usługi – **US**,
Praca – **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

## Wójt Gminy Huszlew

Podaje do publicznej wiadomości, że na stronie www.e-bip.pl jest umieszczone ogłoszenie o I Publicznym Przetargu Ustnym Nieograniczonym na sprzedaż działek, położonych w miejscowości Dziadkowskie Folwark o nr 227 i 225/1

253-1p

**INFORMACJA**

Zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn.zm.)

**informuję**,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres 21 dni, **od dnia 9 do 30 kwietnia 2021 r.,** wywieszone zostaną wykazy lokali - mieszkalnego Nr 8 przy ulicy Sosnowej 5 i niemieszkalnego Nr 71 przy ulicy Rynkowej 15, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

**Wykazy te zostaną również zamieszczone na stronie internetowej miasta Siedlce.**

**Prezydent Miasta**
**Andrzej Sitnik**

254-1p

**BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE**
**POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU**
*BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI*
*605 419 891, 660 770 703*
**BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA**
*PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802*
**USŁUGI DŹWIGOWE, HDS**
*508 374 750, 605 419 891*
**SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE**
*605 419 891, 660 770 703*

**Ziemia ogrodowa**
**Kruszywa łamane do ogrodu**
**25 633 02 72**

**BETON** Najlepszy w regionie !
**BET-BUD**
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

## SPRZEDAM

**Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.**

**Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.**

**Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.**

**Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.** (09410-49)

**Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.** /04802-102/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple budowlane, węgiel, Strzała, ul. Siedlecka, 95, 502 369 578. /0030-26/

**Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 502 365 643, 501 292 991.** /0059-45/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /9-53/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0281-47/

Drewno sosnowe na opał, 664 321 611. /2444-10/

Sprzedam żwir, piach, ziemia ogrodowa z dodatkiem kurzaka, 662 674 039. /2297-20/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam wyposażenie chlewni ruszta betonowe + wygrodzenia plastikowe, 506 086 215. /42-2/

Sprzedam olszynę na pniu, tel. 570 671 110. /20210329105656-1/

**Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892.** /FRF432-102-103/

**GARAŻE Blaszane**
**BRAMY Garażowe**
**KOJCE dla Psów**
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

**GARAŻE BLASZANE**
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
**505 810 505**

**Sprzedaż piasku:**
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
**żwiru drogowego, ziemi ogrodowej**
**605 419 891, 660 770 703.** /sedbud-1/

**DESKA TARASOWA**
kompozyt, egzotyk, modrzew syberyjski
**DESKA ELEWACYJNA**
świerk skandynawski
**506 047 931** 2510-6g

Agregat prądotwórczy 55 kW, 792 375 557. /27846/A-1/

## ROLNICZE

**Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w klasie A i B w odmianach Catania, Corinna, Irys, Denar, Lord, Bellarosa, Vineta, Oberon, Irga, Ricarda, miejscowość Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131.** /20210215130142-10/

Sprzedam siano I pokos pogodne - bele, 608 884 705. /2435-10/

Sprzedam słomę, siano, 798 268 606. /37-9/

Kupię tokarkę, 607 324 427. /42-6/

**Kupię zboże, 501 716 304.** /2444-12/

Skup zbóż odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2445-12/

Owies młynkowany, 600 805 285. /2539-6/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /2556-10/

Ziemniaki jadalne Irga, Denar, 509 847 321. /48-6/

Ziemniaki jadalne, sadzeniaki - tanio, 608 879 311. /54-6/

Sadzeniaki kwalifikowane Catania Ricarda 50 zł/q, 607 298 430. /20210312135455-7/

Sprzedam pszenica glutenowa 6t, pługi U170 4, 501 736 029. /111-2/

Sprzedam sadzonki truskawek Senga - Sengana, 608 479 549. /34-6/

Sprzedam ziemniaki Ignacy, Madeira, Volare, Arizona, Sifra, Ricarda - czerwone, kaliber 3-5, tel. 515 532 696. /pp-4-4/

Sprzedam zboże, tel. 504 119 735. /20210313113125-4/

Sadzeniaki Irys, Lilli, 501 945 763. /2303-4/

Sprzedam siano, słomę, 697 525 600. /2312-3/

Siano, sianokiszonkę sprzedam, 662 950 138. /2317-3/

Sprzedam słomę w belach suchą ze stodoły tanio, tel. 601 330 013. /20210318110814-3/

Sprzedam siano 30 zł i sianokiszonkę 70 zł, Łosice, 667 687 896. /2337-3/

Nasionki Irys, Irga po oryginale, 692 751 581. /2345-3/

**SPRZEDAM**
**Kwalifikowane sadzeniaki - odmiana Gala; Lilly**
**opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg**
**BWB Podlasie, Siemiatycze, ul. Wysoka 82**
**tel. 501 134 939, 519 333 208**

Sprzedam mieszankę zbożową, pszenżyto, sianokiszonka, 798 724 210. /3885-3/

Sprzedam pszenżyto jare, 694 753 538. /94-3/

Sprzedam owies, słomę owsianą, sianokiszonkę z trawy, okolice Grębkowa, 577 000 235. /MROZY/166-2/

Sprzedam siano, 697 616 289. /70-3/

Ziemniak sadzeniak Ricarda jadalne, 603 415 490. /73-4/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, 505 332 939, 511 355 567. /20210323181554-2/

Sianokiszonka w belach, siano, 664 099 551. /2342-2/

Sprzedam siano, słomę, mieszankę, 511 352 884. /2344-2/

Sprzedam sianokiszonkę 130/120, sadzeniaki Rumple - tanio, 25 641 16 33. /2347-6/

Sprzedam siano, słomę suchą w belach, 784 863 739. /2353-2/

Sianokiszoka, siano, 507 311 163. /0743-2/

Siano, sianokiszonka, słoma, 664 658 718. /2361-2/

**WYROBY HUTNICZE**
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

**BLACHY Producent**
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

**BETON** najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam sianokiszonkę i słomę w belach, 516 764 202. /98-2/

Sprzedam suche siano w belach, 508 400 595. /101-2/

Sprzedam Irgę, 662 875 618. /3889-3/

Kukurydza mielona w big bagach, 728 938 599. /3890-2/

Zbiornik na mleko 450l, 25 641 24 87. /81-2/

Siano bele, 50.00 zł, 502 366 631. /83-3/

Mieszanka zbożowa, 503 554 930. /2375-2/

Sprzedam 12 bel sianokiszonki 120, cena 85, możliwość negocjacji, Grębków, tel. 889 135 795. /20210329145625-1/

Sprzedam sianokiszonkę w belach, gm. Repki, 724 051 790. /20210330195557-1/

Oddam słomę, 602 238 208. /20210331110409-1/

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki jadalne Ricarda, Vineta, Bellarosa, Tajfun, Catania, 604 820 397. /2380-6/

Sprzedam siano, słomę w belach, 25 642 39 62. /2387-1/

Sprzedam 2 kopce kukurydzy z 5 ha i silos na mieszankę 3 t, 25 631 22 17, 508 719 326. /2391-2/

Saradela, facelia eko, żyto eko, soja, 536 435 536. /27846/A-1/

Sprzedam las 2,35 ha 44000 zł, Polaki, 515 559 117. /2397-1/

Sprzedam słomę, 518 923 026. /3896-1/

Jęczmień, siano, słoma, 518 621 447. /2400-1/

**KWALIFIKOWANE nasiona z dotacją**
Gor-Nas
Zając 29, 07-100 Węgrów
DANKO
**500 240 505**

Słoma, cielaki, 508 721 563. /87-1/

Sprzedam siano, 600 703 290. /49-1/

Sprzedam siano, słomę, 725 189 219. /20210401144235-3/

## MASZYNY ROLNICZE

### Kupię

**Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084.** /03065-52/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Przyczepę, 604 969 943. /0031-51/

Kupię ciągniki C-330, C-360, C-355, 516 685 997. /002-15/

Prasa, 607 324 427. /39-6/

**BETONIARNIA** BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

# Notowania z jarmarków

**29.03. - 2.04.2021 r.**

| PRODUKT | JEDN. | WĘGRÓW | KAŁUSZYN | SOKOŁÓW P. | SIEDLCE | ŁOSICE | GARWOLIN | ŻELECHÓW |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| pszenica | zł/dt | 95 | 100 | 90-100 | 80-90 | 90-100 | 80-90 | 100 |
| żyto | zł/dt | 65-70 | 60 | 70` | - | - | 50-60 | - |
| jęczmień | zł/dt | 80 | 80-90 | 70-80 | 70 | 80 | 70-80 | 80 |
| miesz. zbóż | zł/dt | 75 | 60 | 60 | - | - | 60-70 | 70 |
| owies | zł/dt | 70 | 60 | 60 | 60-70 | 65-70 | 50-60 | 60 |
| pszenżyto | zł/dt | 75 | 70-80 | 70 | 100 | 80 | 60-70 | 70 |
| kukurydza | zł/dt | 90- 95 | 100 | 90-100 | 100-120 | - | 90-100 | - |
| ziemniaki | zł/kg | 0,80-1,00 | 0,70 | 0,80 | 1,00 | 0,8-1,00 | 0,90-1,00 | 0,80-1,00 |
| jaja | szt. | 0,60-1,00 | 0,70-0,9 | 0,60-0,8 | 0,50-1,00 | 0,40-0,90 | 0,45-1,00 | 0,60-0,90 |


**NAWOZY**
azotowe i wieloskładnikowe
**ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN**
**MATERIAŁ SIEWNY KUKURYDZY**
Dekalb: DKC 3079, DKC 3609, DKC 3623
Pioneer: P8816, Ragt: RGT Maxxatac
Euralis: ES Inventive, ES Gallery
P.H. TANK-GAS
08-300 Sokołów Podlaski ul.Świerkowa 2
tel.25 781 54 99; 606 665 891


Maszyny rolnicze, 607 324 427. /40-6/

Kombajn zbożowy, 607 324 427. /41-6/

Kupię przyczepę, glebogryzarkę, sortownik, 507 105 719. /30-6/

T-25, C-28, 510 904 602. /31-6/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /36-12/

Sprzedam prasę belującą, siewnik poznaniak, sadzarkę, sortownik do ziemniaków, 662 339 856. /3883-3/

Kupię Ursus C-360, tel. 501 072 202. /20210328185153-3/

Kupię prase belującą Simpe 279, 798 053 304. /3897-1/

## MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki, folia, siatka, sznurek, 604 969 943. /0031-51/

Transport ciągników i maszyn, 606 105 999. /0403-44/

Mieszadło gnojowicy, 608 884 705. /2530-10/

Przyczepa jednoosiowa wywrotka, 508 290 445. /2447-6/

Siewnik Poznaniak 3 m, przyczepa do kukurydzy, żmijka do zboża, 797 122 866. /2537-6/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /2308-6/

Zbiornik na mleko 430l, rozrzutnik, Cyklop, prasa kostkująca, ograbiarka i wicher do siana, sadzarka, obsypnik, siano i słoma kostka, kosiarka rotacyjna, 508 317 806. /20210322123852-2/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam wałki agregatu 3,2, mieszankę zbożową, siano, słomę, 662 094 206. /2349-2/

Prasa Metal - Fach, talerzówka 3,15 m, słoma, siano, 793 477 107. /310/V-6/

Sprzedam siewnik Poznaniak, 798 524 880. /fix-6/

Bizon Z056, Claas Mercator 75, tel. 693 850 037. /20210324143733-4/

Rozrzutnik obornika Metal Fach 8 ton 2012 rok, 510 560 592. /0746-2/

Pług czteroskibowy, kosiarka rotacyjna, 513 234 657. /100-2/

Kombajn zbożowy, ciągnik Valtra, prasa zwijająca, ładowarka, zbiornik na mleko 450 l, pług obrotowy, 502 860 145. /103-2/

**Dotacje PROW 2014-2020**

***Restrukturyzacja Małych Gospodarstw* – 60 tys. zł** – również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Ponadto: ***Premia dla Młodych Rolników* – 150 tys. zł.**

**Nabory wniosków do 29 maja.** Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. **Tel. 795 931 529**

Belarka Sipma z siatką, pługi Staltech 4-skibowe, kabina C-330, 660 913 597. /3888-2/

Wał łąkowy, 660 227 990. /3891-2/

Sprzedam siewnik poznaniak, opryskiwacz 350l, 662 373 773. /3894-2/

Sprzedam siewnik poznaniak, ładowacz tur C-330, C-360, talerzówka 16 lub 18. 668 029 111. /3895-2/

Opryskiwacz, siewnik do nawozu, sortownik, pługi trójki, agregat uprawowy, kultywator, brony do ziemniaków, przyczepka do ciągnika, przewracarka, 662 870 464. /21/LOCH/2021-2/

Likwidacja gospodarstwa: sprzedam kombajn Bizon, dojarkę Westfalia, chłodnię 1350l z odzyskiem, 669 273 430. /77-2/

Opryskiwacz sadowniczy Ślęza 1000l. Stan bardzo dobry, prawie nowy, Łosice, 604 696 152. /79-2/

C-355, 13.500, 513 517 400. /82-2/

Pług trzyskibowy, sadzarka do ziemniaków, przetrząsarko-zgrabiarka, słoma, 698 570 076. /2454-3/

Sprzedam tanio Bizona, 798 246 507. /40-2/

Ursus C-330 + koparka ciągnikowa komplet, 1982 rok, 506 086 215. /41-2/

Silnik 9 kW, 4 felgi 15 cali, kosiarka rotacyjna 1,85, 505 858 223. /44-3/

Prasa rolująca Sipma 2008, owijarka bel 2010, siewnik Poznaniak 1998, 517 116 290. /46-2/

Pługi 4, Anna, opryskiwacz, Bizon, 664 853 629. /2393-6/

Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy, opryskiwacz 600 l, 508 219 759. /110-2/

Sadzarka, 515 754 799. /85-2/

Opryskiwacz Termit; Poznaniak, 83 357 54 45. /86-1/

Sipma, mieszalnik + śrutownik, 518 621 447. /2400-1/

Sprzedam lawetę do przewozu balotów, mocna, solidna konstrukcja, bliźniacze koła tylne, skrętna, oświetlenie, sprawna, gotowa do pracy i owijarkę, 781 134 554. /panoramix-2/

## ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.** /pp-47-47/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20210217120532-10/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /2423-10/

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555. /2483-6/

Byczki, cieliczki mięsne, mieszane, dwutygodniowe, 789 464 285. /34-6/

Kury odchowane ogólnoużytkowe kolorowe. Strzała, ul. Żniwna 27. Tel. 511 950 737. /20210302112239-13/

Cielaki, byczki, jałówki, 600 805 285. /2539-6/

Kura nioska z jajkiem, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2325-6/

Kurki odchowane szczepione, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2325-6/

Sprzedam kobyłę źrebną ze źrebakiem 5 lat, telefon 535 762 732. /2345-2/

Sprzedam kozła dorosłego 4-letniego, 50 zł, 607 557 996. /27771/A-2/

**SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI**
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
**telefon kontaktowy 606 856 304**


**NAPRAWY ciągników rolniczych**

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
**tel. 604 622 041, 608 653 767**


**Kurki odchowane kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.** /0741-6/

**Sprzedam 2-letnie kury nioski, Nowe Iganie, tel. 516 018 030.** /21-3p-3/

Cielaki, 504 430 056. /99-2/

Sprzedam ule z pszczołami, 25 642 16 26. /2292-4/

Krowa z cielakiem, 503 065 866. /108-1/

Kurki - kury, 510 145 688. /109-13/

Sprzedam prosięta, tucznik, 517 109 475. /48-1/

Skup bydła rzeźnego (byk, krowa, jałówka). Szybki odbiór i płatność, faktura i wyrejestrowanie, tel. 606 324 072. /panoramix-2/

## NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię pole pod żwirownie, 664 177 492. /0281-10/

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /13-44p-44/

Kupię działkę budowlaną, rolno-budowlaną, rolną, gmina Siedlce. Masz coś? - zadzwoń, 508 623 616. /2520-12/

Kupię mieszkanie dwupokojowe w Siedlcach, 660 714 257. /2284-6/

Kupię mieszkanie w bloku w Mokobodach, kontakt: 509 451 719. /23-2p-2/

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Siedlcach, 536 700 166. /84-6/

## NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokale biurowe, 602 828 279. /0359-6/

3-pokojowe, 519 133 646. /20210325145727-5/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym Starowiejska, 507 114 804. /12-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /12-6p-6/

Do wynajęcia mieszkanie, 667 870 255. /0530-6/

Lokale handlowe, usługowe do wynajęcia ul. Armii Krajowej Siedlce, tel. 500 850 933, 501 104 074. /0687-3/

Wynajmę 60 m², Chrobrego, tel. 600 464 940. /2346-3/

Kawalerka kamienica, 609 367 680. /2354-2/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-106/

Wynajmę kawalerkę w centrum, tel. 692 433 838. /2389-1/

Wynajmę mieszkanie i pokój, 25 644 58 48, 668 371 697. /2396-1/

Kawalerka, Siedlce, 783 116 371. /47-2/

## NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1, tel. 604 465 589. /2276-12/

Sprzedam Pawilon Handlowy Sokołów, Magistracka 4, 602 828 279. /0359-6/

**Hotel pracowniczy 1200 m² w Okuniewie sprzedam, 660 795 386.** /2442-15/

Dom parterowy, budynek gosp., działka 1756 m², Sokołów Podl., ul. Prosta, 509 324 800. /20210222104937-5/

Sprzedam działki budowlane w Siedlcach, tel. 792 451 565. /2510-6/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2514-6/

Mieszkanie 42 m², ścisłe centrum, 698 459 700. /2282-6/

Sprzedam działki budowlane, Stok Lacki Folwark, 606 411 784. /2324-2/

Sprzedam lub wynajmę działkę pod zabudowę jednorodzinną lub działalność gospodarczą w Nowych Iganiach o pow. 0,4304 ha, 698 512 123. /2335-4/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7 m, działka 20 a, Paprotnia, 601 299 398. /0472-24/

Sprzedam dom w Białej Podl., ul. Reymonta, pow. 110 m², 4000 zł/m², tel. 660 767 955. /27808/A-2/

Sprzedam działkę 2000 m² z budynkiem 800 m² na ul. Chełmońskiego 29 w Siedlcach, 509 909 220. /20210326173724-4/


**MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ**

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni
Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl
LIR

**SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ**
SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

512-724-557
BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl
CICHY NIERUCHOMOŚCI

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

**Biuro Siedlce:**
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

**Biura Warszawa:**
**Praga Południe**
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

**Białołęka**
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
**MIESZKANIA OD 36m2**

Zieleniewskiego, Siedlce
**MIESZKANIA OD 53m2**

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
**MIESZKANIA OD 50m2**

Chrzanowskiego etap III, W-wa Praga
**MIESZKANIA OD 41m2**

NOWA OFERTA JUŻ WKRÓTCE

Chrzanowskiego, W-wa Praga
**MIESZKANIA OD 34m2**

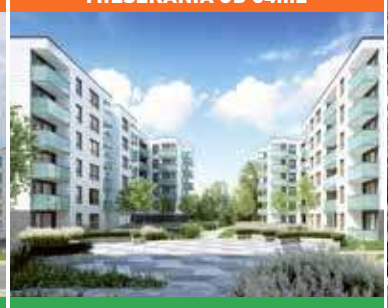

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
**MIESZKANIA OD 35m2**

III ETAP JUŻ W SPRZEDAŻY


**Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach**
ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na zbycie prawa własności lokalu mieszkalnego **nr 39** w budynku przy **ul. Niepodległości 2** w Siedlcach o pow. użytkowej **47,68 m²** (2 pokoje, III piętro) udział w nieruchomości wspólnej **5239 / 1797679.** Cena wywoławcza **200 790** zł. Przetarg odbędzie się **22 kwietnia 2021 r. o godz. 12⁰⁰** w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala Nr 111- I piętro.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **2 000 zł do 21 kwietnia 2021 r**. przelewem na konto **PKO I /O Siedlce nr 61 1020 4476 0000 8502 0016 8609** lub gotówką najpóźniej **22 kwietnia br. do godz. 10⁰⁰** w kasie Spółdzielni.
Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu w administracji osiedlowej: **ul. Mazurska 7, tel. 25 643 54 73.**
Szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargu określone są w Regulaminie, z którym można zapoznać się w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach 7⁰⁰-15⁰⁰, tel. 25 644 10 15 lub 25 644 10 16.

*Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.* 252-1p

Sprzedam mieszkanie 48 m², centrum Siedlec, blisko PKP, tel. 731 602 377. /2364-8/

Sprzedam działkę budowlaną 30 a, okolice Grębkowa, tel. 660 175 266. /2377-1/

Sprzedam działkę na ul. Kosowskiej, Sokołów Podlaski, 784 887 418. /107-4/

Dom nowy drewniany 110 m², wykończony, wszystkie media podłączone, działka 1200 m², całość ogrodzona, zadrzewiona, 4 km od Siedlec, 604 138 524. /2394-1/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 60 m², Siedlce, ul. Bema, kontakt telefoniczny 720 981 867, 502 649 702. /2426-6/

## NAUKA

Polski, 600 032 374. /2305-16/

Korepetycje angielski, 662 465 643. /2527-6/

Angielski, 505 402 553. /2336-6/

## MATRYMONIALNE

Wdowiec 53 lata, 538 357 233. /2401-1/

## TOWARZYSKIE

Sympatyczna zaprasza, Siedlce, 501 649 899. /33-6/

Witam, zapraszam na spotkanie miłych panów, 797 560 568. /2360-2/

Gorąca 29 l zaprasza na miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 504 639 228. /2417-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seksukładu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-2/

## RÓŻNE

**Kupię las sosnowy, dęby, 502 365 643.** /0059-45/

Kupię, odbiorę stare radia, wieże, sprzęt audio, 501 668 977. /2490-6/

Kupię dąb, topolę, 792 059 300. 3898

Drewno opałowe, 668 031 019. /3893-4/

Windykacja, 695 489 158. /2456-3/

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności! InkasoCity, tel. 792 307 229. /20210318094445-3/

## MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-77/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Zapraszamy do współpracy anestezjologów i lekarzy w nowo otwartej klinice stomatologiczno-lekarskiej w Siedlcach, wyposażonej w blok operacyjny ze znieczuleniem ogólnym, 660 454 100. /05886-8/

Sprzedam wózek inwalidzki akumulatorowy, 537 240 955. /2378-2/

## USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-62/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-148/

**Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.** /03904-26/

Transport busem, 602 881 562. /0036-49/

**Studnie solidnie!!! 608 046 239.** /pp-53-53/


**Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra**
**Siedlce** „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
**Sokołów** NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A
tel. 25 787 29 57
**Węgrów** ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849
**Wizyty domowe, tel. 606 815 849**

**POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH**
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
**tel. 508 074 019, 600 051 105**


Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /2482-22/

Bramy, ogrodzenia, balustrady, automatyka, 660 675 134. /0535-6/

**Automatyka do bram, domofony, monitoring, szlabany, alarmy, 600 270 665.** /0536-6/

Transport maszyn rolniczych, laweta, 798 268 606. /36-26/

Transport siano, słoma, inne, 798 268 606. /38-9/

**Ogrodzenia, balustrady, pergole, 572 271 342.** /27626/A-8/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-54/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Pranie dywanów, 600 338 311. /2350-22/

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534. /2384-2/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2403-1/

## USŁUGI Budowlane

**Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.** /03895-52/

Hydraulika, 608 187 880. /2231-51/

**Usługi elektryczne solidnie i tanio, 507 876 687.** /2320-12/

**Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.** /pp-52-52/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3830-23/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /2370-52/

Wykonam tynki cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /2395-10/

Remonty A-Z, kominki, struktury, 600 778 139. /2414-52/

**Docieplenia, remonty, wyburzenia, wolne terminy, kredytowanie prac, tel. 530 919 638, 733 680 298.** /2425-10/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /2499-6/

Układanie kostki brukowej z materiałem i bez, 509 296 240. /2521-6/

**Układanie kostki brukowej, odwadnianie terenu, wycinka drzew, gwarancja 3 lata, 660 682 025, 698 523 707.** /2555-6/

**Studnie solidnie!!! 608 046 239.** /pp-53-53/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, renowacja nagrobków, tel. 515 518 272. /2215-15/

Glazura, terakota, hydraulika, remonty, 793 188 908. /2266-6/

**Met Spaw - hale, garaże, wiaty, tel. 882 404 876.** /2313-6/

**Instalacje elektryczne, 530 988 783.** /2326-3/

**Układanie kostki brukowej z materiałem - bez, tanio, 508 478 750.** /2338-6/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, stawianie ogrodzeń, 509 854 981. /69-10/

Wykończenia mieszkań, 739 284 300. /2340-6/


**POSADZKI**
*betonowe agregatem*
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
**506 156 119**
*e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl*

PPHU Laki producent rok zał. 1983
**ROLETY**
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
**Siedlce, 3 Maja 15**
**tel. 25 63 259 52, 606 351 157**


Elewacje, malowanie dachów, 600 705 498. /2341-10/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /2352-9/

**Budowa domów, garaży, ogrodzeń, 508 280 959.** /2355-2/

Malowanie, glazura, tanio, 535 290 877. /2366-6/

Budowa domów, dachy, elewacje, podbitki, malowanie elewacji, dachów, 727 939 819. /2368-2/

Usługi budowlane, elewacje, ocieplenia, tynki, remonty, 668 697 287. /2369-2/

**Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212.** /78-6/

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. /2383-6/

Ocieplanie budynków, tynki natryskowe, malowanie elewacji, obróbka blacharska, 508 392 112. /0813-2/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /2385-12/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /2388-1/

Malowanie, tapetowanie, panele, 791 747 807. /2392-2/

## PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni Panie do zbioru pieczarek. Zapewniamy dojazd. Praca jednozmianowa, 501 266 754. /20210203101346-20/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, 606 960 207. /0281-10/

Zatrudnimy zbrojarzy, cieśli szalunkowych, murarzy, robotników budowlanych, tel. 502 327 388. /0354-10/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, tel. 602 553 553. /0559-10/


PEC
**Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o.**
zatrudni
**Specjalistę ds. aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki**
Szczegółowe wymagania dla kandydatów, zakres zadań na poszczególnych stanowiskach pracy oraz oferta zatrudnienia znajdują się na naszej stronie internetowej:
**http://www.pec-siedlce.com.pl/wp/aktualnosci/praca/**

**Zatrudnię**

# PRACOWNIKA BUDOWLANEGO

- praca na fasadach
- układanie płytek

na pełny etat
praca w Niemczech
wysokie zarobki

**Gran-Mar sp. z o.o. Siedlce, ul. Sokołowska 37 tel. 508 074 019**

# TIMEX S.A.

**Importer i Serwis Naczep** Kässbohrer

**Autoryzowany Serwis** IVECO

Poszukuje kandydatów na stanowisko:

## PRACOWNIK DZIAŁU CZĘŚCI ZAMIENNYCH

**Wymagania:**
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- chęć do pracy,
- dyspozycyjność,
- doświadczenie w doborze i sprzedaży części zamiennych do pojazdów ciężarowych będzie dodatkowym atutem.

**Oferujemy:**
- pracę w stabilnej, dobrze zorganizowanej firmie,
- pracę w młodym, zgranym zespole,
- atrakcyjny system wynagrodzeń,
- możliwość dokształcania poprzez system szkoleń wewnętrznych i zewnętrznych.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
**konik@timexsa.pl**
lub kontakt telefoniczny pod numerem **22 320 37 00**.

# PEC Serwis Sp. z o.o.

Spółka specjalizująca się w wykonywaniu sieci i węzłów ciepłowniczych poszukuje osób na stanowiska:

## Monter instalacji grzewczych, spawacz

**Miejsce pracy:** Siedlce, Warszawa,

**Wymagania:**
- doświadczenie w branży,
- umiejętność pracy w zespole,
- prawo jazdy kat. B.

**Oferujemy:**
- stabilność zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę,
- atrakcyjny system wynagrodzeń,
- bogaty pakiet socjalny.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: **pecserwis@pecserwis.pl.**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, prowadzonego przez PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach, zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2018 r., poz. 1000)".*
Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Informujemy, że Administratorem danych jest PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 7. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

# Salon Meblowy w Siedlcach

zatrudni osoby z doświadczeniem

**W BRANŻY MEBLOWEJ, ARANŻACJI WNĘTRZ**

oraz projektowaniu na stanowisko

**DORADCA KLIENTA / SPRZEDAWCA**

Oferujemy stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze godzin. Zapraszamy osobiście z CV do Salonu Meblowego EMILIA w Siedlcach przy **ul. 3 Maja 23** (na piętrze). **Salon Firmowy Black Red White**.

Zatrudnimy:

# ŚLUSARZY/SPAWACZY

OLAN

- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**,
kontakt telefoniczny: **729 002 444.**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

MOSTOSTAL RUSZTOWANIA SZALUNKI ALTRAD

**ALTRAD - Mostostal Spółka z o. o.** z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu pracowników na stanowisko:

## SPAWACZA

**Wymagania:**
- uprawnienia spawalnicze podstawowe w metodzie MIG lub MAG,
- mile widziane doświadczenie w spawaniu.

## ŚLUSARZA

**Wymagania:**
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku,
- umiejętność pracy w zespole.

**Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV do 30.04.2021 r. na adres e-mail: m.baran@altrad-mostostal.pl**

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji aktualnej rekrutacji w spółce ALTRAD – Mostostal Sp. z o. o. zgodnie z Ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 1997 r. nr 133 poz. 883 ze zm.).*

Samodzielnego mechanika do samochodów osobowych i dostawczych, 609 809 970. /0560-6/

Zatrudnię do pracy w pieczarkarni kobiety i mężczyzn w Żeliszewie Podkościelnym, 603 896 904. /20210304191227-6/

Zatrudnię brukarza, Siedlce, 606 444 183. /0584-6/

Zatrudnię pracowników do chlewni, 604 176 806. /20210309100116-4/

Murarzy, stolarzy, wykończeniowców i innych. Praca Francja, tel. 602 472 177. /pp-7-7/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków, 600 203 007. /20210317191117-5/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, okolice Sokołowa Podlaskiego, 518 024 788. /91-4/

Przyjmę do pracy (budowlane), 500 175 720. /635-M-6/

Praca - mechanik samochodowy, 508 257 344. /20210322085855-2/

Poszukuję osoby z doświadczeniem na kilka godzin dziennie do wykonywania podstawowych obowiązków domowych dla ludzi starszych (sprawnych fizycznie), kontakt tylko telefoniczny: 795 729 800. /20210322154026-2/

**Zatrudnię operatora koparko-ładowarki, możliwość zakwaterowania, tel. 602 235 761. /20210323124249-2/**

Zatrudnię chłopaka do pracy w pieczarkarni, Zakrze, 608 627 666. /20210325133025-3/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, Siedlce, 606 960 207. /0742-6/

Zatrudnię murarzy i pomocników, 603 625 805. /2358-6/

Zatrudnię pomocnika na dachy bez doświadczenia, tel. 781 318 925. /2359-2/

Firma Remax oferuje stałą lub sezonową pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport, telefon 727 010 118. /20-4p-4/

Zatrudnię spedytora w transporcie międzynarodowym, tel. 604 061 539. /20210326112016-2/

Emeryt sprawny fizycznie szuka pracy, tel. 514 915 869. /2372-4/

Zatrudnię masażystkę, 507 587 500. /20210326154107-2/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, 2 małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20210328123848-2/

Kierowca kat. B na busa po Niemczech, 500 764 373. /43-2/

Zatrudnię kierowcę kat. D, 535 515 835. /45-3/

Zatrudnię kierowcę na gruszkę lub wywrotkę (bardziej na gruszkę), Siedlce, 602 464 326. /22-3p-3/

Zatrudnię pomocnika mechanika, Siedlce, 602 464 326. /22-3p-3/

Zatrudnię operatora koparki, Siedlce, 602 464 326. /22-3p-3/

Zatrudnię pracownika do przyuczenia na węzeł betoniarski, Siedlce, 602 464 326. /22-3p-3/

**Poszukuję kierowcy kat. C+E, teren RP, tel. 502 307 317.** /20210330140813-1/

Zatrudnię mechanika samochodowego, Siedlce, ul. Jasna, tel. 602 784 381. /2386-1/

Przyjmę pracownika do elewacji, 515 833 708. /2390-2/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /2398-1/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/2/2021-8/

# Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Suchożebrach

poszukuje osoby na stanowisko:

## SAMODZIELNEJ KSIĘGOWEJ/KSIĘGOWEGO

**Wymagania:**
- min. 2-letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- gruntowna wiedza z zakresu przepisów prawa podatkowego i ustawy o rachunkowości,
- znajomość obsługi programów branżowych,
- solidność, rzetelność i terminowość,
- dobra organizacja pracy,
- chęć rozwoju w dziale księgowości.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:
**zgk@opoczta.pl**

## SZPITAL GARWOLIŃSKI

**Marcelinka Lewartowska**, ur. 25.03.2021 r., godz. 12.35, waga 2.480, wzrost 51, Miastków Stary

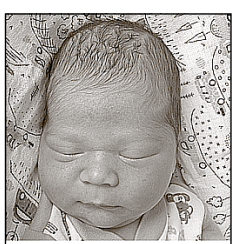
**Cezary Rybicki**, ur. 27.03.2021 r., godz. 9.15, waga 3.400, wzrost 53, Stary Żabieniec

**Ignaś Kalinowski**, ur. 26.03.2021 r., godz. 17.40, waga 3.800, wzrost 56, Głosków

**Fabian Babik**, ur. 28.03.2021 r., godz. 9.50, waga 3.650, wzrost 57, Samorządki

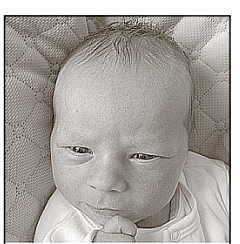
**Szymon Sabak**, ur. 28.03.2021 r., godz. 12.05, waga 4.000, wzrost 56, lwowe

**Adam Bylinka**, ur. 29.03.2021 r., godz. 5.20, waga 3.850, wzrost 56, Puznówka

**Oskar Stefanowski**, ur. 29.03.2021 r., godz. 12.32, waga 4.250, wzrost 58, Pilawa

**Helenka Kęsik**, ur. 29.03.2021 r., godz. 15.42, waga 3.210, wzrost 53, Garwolin

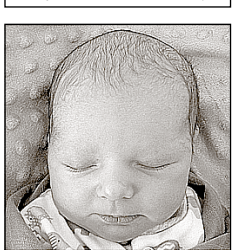
**Filipek Michalczyk**, ur. 30.03.2021 r., godz. 13.00, waga 3.100, wzrost 52, Huta Żelechowska

**Malwinka Orlicz**, ur. 31.03.2021 r., godz. 6.20, waga 3.300, wzrost 54, Ostrożeń Pierwszy

**Tymoteusz Getler**, ur. 30.03.2021 r., godz. 4.43, waga 3.500, wzrost 54, Garwolin

**Tymon Kamiński**, ur. 31.03.2021 r., godz. 22.35, waga 3.410, wzrost 52, Żelechów

***Drodzy Rodzice!***

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

**Największa Hurtownia artykułów dziecięcych**
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 7-13.04.2021 NR 14

**TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE**
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

**autoKASACJA**
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

**LASER AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

**SANDMAR**
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

**MOTOREGEN**
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA
DPF
FAP/KAT

**UWAGA!!! ZMIANA NUMERU**
**OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em**

**1** Wyślij SMS-a na numer 919 09
Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
*TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*

**2** otrzymasz wiadomość
Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
*Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki*

**Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:**
Motoryzacyjne ogólne - MO, Motoryzacyjne kupię - MK,
Motoryzacyjne sprzedam - MS, Motoryzacyjne usługi - MU,
Sprzedaż - SP, Maszyny rolnicze kupię - RK, Lokale nieruchomości, ogólne - LO,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS, Lokale nieruchomości kupię - LK,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW, Lokale nieruchomości sprzedam - LS,
Różne - RO, Zwierzęta - ZW, Nauka - NA, Towarzyskie - TO,
Matrymonialne - MA, Medyczne - ME, Usługi - US, Praca - PR.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

WYPRZEDAŻ 2020

AUTO PODLASIE

Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota AYGO – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin $CO_2$ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję $CO_2$ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

**AUTO PODLASIE SP. Z O.O.**
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

## MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/

## MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare motocykle, samochody, części, każdy stan, 513 230 999. /150-24/

Kupię każde auto do 5.000,-, 577 079 999. /7-30/

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /2340-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2446-6/

Kupię każde auto, 668 675 905. /20210320142537-12/

Skup katalizatorów, 509 529 093. /27818/A-6/

## MOTORYZACYJNE Sprzedam

### CITROËN

Citroën C-Elysse B, 2017, biały, 725 744 774. /332/V-2/

### DAEWOO

Lanos 1,5 2002 r., benzyna + gaz, tel. 693 346 142. /2348-2/

Sprzedam Matiza w dobrym stanie, 535 762 732. /2395-1/

### SKODA

Skoda Fabia B, 2017 biały, 725 744 774. /332/V-2/

Skoda Superb 2014, 508 246 120. /112-1/

**AUTO ZŁOM KAŁUSZYN** CZĘŚCI SAMOCHODOWE
**KASACJA SAMOCHODÓW**
tel. 501 078 404, 501 078 405

Zdobywa sportowe medale, a także najwyższe szczyty. A wszystko to godzi z pracą strażaka!

# Chodziarz, strażak, alpinista

**Robert Goławski** z WLKS Nowe Iganie wywalczył brązowy medal mistrzostw Polski w chodzie sportowym na dystansie 50 km podczas międzynarodowych zawodów w słowackich Dudincach.

Nigdy wcześniej nie mierzył się z „pięćdziesiątką". Ukończył ją w czasie 4.40,48 godz. Z pokonaniem tak wymagającego dystansu radzą sobie wyłącznie najwięksi chodziarscy gladiatorzy.

- Tylko osoby, które przejdą taką odległość, wiedzą, z czym to się wiąże. Jaką walkę ze swoją głową i ciałem trzeba stoczyć... Z zawodnikami na trasie dzieją się różne rzeczy. To pokazuje, z jak ogromnym wysiłkiem mają do czynienia - opowiada lekkoatleta WLKS. - Ja przez większość czasu czułem się bardzo dobrze. Była to dla mnie najważniejsza impreza w tym roku, więc mocno się na nią przygotowywałem. Kryzys przyszedł po przekroczeniu 40. kilometra. Musiałem zwolnić. W garść wziąłem się na 2 km przed metą. Wtedy podkręciłem tempo.

*Robert Goławski* fot. Aga Król

Prawdopodobnie była to jedna z ostatnich okazji, żeby zmierzyć się z dystansem 50 km. Konkurencja ta będzie jeszcze przeprowadzana podczas tegorocznych igrzysk w Tokio, ale z programu kolejnych została już usunięta. Od przyszłego roku długie dystanse w chodzie mają się odbywać głównie na dystansach 20 i 35 km.

- Żałuję, bo lubię się sprawdzać w ekstremalnych warunkach. Myślę, że 50 km to był dystans skrojony pode mnie, w którym mógłbym osiągać najlepsze wyniki.

### RODZINNA TRADYCJA

Robert Goławski pochodzi ze sportowej rodziny. Jego ojciec, **Janusz**, jest trenerem sekcji chodu w WLKS, wielokrotnym medalistą Polski w tej dyscyplinie. Chodziarzem był także starszy brat Roberta, **Rafał**.

- Z tym sportem miałem styczność od najmłodszych lat. Rodzice zabierali mnie na zawody i obozy. Nie było chyba opcji, żebym w którymś momencie sam nie spróbował. To już rodzinna tradycja - opowiada lekkoatleta.

Reprezentant WLKS zdobywał medale w różnych kategoriach wiekowych. Trudno jednak nie odnieść wrażenia, że jego kariera toczy się trochę w cieniu sukcesów, osiąganych w chodzie przez fantastyczne rodzeństwo **Niedziałków**.

- Ja tego tak nie odbieram. Po prostu **Olga** i **Łukasz** to zupełnie inny poziom. Są naszą dumą i bardzo im kibicuję. Przyjaźnimy się od wielu lat, często razem trenujemy. Są motywacją dla mnie i innych zawodników.

### STRAŻAK NA DACHU EUROPY

Robert Goławski treningi sportowe łączy z nauką i służbą strażacką. Jest podchorążym trzeciego roku Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie.

- Jestem i studentem, i strażakiem. Pełnię służby w różnych jednostkach, wyjeżdżam do zdarzeń. Uczyć też się trzeba, i to niemało. Nie jest łatwo wszystko pogodzić, ale przy odpowiedniej motywacji i organizacji czasu da się.

Lekkoatleta chętnie uczestniczy w akcjach charytatywnych. W ubiegłym roku brał udział w wyprawie strażaków na najwyższy szczyt Europy, Mont Blanc, by wesprzeć Fundację „Dorastaj z Nami", pomagającą dzieciom, których rodzice polegli lub odnieśli uszczerbek na zdrowiu podczas pełnienia służby w różnych formacjach mundurowych.

- Dla nas, funkcjonariuszy, udział w tej akcji był niezwykle ważny. Mieliśmy poczucie robienia czegoś naprawdę ważnego. Samo wejście na dach Europy też niosło ze sobą mnóstwo adrenaliny. Satysfakcja ze zdobycia szczytu była ogromna.

Czy dla wyczynowego sportowca wejście na taką górę stanowiło wyzwanie?

- Jak najbardziej! Na wysokości ponad 4 tys. metrów zupełnie inaczej się oddycha, trzeba mieć też już pewne umiejętności w poruszaniu się po wysokogórskim terenie. Dzięki treningom miałem odpowiednią wydolność, ale wiele rzeczy było dla mnie nowych, musiałem ich się nauczyć. Fantastyczna przygoda! Chciałbym w przyszłości się jeszcze powspinać. Taki Elbrus czy Kilimandżaro brzmią kusząco. Na razie pozostawiam to w sferze planów. W tej chwili są inne rzeczy, na których muszę się skupić.

A jakie marzenia ma jako chodziarz?

- Oczywiście, że chciałbym wystartować na igrzyskach czy mistrzostwach świata, ale nie podchodzę do tego w kategorii, że musi się to wydarzyć. Jak się uda, to pięknie, a jak nie, to też nic strasznego się nie stanie. Przede wszystkim chcę się bawić sportem, wziąć w przyszłości udział w ultramaratonie, być może ukończyć triathlonowego Ironmana. To są takie bardziej przyziemne cele, które planuję spełnić w ciągu kilku najbliższych lat.

Życzymy powodzenia!

**PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

Wielu Polaków zamiast pływać, tylko się pluska.

# Słabo rozwinięta kultura pływania

**- Z pływaniem jest jak z jazdą na rowerze, powinna to być jedna z podstawowych umiejętności - twierdzi trener Marcin Saja z UKS Ósemka Siedlce.**

Opowiada, że w wielu krajach Europy tak jest. Jako przykład podaje Szwecję i Wielką Brytanię, gdzie lekcje pływania są w szkołach obowiązkowe.

- Nie każdy musi uprawiać ten sport wyczynowo, ale dobrze jest wiedzieć, jak się w wodzie zachować. Chodzi o względy bezpieczeństwa, ale też o przyjemność. W Polsce, niestety, wciąż kultura pływania jest słabo rozwinięta. Widać to nad morzem czy jeziorem. Mnóstwo osób tylko się pluska. Na Zachodzie wygląda to inaczej.

### SPORT DLA WSZYSTKICH

Szkoleniowiec uważa, że każdego zdrowego człowieka można nauczyć pływać, tylko jedna osoba potrzebuje na to więcej czasu, inna mniej.

- Każdy przypadek jest inny, więc należy podchodzić do niego indywidualnie. Głównym problemem nie jest fizyczność. Największe bariery są w głowie. Najtrudniej jest z osobami, które w dzieciństwie się topiły. Dla nich przezwyciężenie lęku to ogromne wyzwanie.

**Marcin Saja** jest instruktorem pływania od 2012 roku. Wybrał ten zawód z pasji i chęci promowania tej aktywności. Wspólnie z innymi trenerami w Ósemce szkoli ponad 90 dzieci, w tym grupę najmłodszych w wieku 6 lat.

- W Siedlcach jest duża konkurencja, jeśli chodzi o zajęcia sportowe. Rodzice mają szeroki wybór, gdzie i na co wysłać pociechy, zarówno jeśli chodzi o dyscypliny zespołowe, jak i indywidualne. Ale pływanie zawsze będzie miało swoich odbiorców. Nasza sekcja dobrze się rozwija. Ogromna w tym zasługa jej założyciela i koordynatora **Michała Powałki**, trenerów **Pawła Barei** i **Marcina Chomicza** oraz wzorowej współpracy z dyrektorem SP8 **Karolem Wnorowskim** i kierownikiem szkolnych obiektów sportowych Tomaszem Araszkiewiczem.

Trener wymienia korzyści, wynikające z lekcji pływania.

- Jak ktoś nauczy się pływać jako dziecko, to już mu to zostanie na całe życie. W wodzie można bardzo miło spędzać czas. To relaks dla ciała i duszy.

### PŁYWANIE NA SUCHO

Pandemia mocno uderzyła we wszystkie dyscypliny sportu, nie inaczej jest z pływaniem.

- Tak trudnego roku jak 2020 w historii naszej sekcji nie było. Nie pływaliśmy od połowy marca do wakacji. Na basen wróciliśmy dopiero w sierpniu. Z rozporządzenia wynika, że z obiektów mogą korzystać tylko kadry narodowe. Na szczęście Polski Związek Pływacki powołał wszystkich zawodników z ważnymi licencjami. Pozwoliło nam to na wznowienie właściwych treningów - wspomina Marcin Saja. - Nie wiemy, jaka będzie przyszłość, czy historia się nie powtórzy i znów nie będziemy zmuszeni „pływać na sucho". To byłby dramat, bo efekt takich ćwiczeń jest mizerny. Przez pandemię dzieci bardzo tracą na sprawności, przybywa im też dodatkowych kilogramów. Wszystko to odbije się na ich zdrowiu.

Innym problemem jest znaczne ograniczenie zawodów. Duża część imprez pływackich została odwołana.

- Staramy się korzystać z każdej okazji, ale tych startów jest zdecydowanie za mało. Do znaczących osiągnięć naszych pływaków w ostatnim czasie zaliczyłbym jedenaste miejsce **Maćka Nieczyporuka** w Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych, na dystansie 200 m stylem grzbietowym. Niedawno braliśmy też udział w eliminacjach do zawodów Od Młodzika Do Olimpijczyka. **Miron Ushatkin** wygrał w kategorii 10 lat na dystansie 50 m stylem motylkowym. **Michalina Reda** była szósta na 50 m stylem klasycznym. Warto też wspomnieć o **Ignacym Ostrowskim**, **Aleksandrze Kameckim** i **Michale Bieleckim**. Cała piątka ma szansę na zakwalifikowanie się na finałowe zawody, które odbędą się w czerwcu w Warszawie - opowiada trener.

*Marcin Saja* fot. Aga Król

Marcin Saja nie chce wyróżniać nikogo ze swoich podopiecznych, wróżąc mu karierę pływacką. Twierdzi jednak, że w Siedlcach talentów nie brakuje.

- Kilka osób ma jak najbardziej potencjał, żeby odnosić duże sukcesy. Są jednak dopiero na początku swojej drogi. W tej chwili nie można przewidzieć, jak dalej potoczą się ich losy. Pływanie jest bardzo wymagającą dyscypliną. Żeby w niej zaistnieć, trzeba poświęcić wszystko, a i tak nikt nie da gwarancji, że te wyniki przyjdą. Potrzeba mnóstwo samozaparcia, dlatego tylko nielicznym się udaje.

Jakie cele przed sobą stawia w pracy trenerskiej?

- Przede wszystkim dalszy rozwój sekcji. Jesteśmy otwarci na dzieci i młodzież z całych Siedlec. Skupiamy się na pracy u podstaw, chcemy na baseny wprowadzać kolejne roczniki i rozpoczynać ich przygodę z pływaniem. Jesteśmy ukierunkowani na rozwój młodych talentów. Liczymy, że przyniesie to efekt w postaci zwycięstw na ogólnopolskich imprezach najwyższej rangi.

Siedleckim pływakom życzymy poprawiania swoich rekordów życiowych i worka medali!

**PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

# Zwycięski finisz KPS

W ostatnim meczu rundy zasadniczej I ligi siatkówki mężczyzn KPS Siedlce zmierzył się na wyjeździe z Krispolem Września. Gospodarze mieli jeszcze cień szansy na utrzymanie się w pierwszoligowym towarzystwie. Goście już wcześniej zapewnili sobie grę w fazie play-off. Po wyrównanym początku spotkania, w połowie pierwszego seta dwupunktowe prowadzenie objął Krispol. Dobra gra blokiem i as serwisowy Patryka Szymańskiego dał prowadzenie siedlczanom 22 : 20. Podopieczni **Mateusza Grabdy** nie zmarnowali tej zaliczki. Wygrali 25 : 22, a kropkę nad i mocnym zbiciem postawił **Michał Wójcik**. W drugiej odsłonie KPS prowadził 7 : 5, by po kilku minutach przegrywać 8 : 10. Gospodarze cały utrzymywali przewagę i zakończyli tę część rywalizacji asem serwisowym **Grzegorza Jacznika**. W pierwszej części trzeciej odsłony przeważali goście, ale siatkarze **Mariana Kardasa** odrobili straty i wygrali seta 25 : 18. Role odwróciły się w czwartej partii rywalizacji. Tym razem siedlczanie kontrolowali przebieg wydarzeń pod siatką, kończąc seta skutecznym zagraniem **Janusza Górskiego**. W tie-breaku przyjezdni przegrywali 7 : 8, by po asie Górskiego objąć prowadzenie 12 : 9. Miejscowi walczyli do końca, ale mecz zakończył dobrym atakiem najlepszy siatkarz tego spotkania **Damian Dobosz**.

**KRISPOL – KPS 2 : 3 (22 : 25, 25 : 21, 25 : 18, 20- 25, 13 : 15)**

**KPS**: Bereza, Kańczok, Szymański, Nowak, Dobosz, Górski, Waloch (l) oraz Pawlun, Wójcik, Potera.

**W pozostałych meczach**: Mickiewicz Kluczbork – Olimpia Sulęcin 3 : 1, Gwardia Wrocław – ZAKSA Strzelce Opolskie 3 : 2, Lechia Tomaszów Maz. - AZS AGH Kraków 3 : 0, Norwid Częstochowa – BBTS Bielsko -Biała 3 : 1, MCKiS Jaworzno – BAS Białystok 3 : 0, LUK Politechnika Lublin – Visła Bydgoszcz – zakończony po zamknięciu tego wydania „TS" (wynik tego spotkania i tabela po rundzie zasadniczej na naszej stronie www). Siedleccy siatkarze uplasowali się na siódmej pozycji i w play-offach i zmierzą się z Visłą lub Politechniką. **(MB)**

# Gościliśmy u Garwackich

Przez prawie 20 lat gościliśmy ich na balach mistrzów sportu. Agnieszka i Roman Garwaccy wspomagali nas przy organizacji plebiscytów na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów roku. W tym roku z wiadomych przyczyn nie mogliśmy się spotkać z nimi na sportowej gali, więc sami postanowiliśmy ich odwiedzić i podziękować za dotychczasową współpracę. Środowisku sportowemu brakuje spotkań na zawodach i uroczystościach podsumowujących dokonania. Wszyscy z niecierpliwością czekają na powrót do normalności. My wykorzystujemy ten zastój, by odwdzięczyć się przyjaciołom sportu i „TS", a do tego grona z pewnością należą Agnieszka i Roman Garwaccy. **(MB)**

fot. Aga Król

***Redaktor naczelny „TS" Dariusz Kuziak, Roman Garwacki i Agnieszka Garwacka***

# Cała pula dla Sokoła

Zaległy mecz eWienner 2. ligi piłki nożnej: Pogoń Siedlce – Sokół Ostróda miał być przełamaniem po wirusowej niemocy siedlczan. Tymczasem spotkanie energiczniej rozpoczęli goście. Najpierw szarżującego **Pawła Brzuzego** już na polu karnym zatrzymał **Bartosz Brodziński**, a później dwukrotnie na bramkę Bartosza Klebaniuka uderzał **Wojciech Kalinowski**. Gospodarze składniejszy atak przeprowadzili dopiero w 20 minucie. Strzał Miłosza Przybeckiego z ostrego kąta obronił jednak **Błażej Niezgoda**. Dwanaście minut później w pozycji sam na sam z bramkarzem znalazł się Ishmael Baidoo, ale zbyt daleko wypuścił sobie piłkę, co ułatwiło goalkiperowi gości zażegnać niebezpieczeństwo. W 52 min tylko świetnej interwencji Klebaniuka pogoniści zawdzięczali, że nie stracili gola po strzale Kalinowskiego. Sześć minut później piłka po technicznym uderzeniu **Sebastiana Rugowskiego** odbiła się od słupka siedleckiej bramki. W 61 min Kalinowski zmarnował sytuację sam na sam z bramkarzem Pogoni. Niewykorzystane okazje się mszczą. Trzy minuty później na pole karne zacentrował **Julien Tadrowski**, **Piotr Pierzchała** wygrał walkę o górną piłkę i głową skierował futbolówkę do bramki Sokoła. Radość gospodarzy z prowadzenia trwała tylko dziewięć minut, gdy po zamieszaniu na polu karnym piłka znalazła drogę do siedleckiej bramki. Zawodnikiem, który ostatni jej dotknął, był Krzysztof Danielewicz. Po kolejnych pięciu minutach przyjezdni już prowadzili. **Rafał Siemaszko** obsłużył prostopadłym podaniem Rugowskiego, ten zaś, mając przed sobą tylko Klebaniuka, pewnie wykorzystał okazję. W 79 min **Adam Dobosz** sfaulował Pierzchałę, a rzut karny na wyrównującego gola zamienił **Bartosz Brodziński**. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, w ostatniej minucie nominalnego czasu gry na strzał w długi róg zza pola karnego zdecydował się **Tomasz Gajda**. Piłka przeleciała tuż przy słupku i wylądowała w bramce Pogoni. W doliczonym czasie żadnej z drużyn nie udało już się wypracować bramkowej sytuacji. Sokół odjechał do Ostródy z pełną pulą ligowych punktów.

**POGOŃ – SOKÓŁ 2 : 3 (0 : 0)**

**Bramki**: Pierzchała 64, Brodziński 80 (k) – Danielewicz 73 (s), Rugowski 78, Gajda 90.

**Pogoń**: Klebaniuk – Olszewski, Brodziński, Tadrowski, Kołoczek (63 Piotrowski), Repka, Danielewicz, Baidoo (76 Bujalski), Przybecki, Wróblewski (90 Nojszewski), Pierzchała.

**Sokół**: Niezgoda – Wicki, Mazurowski, Dobosz, Wolny (71 Czajkowski), Żwir, Brzuzy (71 Zimmer), Gajda, Kalinowski (71 Mozler), Siemaszko (90 Turek), Rugowski.

**Żółte kartki**: Brodziński, Olszewski – Dobosz. Sędziował Filip Kaliszewski z Gdańska. Mecz rozegrano bez udziału publiczności. W zaległym meczu z 16. kolejki Wigry Suwałki przegrały z Górnikiem Polkowice 0 : 1. **(MB)**

# Sokołowska akademia futbolu

Projekt „Akademia Futbolu OSiR Sokołów Podlaski" powstał we wrześniu 2020 roku. Niebawem trzy grupy młodych piłkarzy rozpoczną zmagania ligowe. Najmłodsi, czyli żacy, będą rywalizowali w systemie turniejowym. Trenerzy **Łukasz Sawicki** i **Szymon Chadaj** do ligi zgłosili dwie drużyny. Wśród zawodników urodzonych w 2012 roku chęć udziału wyraziły cztery zespoły, natomiast rok młodsi będą mieli do rozegrania o jeden turniej więcej. Na co dzień pod okiem Sawickiego i Chadaja trenuje 30 zawodników. W rozgrywkach ligowych zespół U-8 będzie dodatkowo wspomagany przez skrzatów, którzy tydzień w tydzień pracują pod batutą **Jakuba Paderewskiego** i **Joanny Wasiluk**. Początek zmagań o stawkę 10 kwietnia. **Dawid Kobus** i **Michał Ambroziak** ze swoimi podopiecznymi spotkania o punkty rozpoczną 27 marca. Orliki (2010/2011) zagrają z pięcioma ekipami. Podczas jednej rundy z każdą z nich zmierzą się dwukrotnie. W tej kategorii wiekowej swoje umiejętności szlifuje 35 młodych piłkarzy. Podobnym systemem będą grali młodziki (2008/2009). Zawodnicy **Rafała Marcyniuka** i **Bartłomieja Rytla** także rozegrają dziesięć meczów, po dwa z każdym przeciwnikiem. Trenerzy mają do swojej dyspozycji 23 adeptów futbolu.

Warto też wspomnieć o najstarszych, czyli zawodnikach z rocznika 2004 i starszych, którzy zaznali już smaku seniorskiej piłki. Zespół prowadzony kiedyś przez trenera **Krzysztofa Świnarskiego** przeszedł wraz ze szkoleniowcem do kadry rezerw Podlasia Sokołów Podlaski występujących na co dzień w siedleckiej B-Klasie. W tak młodym wieku to znakomite przetarcie przed dalszą przygodą z futbolówką. Działalność Akademii Futbolu OSiR Sokołów Podlaski wspomagają: TechBud Jakub Makowiecki, Transimpex, Topsport, Rob-Mar Market Mrówka. **(BS)**

## Kickbokserka z Łukowa stanęła na podium w Skarżysku-Kamiennej.

# Brąz Gór Świętokrzyskich

**Natalia Zarzycka** i **Kamil Szczygielski**, zawodnicy Klubu Sportów Walki KSW-Łuków, wraz z 273 sportowcami z 40 klubów z całego kraju wystartowali w III Świętokrzyskim Turnieju Kickboxingu. Odbył się on w Skarżysku-Kamiennej. Natalia wróciła do Łukowa z brązowym medalem.

Zawodniczka, której trenerem jest **Zenon Pawlikowski**, walczyła w kat. juniorek do 50 kg w formule kick light. Drugi podopieczny trenera „Zenka", jak w Łukowie mówią o tym szkoleniowcu, **Kamil Szczygielski** wystartował w kat. seniorów do 71 kg w formule low kick. W eliminacjach stoczył dobry pojedynek z zawodnikiem z Kielc, z którym niestety przegrał na punkty werdyktem 2-1. Ostatecznie przeciwnik Kamila okazał się zwycięzcą całego turnieju.

fot. arch. KSW-Łuków

***Natalia Zarzycka i Kamil Szczygielski, uczestnicy III Świętokrzyskiego Turnieju Kickboxingu w Skarżysku-Kamiennej,***

– Turniej w Skarżysku to pierwsze zawody naszych kickbokserów w tym roku. Rozgrywany był w formułach, które nie są najpopularniejsze w naszym klubie, stąd też udział tylko dwojga zawodników – mówi Zenon Pawlikowski. – Natalia i Kamil spisali się dobrze. Jestem zadowolony z ich formy, którą zaprezentowali. Zawody rozgrywano w dwóch halach sportowych, co było podyktowane względami bezpieczeństwa w związku z pandemią koronawirusa. **(pgl)**

tygodnik SIEDLECKI

**WYDAWCA:** Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
**ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

# Karkówka pieczona na soli

Przygotowanie tej potrawy zajmuje jakieś 3-4 minuty i wymaga tylko trzech składników. Mięso po upieczeniu jest bardzo soczyste i świetnie doprawione, mimo że nie dodajemy żadnych przypraw oprócz soli i musztardy. Może to być zarówno mięso na obiad (na ciepło), jak i na zimno.

**Składniki:** 1,5 kg karkówki, 1 słoik musztardy francuskiej (żadna inna tu się nie sprawdzi), pół kilograma soli.

**Przygotowanie:** Sól wysypać na dno naczynia żaroodpornego, tak by jej warstwa wynosiła ok. 1 cm. Karkówkę umyć, osuszyć, ułożyć na soli i posmarować musztardą francuską (całe mięso musi być nią pokryte). Wstawić do piekarnika nagrzanego do 190-200 stopni Celsjusza. Piec ok. 1,5 godziny.

W tym czasie wierzchnia warstwa musztardy zrobi się mocno przypieczona. Tak ma być, po upieczeniu trzeba zdjąć tę warstwę (zrobi się niemal jak skorupa).

***Smacznego!***

# Sernik kajmakowy

**Spód ze słodko-słonego kruchego ciasta.**

**Składniki:** 150 g ciemnych herbatników, 60 g masła, 120 g solonych orzeszków ziemnych, łyżka cukru pudru

**Przygotowanie:** Masło rozpuszczamy wraz z cukrem i odstawiamy do wystygnięcia. Herbatniki i orzeszki rozdrabniamy blenderem. Następnie dodajemy wystudzone masło i mieszamy do uzyskania konsystencji mokrego piasku. Dno tortownicy o średnicy 24 cm wykładamy papierem do pieczenia, boki smarujemy masłem. Przekładamy wymieszane składniki, wyrównujemy i dociskamy. Wstawiamy do piekarnika, nagrzanego do temperatury 180°C, pieczemy przez około 12-15 minut.

**Masa serowa:**

**Składniki:** 1 kg białego sera w wiaderku, 300 g gotowej masy kajmakowej, 5 jajek, 100 g drobnego cukru, 75 g masła, 2 łyżki mąki pszennej.

**Przygotowanie:** Miękkie masło (temperatura pokojowa) ucieramy na białą puszystą masę, wsypując małymi partiami cukier. Cały czas ucierając, dodajemy partiami (po jednej łyżce) masę kajmakową, twaróg, oraz po jednym jajku. Pod koniec ucierania dodajemy 2 łyżki mąki. Masę wykładamy na upieczony spód (przestudzony) i pieczemy 65-75 minut w temperaturze 170°C. Studzimy przy uchylonych drzwiczkach piekarnika.

**Masa kajmakowa do polewy. Składniki:** 200 g gotowej masy kajmakowej, 4 łyżki mleka i 4 łyżki masła.

**Przygotowanie:** W garnku, na małym ogniu podgrzewamy składniki, masę wylewamy na schłodzony sernik i posypujemy płatkami migdałów lub solonymi orzeszkami (wedle uznania). Ciasto wstawiamy do lodówki na parę godzin (do stężenia polewy).

**POZIOMO:** 3- nasze miasto z drapieżnym ptakiem w herbie, 7- ten z ulicy Alternatywy skrzydeł nie miał, 8- płonie w lesie (a wiatr smętną piosnkę niesie), 9- jeśli otwarte, nie warto ich wyważać, 10- nasze Góry Narodowe, 14- czasem weselny, czasem żałobny, 16- głęboki, płytki, w czasie awantury domowej – tłuczony, 19- to, co Włoch je chyba najczęściej, 22- łączy złodzieja, złoczyńcę i złoto, 23- nie graj na nich bliźniemu, 24- „w lewo zwrot", „baczność", „spocznij".

**PIONOWO:** 1- bubel, taniocha, niektórzy mówią „kaszana", 2- jak makiem zasiał, 3- szklany na ogórki, paprykę, miód, 4- gruby, wyrasta z pnia, 5- ma ją wąż, ma nabój, ma karp, 6- czasem rwiesz je sobie z głowy, 11- jedna dwunasta bliskich uczniów Jezusa, 12- twój indywidualny numerek, 13- tam kurtyna i kulisy, 15- wójtowe królestwo, 17- krótkie ogłoszenie, 18- wszystko chciała sama, sama, sama, 20- warto mieć na nim głowę, 21- jeśli tam jesteś, zobacz papieża.

**Nagrodę książkową ufundowała Redakcja „TS"**

**ROZWIĄZANIE Z NR 9**

**POZIOMO:** 3- kształt, 7- siano, 8- wymarsz, 9- nitka, 10- lekoman, 14- wandal, 16- rzepak, 19- winda, 22- flora, 23- dawca, 24- paka, 25- złoto.

**PIONOWO:** 1- esencja, 2- nafta, 3- kowal, 4- zamek, 6- Abram, 6- tuzin, 11- Edward, 12- ognie, 13- agawa, 15- rufa, 17- zakaz, 18- kółko, 19- woda, 20- Irak, 21- nawa.

Zwycięzcą zostaje **MAŁGORZATA MAZURCZUK z Opola Nowego**. Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

**Magazyn Główny - Samoobsługa**
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

**Punkt Sprzedaży**
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

**Punkt Sprzedaży - Zabawki**
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

# Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wstaw do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij albo przynieś do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

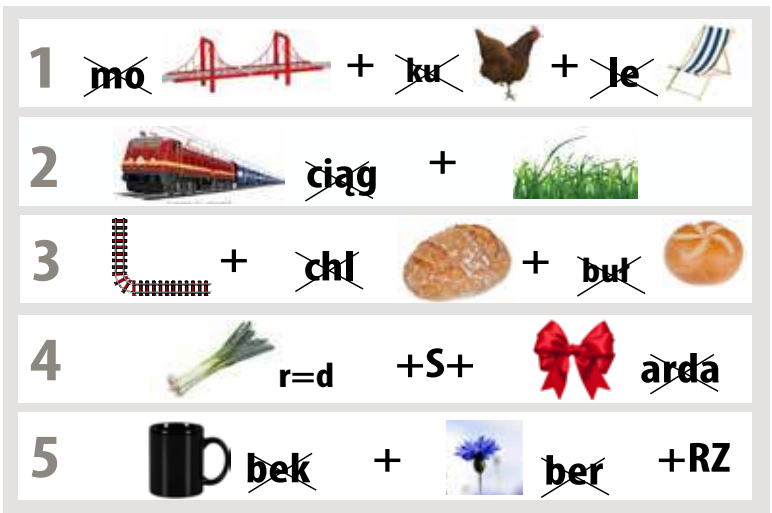

***Nagrodę otrzymuje Olga Matysiewicz ze Zbuczyna.***
*Po odbiór zapraszamy do redakcji.*

# Zamień literkę

Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić **pierwszą** literę każdego **pierwszego wyrazu**. Wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj je, a rysunek prześlij do redakcji TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

1- parówka wkręcona do lampki
2- proszek jest często podawany z marchewką
3- złotnik chroni samochód przed pochlapaniem
4- zagroda jest wręczana zwycięzcom
5- Japonia to kraj Świętego Mikołaja
6- tektura do czytania
7- suchar to trofeum sportowe
8- pancerz tańczy z tancerką

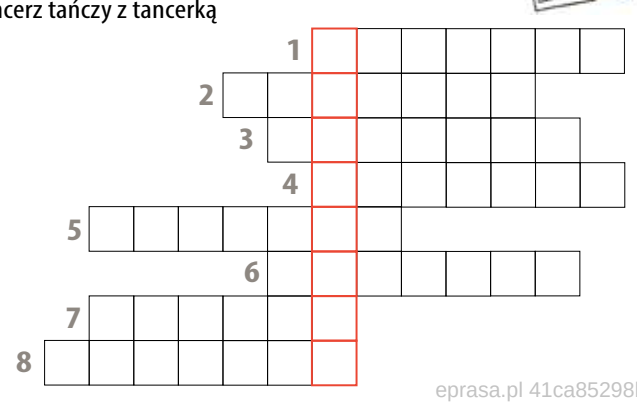

# Poprzestawiaj litery

Z każdego zbioru liter można utworzyć wyraz, który jest nazwą pojazdu. Odgadnij, jakiego. Nazwę wpisz do diagramu. Zilustruj rozwiązanie (w zaznaczonych na czerwono polach).
Rysunek przyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).
Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

1- RÓWCIĘŻAKA
2- GANOLAJHU
3- TORKRAT
4- GOPCIĄ
5- KLCYTOMO
6- LOSATMO
7- REWRO

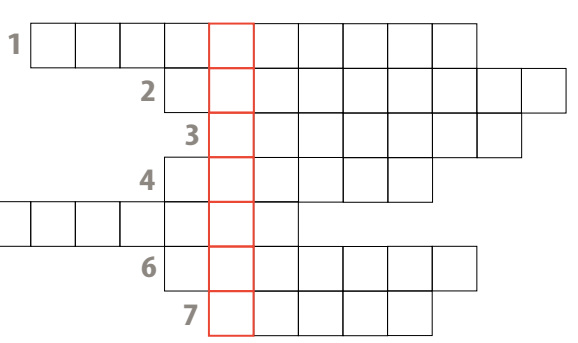

9 770239 684135 14

eprasa.pl 41ca85298b